



W czerwcu
remont
al. Kilińskiego
>3



Marta
gwiazda
z Płocka
>4



Rzeźby
tworzone
w dialogu
>31

Nr 21 (2371)
nakład 6 000
3,00 zł
stawka VAT 8%
ISSN 02086972 INDEKS 379409
Rok zał. 1972

Wtorek
21 maja 2019

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU
PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
■ PŁOCK ■ GOSTYNIN ■ SIERPC



tygodnik PŁOCKI

DODATKI:

- pow. gostyniński - s. 12
- pow. sierpecki - s. 13
- pow. płocki - s. 14, 15

PROGRAM TV

26 maja - wybory do Parlamentu Europejskiego

Niezbędnik wyborczy Tygodnika Płockiego

- Jak głosować
- Gdzie głosować **Czytaj - s. 26**
- Na kogo możesz głosować

Piotr Libera opuszcza Diecezję Płocką

Biskup idzie do zakonu

Czytaj - s. 2

Zostajemy!!!

5 Czytaj - s. 39

Adam Bielan - pracowity i skuteczny.
Popieram go. Poprzyjcie go w tych
wyborach.

- Jarosław Kaczyński
prezes PiS

1 Adam BIELAN

bielan.pl

**Podpowiadamy,
gdzie się wybrać...**

Promocja książki w TNP

Towarzystwo Naukowe Płockie zaprasza we wtorek, **21** maja o godz. 17.00 na promocję najnowszej książki Zbigniewa Siemiątkowskiego „Między złudzeniem a rzeczywistością. Oblicze ideowe PZPR pod rządami Władysława Gomułki”. Promocja odbędzie się w siedzibie TNP (pl. Narutowicza 8).

Malarstwo baroku i rokoko

W czwartek, **23** maja Płocka Galeria Sztuki zaprasza na kolejny z cyklu wykład z historii sztuki. Tym razem motywem przewodnim prelekcji będzie „Malarstwo baroku i rokoko”. Wykład rozpocznie się o godz. 16.00 w siedzibie galerii (ul. Sienkiewicza 36).

Kwietnik w Sikorzu

Książnica Płocka zaprasza w czwartek, **23** maja na promocję swojego najnowszego wydawnictwa, czyli książki „Kwietnik w Sikorzu”. Podczas wydarzenia będzie można porozmawiać z autorem książki Marcinem Skowrońskim. Spotkanie odbędzie się w sali kolumnowej Książnicy Płockiej (ul. Kościuszki 6), początek o godz. 17.00.

Wieczór chwały

Salezjańskie Duszpasterstwo akademickie Petrolekja zaprasza w piątek, **24** maja o godz. 20.30 na „Wieczór chwały”. Tym razem odbędzie się on pod hasłem „Będzie dobrze. Wiele osób, wiele myśli, jeden Duch”. Wydarzenie odbędzie się w płockim amfiteatrze (ul. Rybaki 15).

Ukryte

„Kino za rogiem” zaprasza w sobotę, **25** maja na Przegląd filmów o sztuce art brut i outsiders „Ukryte”. Podczas wydarzenia będzie można zobaczyć takie filmy jak: „Mit Nikifora”, „W haremie u Bogdana Z.” czy „Pałac doskonały listonosza Chevala”. Filmy będzie można obejrzyć w siedzibie organizatora (ul. Jakubowskiego 10) w godzinach 12.00-20.00.

Spotkania z balladą

W sobotę, **25** maja odbędzie się kolejny koncert z cyklu „Spotkania z balladą”. Tym razem motywem przewodnim będzie „Wieczór w Paryżu – czyli najpiękniejsze francuskie ballady”. Repertuar znad Sekwany zaprezentują Aleksandra Paczkowska (śpiew), Piotr Fraś (akordeon), Piotr Jędraszczak (saksofon) oraz Maksymilian Chlewiński (fortepian). Koncert odbędzie się w Domu Darmstadt (Stary Rynek 8). Początek o godz. 18.00.

(ek)

Piotr Libera opuszcza Diecezję Płocką

Biskup idzie do zakonu

Biskup płocki Piotr Libera będzie przebywał w zakonie kamedułów od 1 lipca aż do końca roku. O swojej decyzji biskup poinformował podczas spotkania Diecezjalnej Rady Duszpasterskiej.

Biskup Piotr Libera w styczniu przedstawił swoją prośbę papieżowi Franciszkowi, motywując ją tym, że w kościele istnieje możliwość skorzystania z tzw. roku sabatycznego. Papież wyraził na to zgodę.

– *Przez pół roku będę poza diecezją. Będę się modlił za Kościół i za moją diecezję. W kontekście tego, co się dzieje, siłą rzeczy mój pobyt nabiera w jakimś sensie charakteru pokutnego. To nie jest żadna ucieczka, a jeśli już, to ucieczka do Boga, nie przed czymś, ale do kogoś. Chcę być na pustyni duchowej z Panem Bogiem. Po 22 latach bycia bisku-*

pem i 43 latach kapłaństwa chcę też „naładować akumulatory” – mówił podczas Diecezjalnej Rady Duszpasterskiej bp Libera.

Miejscem, do którego uda się płocki biskup, będzie najprawdopodobniej zakon kamedułów w Krakowie.

(ek)



Dariusz Ossowski

Spółdzielcza nie będzie już zalewana

Ratuszowi urzędnicy wybrali wykonawcę dokumentacji projektowej i kosztorysowej odwodnienia ul. Spółdzielczej pod wiaduktem drogowym. Jest to pierwszy krok do likwidacji powstającego w tym miejscu po gwałtownych opadach rozlewiska.

Płocki kierowcy często musieli liczyć się z tym, że po gwałtownych ulewach było kilka miejsc, w których powstawały bardzo duże rozlewiska wody. Na tyle duże i głębokie, że ich pokonanie czasem było niemożliwe nawet dla wysoko zawieszonych samochodów ciężarowych. Działo się to na ul. Kazimierza Wielkiego (w rejonie zabytkowego cmentarza), zdarza się na ul. Tysiąclecia (w pobliżu

tzw. Stodoły) oraz pod wiaduktem na skrzyżowaniu ul. Spółdzielczej z al. Piłsudskiego, a także na ul. Kolejnej. Powód powstawania tych rozlewisk? Niewydolna kanalizacja ogólnospławna. Część problemów została już rozwiązana, w innych miejscach rozpoczęły się prace.

W przypadku rozlewiska pod wiaduktem na Międzytorzu zakończył się przetarg na wybór firmy projektowej. Na przygotowanie dokumentacji w budżecie miasta zabezpieczono kwotę 282 tysięcy złotych. Oferty złożyły cztery firmy: Pracownia Projektowa Hydromont z Płocka (120 540 złotych brutto), AKWWAI z Kielc (106 308,90 złotych brutto), Sweco Consulting z Poznania (415 260,30 złotych brutto) oraz IZOL z Włocławka (220 908 złotych brutto).

Ostatecznie wybrana została AKWWAI z Kielc.

Dokumentacja projektowa i kosztorysowa wraz z pozwoleniem na budowę mają być gotowe do końca października tego roku. Projekt ma obejmować przebudowę kolektora deszczowego w ulicach Chopina i Spółdzielczej na odcinku pomiędzy ulicami Kopernika i Maneżową. Najważniejszym elementem inwestycji będzie jednak zamknięty zbiornik retencyjny, który powstanie w sąsiedztwie wiaduktu nad ulicą Spółdzielczą. Odnowiona zostanie także nawierzchnia jezdni i chodniki na ulicach Chopina i Spółdzielczej. Prace budowlane zostaną prawdopodobnie przeprowadzone w przyszłym roku.

(jac)



UMP

Wiadukt nad ulicą Spółdzielczą



Policja szuka świadków

Komenda Miejska Policji w Płocku poszukuje świadków wypadku drogowego, do którego doszło 7 maja około godz. 15.10, w Płocku na al. Armii Krajowej, w rejonie skrzyżowania z ulicami Wyszogrodzka i Jana Pawła II. W wypadku zginął młody mężczyzna kierujący skuterem, który przewrócił się pod koła samochodu ciężarowego.

Osoby posiadające jakiegokolwiek informacje na temat powyższego zdarzenia, proszone są o kontakt osobisty z funkcjonariuszem prowadzącym postępowanie, w pok. 318A, Komendy Miejskiej Policji w Płocku przy ul. Kilińskiego 8 lub telefoniczny nr 24 266 15 89 lub 24 266 16 00, 24 266 16 01.

Wypadki drogowe

Na drodze krajowej nr 60 w Brochocinie doszło do zderzenia dwóch aut osobowych. – *Policjanci wykonujący czynności na miejscu wstępnie ustalili, że kierowca forda, 33-letni mieszkaniec powiatu płockiego stracił na łuku drogi panowanie nad pojazdem. Jego auto uderzyło w jadącego z przeciwną kierowaną przez 28-letnią kobietę, z którą podróżowało troje pasażerów. Do szpitala zostały przewiezione wszystkie osoby uczestniczące w wypadku. Na szczęście obrażenia nie zagrażały ich życiu. Po badaniach cztery osoby mogły wrócić do domów, w szpitalu pozostał jeden z pasażerów – relacjonuje oficer prasowy płockiej policji sierż. sztab. Marta Lewandowska.*

Także w Brochocinie – na drodze krajowej nr 60 – doszło do tragicznego wypadku. – *Policjanci na miejscu wstępnie ustalili, że kierujący fordem, 18-letni mężczyzna na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem i zderzył się bokiem z jadącym z naprzeciwka pojazdem ciężarowym marki Iveco. 17-letni pasażer forda poniósł śmierć na miejscu, kierujący z ciężkimi obrażeniami ciała przewieziony został do szpitala. Kierujący iveco 30-latek po wykonanych badaniach lekarskich został zwolniony ze szpitala – informuje Marta Lewandowska.*

Kolejny wypadek miał miejsce w Ciółkowie. – *Policjanci wykonujący czynności na miejscu wstępnie ustalili, że w wyniku gwałtownego hamowania toyota avensis, kierowana przez 36-letniego mieszkańca Radomia, zjechała na pobocze. Natomiast kierujący skodą 25-latek z powiatu płockiego nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego pojazdu i zderzył się z toyotą aygo, kierowaną przez 64-letnią mieszkankę powiatu płockiego, a następnie z toyotą avensis. Do szpitala z obrażeniami ciała niezagrażającymi życiu przewieziona została kobieta kierująca toyotą aygo. Po wykonanych badaniach została zwolniona do domu. Kierowcy pojazdów byli trzeźwi – informuje sierż. sztab. Krystyna Kowalska z płockiej policji.*

(jac)



Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60, e-mail: rednaczeln@tp.com.pl. Po. Sekretarza Redakcji: Grzegorz Szkopek, e-mail: g.szkopek@tp.com.pl. REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek Danieluk, e-mail: j.danieluk@tp.com.pl, Jolanta Marciniak, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Teresa Radwańska-Justyńska, e-mail: t.radwanska@tp.com.pl, Eliza Kinańska e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl. STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska, Lena Szatkowska, Elżbieta Grzybowska, Jerzy Ogonowski, Jan Waćkowski (zdjęcia), Wiesław Kopeć, Marta Kunavar, Izabela Chudzyńska, Ewa i Bogumił Liszewscy, Andrzej Konowrocki. FOTO i SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz Ossowski, e-mail: reklama@tp.com.pl. Redaktor techniczny: Łukasz Zaleski e-mail: dtp@tp.com.pl. Redaktor dyżurny: Grzegorz Szkopek

Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

OGŁOSZENIA: Kierownik Biura Ogłoszeń: Anna Frankowska, e-mail: a.frankowska@tp.com.pl. Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66.

Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

WYDAWCA: „Tygodnik Płocki” Sp. z o.o. (dawniej DWSP „AKAPIT” „Tygodnik Płocki”), 09-400 Płock, Stary Rynek 27; prezes Zarządu: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.

KOLPORTAŻ: „Ruch” S.A., Warszawa, ul. Annopol 17a; „Kolporter” Kielce, ul. Zagnańska 61;

Garmond Press, Warszawa, ul. Nakielska 3

Zamówienia na prenumeratę przyjmują: „Ruch” S.A., „Garmond Press”, „Kolporter”.

W czerwcu przebudowa al. Kilińskiego

Wyzwanie dla kierowców

Prawdopodobnie w połowie czerwca rozpocznie się remont al. Kilińskiego. To oznacza, że jedna z głównych arterii miasta zostanie wyłączona z ruchu. Przy jednoczesnym remoncie ul. Tysiąclecia oznacza to dla kierowców istny armagedon.

Do Miejskiego Zarządu Dróg wpłynęły trzy oferty. Wybrana została oferta konsorcjum firm Przedsiębiorstwo Instalacyjno-Budowlane Waskop z Płocka, Hydropol z Gostynina i PHU Partnerstwo z Płocka. Koszt prac to prawie 38 mln zł brutto. – *Podpisanie umowy z wykonawcą planujemy na koniec maja. W połowie czerwca mogłyby się rozpocząć prace. Jaka będzie kolejność robót i organizacja ruchu w czasie ich trwania, zdecyduje wykonawca* – mówi Hubert Woźniak z ratuszowego referatu informacji miejskiej.

Na przebudowę al. Kilińskiego oraz ulic Mostowej i Kolejowej udało się pozyskać unijne dofinansowanie. To w sumie ponad 41 mln złotych. Warto pamiętać, że prace związane z przebudową al. Kilińskiego to zaledwie część większego, drugiego już programu mobilności miejskiej wartego ponad 48,6 mln złotych. Umowa na dofinansowanie programu mobilności miejskiej została podpisana pod koniec września ubiegłego roku. Przedsięwzięcie obejmuje przebudowę al. Kilińskiego, zakup ośmiu nowych autobusów niskoemisyjnych, budowę parkingu przy ogrodzie zoologicznym, remont ulic Mostowej i Kolejowej, budowę ścieżek rowerowych oraz inteligentnego systemu kierowania ruchem. Cały projekt jest warty ponad 48,6 mln złotych. Unijne dofinansowanie wynosi 41 223 554 złotych (ponad 37 mln złotych z RPO oraz ponad 4,1 mln złotych z EFRR).

Przypomnijmy najważniejsze założenia związane z przebudową al. Kilińskiego oraz realizacją drugie-

go programu mobilności miejskiej. Przebudowa al. Kilińskiego wiąże się z rozdziałem kanalizacji na sanitarną i deszczową. Przede wszystkim do wybudowania jest kolektor deszczowy – obok już istniejącego kolektora ogólnospławnego – co pozwoli na rozdział kanalizacji na deszczową i sanitarną. Prace obejmą część ulicy Mostowej.

Prace będą prowadzone nie tylko na al. Kilińskiego, ale też na al. Jachowicza. Przebudowany zostanie także fragment ul. Kolejowej od starego mostu do ronda Lajourdie.

Zmiany dotyczą chodnika prowadzącego z mostu. Do połowy będzie on ciągiem pieszo-rowerowym, a dalej chodnik i droga rowerowa będą oddzielone.

Droga rowerowa powstanie także wzdłuż al. Kilińskiego od skrzyżowania z ulicą Norbertańską. W pierwszej części zostanie poprowadzona obok Zespołu Szkół Technicznych, za budynkami Rogatek Warszawskich, wzdłuż Ogródka Jordanowskiego, komendy policji. Na wysokości Rogatek Płockich (wjazd na teren SWPW) ścieżka zostanie poprowadzona na lewą stronę al. Kilińskiego i zostanie włączona do magistrali rowerowej R1 w al. Jachowicza.

Al. Kilińskiego zyska nową nawierzchnię jezdni i chodników i nowe – ledowe – oświetlenie. Przebudowane zostanie skrzyżowanie al. Kilińskiego z ul. Warszawską, Mostową i Norbertańską, gdzie ma powstać rondo. Przebudowane zostaną też skrzyżowania z ul. Wyszogrodzką i Kolegialną, Sienkiewicza i 4 PSK oraz Padlewskiego. Prace muszą zakończyć się do połowy 2020 roku.

Miejski Zarząd Dróg rozstrzygnął też inny ważny dla realizacji programu mobilności miejskiej przetarg. Obejmuje on zaprojektowanie i wybudowanie parkingu przy ogrodzie zoologicznym oraz fragmentu drogi. Przetarg wygrało konsorcjum firm: Przedsiębiorstwo Instalacyjno-Budowlane Waskop i PHU Partnerstwo z Płocka.

(jac)



Jacek Danieluk

W płockim hospicjum powstaje nowy pawilon

Dzięki ludziom dobrej woli

Za trzy miesiące będzie gotowy nowy pawilon płockiego Hospicjum, w którym znajdzie się 12 łóżek. A do końca października ma także być wyremontowana i przebudowana dotychczasowa część placówki.

Realizacja wielkiego marzenia o stworzeniu dla pacjentów i ich ro-

dzin oraz personelu nowego miejsca jak najbardziej przypominającego dom, a zarazem zapewniającego jak najlepszą opiekę, rozpoczęła się na początku ubiegłego roku. W styczniu 2018 roku ruszyły prace przy budowie nowego pawilonu Hospicjum Płockiego. Jak mówi Tomasz Korga, prezes zarządu stowarzyszenia

„Hospicjum Płockie”, rozpoczęta wtedy inwestycja to realizacja podjętych już kilka lat temu planów. – *Nasze marzenie o tym, by pacjenci mieli jak najbardziej komfortowe warunki dzieje się i realizuje dzięki ogromnemu wsparciu i pamięci wielu osób o Hospicjum. Po kilkunastu latach z darowizn, wpłat 1%*

podatku przekazanego dla naszego Hospicjum udało się zebrać tyle, aby rozpocząć rozbudowę. Działamy, żyjemy dzięki temu, że tak wiele osób pamięta o nas. Część środków zebranych z odliczenia 1% przeznaczamy na bieżącą działalność, część oszczędzamy, by zwiększyć ilość miejsc w naszym hospicjum, jeszcze bardziej poprawić komfort tak dla pacjentów, jak i pracowników – mówił Tomasz Korga, dziękując za dotychczasowe wsparcie wszystkim osobom, które dołączyły do grona darczyńców.

W nowym pawilonie wybudowanym przy dotychczasowej części hospicjum przygotowanych jest 12 miejsc w małych, dwuosobowych salach. To bardzo dużo biorąc pod uwagę fakt, że dla wielu rodzin wsparcie hospicjum w opiece nad bliskimi zmagającymi się z chorobami nowotworowymi jest niezwykle ważne i potrzebne. Dzięki wsparciu sponsorów zdobyto pieniądze na zakup wyposażenia i urządzenie sal. – *Przygotowując się do rozbudowy chcieliśmy, aby nasi pacjenci mieli coraz lepsze warunki do opieki. I zarazem zwiększyć liczbę miejsc dla osób z chorobami nowotworowymi wymagających specjalistycznego wsparcia* – mówi Tomasz Korga.

W planach jest także remont dotychczasowej części hospicjum. Tu przygotowane będą jednoosobowe sale dla pacjentów. Całość prac powinna potrwać do końca roku.

Obecnie w Hospicjum Płockim jest 19 łóżek dla pacjentów hospicyjnych, 12 łóżek dla pacjentów apallicznych. Pod opieką hospi-

cjum domowego pozostaje 30 osób. Hospicjum zapewnia także opiekę dzieciom z chorobą nowotworową. Obecnie pod opieką jest 12 małych pacjentów.

Płockie Stowarzyszenie Hospicyjno – Paliatywne „Hospicjum Płockie” pod wezwaniem św. Urszuli Ledóchowskiej należy do najstarszych hospicjów w Polsce. Powstało jako ósma tego rodzaju placówka w Polsce. Od początku opiekę nad osobami będącymi w ostatnim okresie życia sprawował zespół, w skład którego wchodził lekarz, pielęgniarka, kapelan. Wszyscy działali na zasadzie wolontariatu. Na początku stowarzyszenie prowadziło działalność na zasadzie hospicjum domowego i wolontariusze dojeżdżali do domów. W 1993 roku miasto przekazało stowarzyszeniu siedzibę przy ulicy Bielskiej 19. Po kilku latach (1997 rok) także dzięki wsparciu władz miasta udało się zorganizować siedmiolóżkowy oddział na terenie Caritasu. A w 2002 roku hospicjum przeniosło się do nowego budynku po byłej przychodni Cotexu przy ulicy Granicznej (obecnie Piłsudskiego 37). Tu stowarzyszenie rozpoczęło działalność na oddziale z 14 łózkami. Od 2004 roku działa także oddział dla osób w stanach apallicznych. Obecnie z pomocy stowarzyszenia rocznie korzysta około 500 chorych i ich rodzin.

Osoby, firmy, które chcą przekazać wsparcie finansowe na rzecz hospicjum dane znajdują na stronie Stowarzyszenia Hospicyjno – Paliatywnego „Hospicjum Płockie” pod wezwaniem św. Urszuli Ledóchowskiej.

rad



D. Ossowski

Najstarsza singielka Europy mieszka w Płocku

Właśnie skończyła 89 lat

Jest najstarszym aligatorem w europejskich, a może nawet światowych ogrodach zoologicznych. Z pewnością aligatorzyca Marta z płockiego Ogrodu Zoologicznego pobili rekord długowieczności, jeśli chodzi o aligatory – tak te w mieszkające w ZOO, jak i na wolności. Właśnie wspólnie z płocczanami i oczywiście swoimi opiekunami świętowała 89. urodziny. Tradycyjnie jak co roku jubilatka zjadła tort z ryb, krewetek i wołowiny.

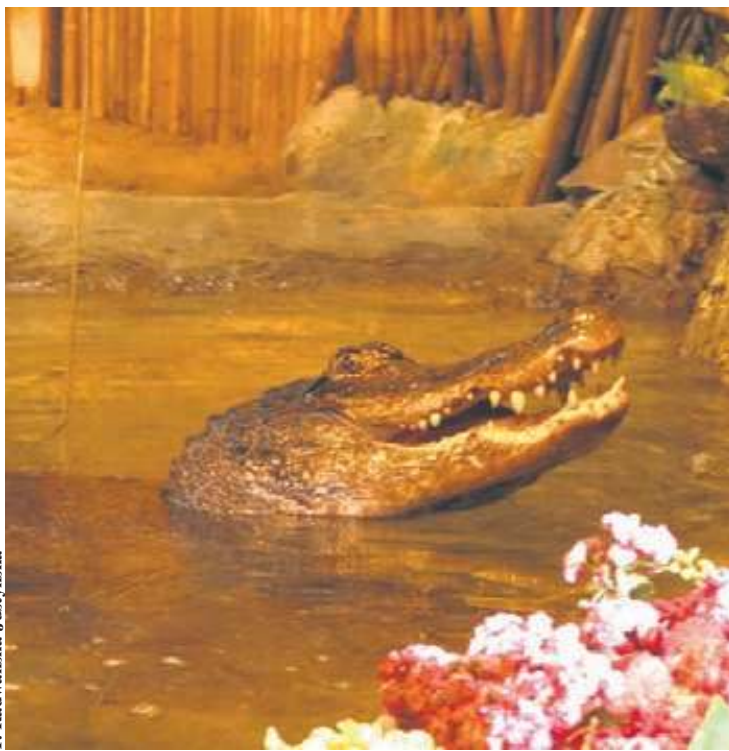
Seniorka jest w doskonałej kondycji, a to jak mówił dyrektor płockiego Ogrodu Zoologicznego Krzysztof Kelman, w dużej mierze zasługa doskonałej opieki. – *Taką od 59 lat nasza jubilatka ma w płockim ogrodzie. Jest rekordzistką, jeśli chodzi o wiek. Bo maksymalnie aligatory dożywają 60 do 70 lat. A Marta przekroczyła ten wiek o co najmniej 20 lat. Węc jest to ewenement wśród aligatorów, tak w ogrodach zoologicznych, jak i w naturze* – mówił o wiekowym rekordzie Marty dyrektor Kelman.

Do Płocka Marta przyjechała w 1960 roku dzięki ówczesnemu dyrektorowi Tadeuszowi Taworskiemu, który płockim ogrodem zarządzał przez 40 lat. Jednym z jego pomysłów była „Akcja Krokodyl”.

Polegała na tym, aby płocczanie wysyłali Polonii argentyńskiej książki w zamian za zwierzaki do płockiego ogrodu zoologicznego. I jednym z nich była właśnie aligatorzyca

Marta, która w chwili przyjazdu do Płocka miała 30 lat.

Jej przyjazd odnotowały ówczesne media. W Trybunie Mazowieckiej z 29 października 1964 roku tak opisy-



T. Radwańska-Juszyńska

wano przyjazd Marty: „Nasz rodak inż. Tadeusz Wągrowski z USA, odpowiadając na apel inż. Ostrowskiego – działacza Polonii argentyńskiej, jedzie z Nowego Jorku na Florydę, by zakupić dla Płocka aligatora, obiecane na łamach „Kuriera Polskiego” – gazety wychodzącej w Buenos Aires. W drodze na Florydę małżonka inż. Wągrowskiego, pani Władysława doszła do wniosku, że jednemu aligatorowi będzie smutno. W niedługim czasie popłynęły do Płocka na pokładzie m/s „Generał Bem” gratisowo dwa piękne aligatory Marta i Pedro. Nie wypada mówić o cenie podarku, ale tu zrobimy odstępstwo od zwyczaju. Kosztował on inż. Wągrowskiego ok. 1000 dolarów” – odnotowywano w Trybunie Mazowieckiej.

Czasami trochę posyczy

Marta, samica krokodyla-aligatora missisipijskiego, pochodzi z obecnie już nieistniejącego Reptile Jungle w Slidell w Luizjanie, gdzie wykłuła się w roku 1930. Do ZOO w Płocku przybyła 19 sierpnia 1960 roku razem z samcem Pedro. Marta jednak nigdy go nie zaakceptowała, więc 18 grudnia 1960 r. został przekazany do wrocławskiego Ogrodu Zoologicznego. Jak mówił dyrektor Kelman, próbowano jeszcze kilka razy łączyć Martę z innymi samcami aligatora z Czech, ale żaden z nich jej się nie spodobał. Uznano więc, że Marta woli wieść życie samotnicy i więcej nie ponawiano prób łączenia jej z innymi osobnikami.

Opiekunowie Marty mówią, że jest zwierzakiem, który ma swój specyficzny charakter. I pewnie dlatego nigdy nie udało się jej połączyć na stałe z żadnym samcem. Choć wobec krokodyla płci brzydkiej Marta była okrutna, to jak mówią opiekujący się nią, jest najbardziej łagodnym krokodylem, z jakim mieli do czynienia i bardzo sympatycznym. Nigdy nie wykazywała żadnych oznak agresji w stosunku do ludzi. Czasami, gdy się jej coś nie podoba, pozwala sobie posyczyć, ale współpracuje z opiekunami bez problemu.

Przysmakiem Marty jest głównie wołowina, oprócz tego ryby słodkowodne: płotki i leszcze. Karmiona jest raz w tygodniu, zazwyczaj w środę. Marta była także gwiazdą filmową. Latem 1970 roku zagrała rolę krokodyla Hermana w kultowym telewizyjnym filmie Andrzeja Kondratiuka „Hydrozagadka”. Film kręcono nad Zalewem Żegrzyńskim. Podczas pracy, jak zdradzają nam pracownicy płockiego ogrodu zoologicznego, był nawet moment obawy, że Marta wybierze wolność i ucieknie do Zalewu, ale na szczęście wszystko dobrze się skończyło, bo zapewne nie przetrzymałaby zimowych chłódów. – *I w ten sposób nasza Marta w spokoju dożyła starości i zasłużonej emerytury w naszym Ogrodzie Zoologicznym* – mówił przedstawiając filmowy epizod Marty dyrektor Kelman podczas spotkania z płocczanami licznie uczestniczącymi w urodzinowym spotkaniu.

rad

Obchody Dnia Strażaka

Nowy sprzęt, odznaczenia, awanse

Samochód operacyjny, podnośnik, narzędzia hydrauliczne i wyposażenie do pierwszej pomocy – o taki sprzęt i wyposażenie wzbogacili się płoccy strażacy. Zostały one przekazane podczas obchodów Dnia Strażaka. Kilku dziesięciu strażaków otrzymało też odznaczenia i awanse.

Uroczystość odbyła się w miniony piątek, 17 maja w Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej nr 2 w Radziwiu. Wzięli w niej udział przedstawiciele władz samorządowych, służb, instytucji, stowarzyszeń, szkół i firm współpracujących na co dzień z Państwową Strażą Pożarną.

Komendant płockiej PSP st. bryg. Grzegorz Padzik przypomniał podczas uroczystości, że ochrona przeciwpożarowa w Płocku i powiecie płockim opiera się na Komendzie Miejskiej PSP, trzech Jednostkach Ratowniczo-Gaśniczych, 116 jednostkach Ochotniczych Straży Pożarnych - w tym 23 należących do Krajowego Systemu Ratowniczo-Ga-

śniczego oraz na dwóch Zakładowych Strażach Pożarnych – PKN ORLEN i PERN. Przypomniał też, że gaszenie pożarów to zaledwie 22 proc. działań prowadzonych przez płockich strażaków, którzy pomagają ofiarom wypadków drogowych, usuwają skutki powodzi, awarii przemysłowych, skażeń chemicznych. – *Żebyśmy mogli wykonywać skutecznie swoje działania, konieczne było powołanie grupy wodno-nurkowej, chemiczno-ekologicznej, wysokościowej* – mówił między innymi podczas uroczystości st. bryg. Grzegorz Padzik.

Warto przypomnieć, że w plebiscycie „Z Tumskiego Wzgórza” zakończenie budowy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 2 przy ul. Popłacińskiej – w której odbyła się uroczystość - zostało wysoko ocenione przez czytelników Tygodnika Płockiego, zajmując drugie miejsce. To inwestycja ważna nie tylko dla samych strażaków, ale także dla mieszkańców lewobrzeżnej części Płocka i południowej części powiatu płockiego.

Historia tej jednostki Państwowej Straży Pożarnej sięga jesieni 1992 roku, kiedy kierownik Urzędu Rejonowego w Płocku przychylił się do wniosku ówczesnego komendanta wojewódzkiego PSP w Płocku st. kpt. Krzysztofa Kosztownego. Strażakom przekazano działkę przy ul. Popłacińskiej. W 2013 roku płoccy radni po raz pierwszy zgodzili się przeznaczyć środki z budżetu miasta na dofinansowanie inwestycji. Ostatecznie kosztowała ona około 10,8 mln złotych. Zgodnie z porozumieniem połowę kwoty przekazał płocki samorząd, druga pochodziła z budżetu państwa i programu modernizacji służb mundurowych.

Budynek nowej strażnicy ma kształt litery „T”. Jest w nim między innymi 12 boksów garażowych na kontenery ekologiczne, kontenery pompowe z generatorami prądu. Jednostka w Radziwiu to także baza magazynowa dla całego województwa. Dlatego w nowym obiekcie znalazło się też miejsce na kontenery węzłowy i przeciwpowodziowy. Oczywiście są przeciwpożarowe koszarowe i biurowe dla strażaków, siłownia, sala konferencyjna do szkoleń, kuchnia, stołówka. Na zapleczu budynku jest boisko i wspinalnica. Już w trakcie budowy niezbędna była zmiana projektu. Dzięki temu wprowadzono kilka nowoczesnych rozwiązań. To między innymi pralnia i suszarnia do ubrań używanych przez strażaków podczas akcji ratowniczych. Te rozwiązania doceniła komisja standaryzacyjna KG PSP uznając obiekt za jeden z dziesięciu wzorcowych w całym kraju. To między innymi na rozwiązaniach wprowadzonych w Płocku będą wzorowane nowe jednostki straży pożarnej powstające w Polsce.

(jac)



J. Danieluk

Nowy sprzęt płockich strażaków

Dni Chemika

Do piątku, 24 maja można zapisać się na zmagania w ramach ORLEN Olimpiady – zawodów dla sportowców amatorów. Tegoroczne Dni Chemika i ORLEN Olimpiada odbędą się w 8-9 czerwca.

Organizator zaprasza płocczan w sobotę, 8 czerwca do zmagania w ramach ORLEN Olimpiady. Każdy może wystartować w biegu na 5 km, wziąć udział w Nordic Walking oraz w turnieju szachowym. Zapisy poprzez stronę www.olimpiada.orken.pl trwają do piątku, 24 maja.

W niedzielę, 9 czerwca od godz. 11.00 organizatorzy zapraszają na piknik rodzinny na terenach zielonych Politechniki Warszawskiej w Płocku. W programie wiele atrakcji m.in. strefa zabaw dla dzieci z diabelskim młynem, interaktywna strefa nauki, miasteczko zdrowia, strefa X-Box oraz finał konkursu „Talentiada”.

Dni Chemika 2019 zakończy niedzielny koncert GOLEC UORKIE-STRĄ (początek o godz. 19.00).

(gsz)

WIELKA WYPRZEDAŻ

Płock, ul. Kostrogaj 4
Płock/Imielnica ul. Wyszogrodzka
www.pik.plo.pl

Jedenastu nowych proboszczów. Siedmiu odchodzi na emeryturę

Zmiany w parafiach diecezji płockiej

Od 1 lipca w jedenastu parafiach diecezji płockiej, w tym między innymi w Płocku, Bielsku, Płońsku, Starożebach, Ciechanowie i Mławie, pracę rozpoczną nowi proboszczowie. Także w siedmiu parafiach księża wikariusze obejmą funkcję administratorów parafii. Siedmiu kapłanów przejdzie natomiast na emeryturę.

Nowych proboszczów mianował biskup płocki Piotr Libera. Rozpoczną oni pracę kapłańską w jedenastu parafiach. Nominacje wręczone będą pod koniec maja.

Otrzymali je: ks. kan. mgr Krzysztof Dziadok (proboszcz parafii pw. św. Leonarda w Grzebsku), został mianowany proboszczem parafii pw. Wszystkich Świętych w Karniewie; ksiądz kan. mgr Sławomir Piotr Filipiński (proboszcz parafii pw. Wszystkich Świętych w Karniewie), został mianowany proboszczem parafii pw. św. Piotra Apostoła w Ciechanowie; ksiądz kan. mgr Tadeusz

Jabłoński (proboszcz parafii pw. bł. ks. J. Popieluszki w Nunie), został mianowany proboszczem parafii pw. św. Stanisława BM w Wieczfní Kościelnej; ksiądz mgr Krzysztof Jerzy Kosewski (proboszcz parafii pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Zakrzewie, z siedzibą w Kępie Polskiej), został mianowany proboszczem parafii pw. św. Mikołaja w Sulerzyżu; ksiądz kan. mgr Sławomir Krasinski (proboszcz parafii pw. św. Stanisława BM w Wieczfní Kościelnej), został mianowany proboszczem parafii pw. bł. ks. J. Popieluszki w Nunie; ksiądz kan. mgr Janusz Rumiński (proboszcz parafii pw. św. Mikołaja w Sulerzyżu), został mianowany proboszczem parafii pw. św. Michała Archanioła w Płońsku; ksiądz mgr Bogusław Sabat (proboszcz parafii pw. św. Onufrego w Starożebach), został mianowany proboszczem pa-

rafii pw. św. Bartłomieja w Kuczborku; ksiądz mgr Krzysztof Zakrzewski (proboszcz parafii pw. św. Antoniego Łukomiu), został mianowany proboszczem parafii pw. św. Onufrego w Starożebach; ksiądz mgr Jerzy Antoni Zdunkiewicz (proboszcz parafii pw. św. Leonarda w Chociszewie), został mianowany proboszczem parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Bielsku; ksiądz mgr Witold Zembruski (proboszcz parafii pw. św. Zygmunta w Królewie), został mianowany proboszczem parafii pw. św. Andrzeja Apostoła w Brwilnie.

Także od 1 lipca biskup Piotr Libera nadał wikariuszom z dwudziestoletnim stażem nominacje administratorów parafii. Te otrzymali: ks. mgr Jarosław Wojciech Borek wikariusz parafii pw. Chrystusa Zbawiciela w Przasnyszu (mianowany administratorem parafii pw. św. Leonarda w Grzebsku); ks. mgr Piotr Gątarek, wikariusz parafii pw. św. Wojciecha w Płocku (mianowany administratorem parafii pw. św. Sta-

niśława BM w Bonisławiu); ks. mgr Marek Grzeszczak, wikariusz parafii pw. św. Wojciecha w Szeńsku (mianowany administratorem parafii pw. św. Leonarda w Chociszewie); ks. mgr Piotr Szczepan Marzec, nauczyciel w Szkołach Katolickich w Płocku (mianowany administratorem parafii pw. św. Bartłomieja w Zeńboku); ks. mgr Adam Milewski, wikariusz parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Dzierzgowie (mianowany administratorem parafii pw. św. Zygmunta w Królewie); ks. mgr Tomasz Kazimierz Milewski, proboszcz parafii pw. św. Bartłomieja w Kuczborku (mianowany administratorem parafii pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Zakrzewie, z siedzibą w Kępie Polskiej); ks. mgr Mariusz Stasiak, wikariusz parafii pw. św. Bartłomieja w Świedziebni (mianowany administratorem parafii pw. św. Antoniego w Łukomiu).

Z dniem 30 czerwca na emeryturę przejdą proboszczowie siedmiu parafii: ks. prał. mgr Eugeniusz Miecz-

ysław Graczyk, proboszcz parafii pw. św. Piotra Apostoła w Ciechanowie; ks. prał. dr Ryszard Kamiński, proboszcz parafii pw. św. Stanisława BM w Mławie; ks. kan. Franciszek Antoni Kuć, proboszcz parafii pw. św. Stanisława BM w Bonisławiu; ks. kan. Henryk Lipka, proboszcz parafii pw. św. Andrzeja Apostoła w Brwilnie; ks. Tadeusz Łebkowski, proboszcz parafii pw. św. Maksymiliana Kolbego w Płocku; ks. kan. Józef Różański, proboszcz parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Bielsku; ks. kan. dr Marek Krzysztof Zawadzki, proboszcz parafii pw. św. Michała Archanioła w Płońsku.

Biskup płocki podjął także decyzję o powierzeniu Zgromadzeniu Misjonarzy Niepokalanego Serca Błogosławionej Maryi Dziewicy (Misjonarze Klaretyni), placówki duszpasterskiej w Płocku. Od 1 lipca Zgromadzenie Misjonarzy Klaretynów podejmie posługę duszpasterską w parafii pw. św. Maksymiliana Kolbego w Płocku. **rad**

Międzynarodowa konferencja w Płocku

Kuratorzy z Polski i Stanów Zjednoczonych

W Płocku odbyła się dwudniowa Międzynarodowa Konferencja „Instytucje i służby na rzecz bezpieczeństwa publicznego – o konieczności wspólnych działań”.

To kontynuacja seminariów organizowanych dotychczas przez Fundację Polish-American Development Council. Honorowy patronat nad konferencją objął marszałek Województwa Mazowieckiego. – Wzorem lat ubiegłych wraz z naszymi Partnerami – Business Communication Group Sp. z o.o., Centrum Szkolenia Kuratorów Sądowych i Fundacją Większe Mniejsze chcemy kontynuować tworzenie forum wymiany poglądów w ujęciu międzynarodowym – polsko-amerykańskim – informują organizatorzy.

Płocka konferencja zbiegła się ze stuleciem utworzenia sądowej służby kuratorskiej w Polsce. Dziś w naszym kraju jest 5 200 kuratorów zawodowych oraz od 20 do 27 tysięcy kuratorów społecznych, którzy dbają o to, by zarówno nieletni, jak i dorośli spraw-

cy przestępstw nie popełniali ich ponownie. – *Od ośmiu lat organizujemy polsko-amerykańskie przedsięwzięcia ukierunkowane na kwestie probacji, usprawniania wymiaru sprawiedliwości. Do tej pory spotkania miały formę seminariów w mniejszych grupach. Sama idea narodziła się stąd, że w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej kwestia współpracy służb i instytucji dbających o bezpieczeństwo i porządek publiczny jest rozbudowana i działa sprawnie. Chcemy wymieniać dobre praktyki. Chcieliśmy stworzyć forum wymiany doświadczeń łączące przedstawicieli tych profesji z obu stron Atlantyku* – mówi Romuald Burczyk, prezes zarządu Fundacji Polish-American Development Council.

W konferencji wzięli udział kuratorzy sądowi, przedstawiciele sądów, samorządów, Służby Więziennej, Straży Miejskiej. Jest też grupa gości z USA – to osoby, które zawodowo zajmują się problematyką probacji.

Wśród prelegentów byli między innymi: Bruce Vander Sanden - Dy-

rektor 6. Dystryktu Probacyjnego w Stanie Iowa – USA, dr Kamila Słupska z Wydziału Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza – Polska oraz Tenette Carlson - autorka intensywnego programu terapeutycznego dla młodych przestępców, Iowa Corrections Association – USA.

Okazuje się, że goście z USA są pod wrażeniem działania polskich służb kuratorskich przy relatywnie niewielkich budżetach w porównaniu ze środkami, jakimi dysponują amerykańskie służby probacyjne. – *W USA jest wiele rozwiązań wspierających pod kątem budżetowym system probacji. To chociażby odpłatność podopiecznego za opiekę kuratora. Ta odpłatność najczęściej wynosi około 60 dolarów miesięcznie. To dodatkowy motywator, aby pozostać na wolności po wyroku sądu. To dobrodziejstwo dla osoby oddanej pod dozór kuratora. Sędzia, który o tym orzeka, wyjaśnia osobie oddanej pod dozór kuratorski, że albo zgadza się na warunki, w tym odpłatność, albo*

trafia do więzienia w celu wykonania kary – tłumaczy Romuald Burczyk.

Zarówno w USA, jak i w Polsce głównym zadaniem kuratorów jest przedstawienie osobie skazanej alternatywy w postaci zachowań

zgodnych z prawem, aby taka osoba nigdy więcej nie zeszła na drogę przestępstwa.

Patronat medialny nad konferencją objął między innymi Tygodnik Płocki. **(jac)**



D. Ossowski

KOALICJA EUROPEJSKA

Jolanta HIBNER

10.

PRZYSZŁOŚĆ POLSKI WIELKI WYBÓR

materiał finansowany przez ROK Koalicja Europejska PO PSL SLD N Zieloni

Wicemarszałek Senatu o Eurowyborach

Walka o pieniądze dla Mazowsza

Podczas konferencji prasowej lider mazowieckiej listy Prawa i Sprawiedliwości Adam Bielan mówił o tym, jakie działania chce podjąć PiS w Europarlamentcie. Skupił się przede wszystkim na uzyskaniu dofinansowania na kolejową część CPK oraz wprowadzenia do budżetu europejskiego podziału statystycznego Mazowsza. Polityk zaznaczył również, że Unia potrzebuje reform oraz nowego traktatu.

Lider mazowieckiej listy Prawa i Sprawiedliwości Adam Bielan podczas konferencji prasowej podkreślał, jak ważne są tegoroczne wybory do Europarlamentu. Jego zdaniem to najważniejsze wybory europejskie

w 15-letniej historii członkostwa Polski w Unii Europejskiej.

Wicemarszałek Senatu przypomniał o założeniach tzw. szprych kolejowych bezpośrednio związanych z Centralnym Portem Komunikacyjnym. Jedną z nich, zgodnie z założeniami ma przebiegać przez Płock i przybliżyć nasze miasto zarówno do CPK, jak również do Warszawy czy Gdańska. Adam Bielan podkreślał, że europosłowie PiS będą walczyli o unijne dofinansowanie części kolejowej CPK, która jako zgodna z unijnymi wytycznymi może być dofinansowana nawet w 85 procentach.

Kandydat do Europarlamentu przedstawił również informacje na temat działań związanych z użegłowaniem Wisły na odcinku od Gdań-

ska do Warszawy, co również jest niezwykle ważne dla Płocka.

Bardzo istotnym zagadnieniem regionalnym dla Prawa i Sprawiedliwości jest podział statystyczny Mazowsza, który nie został uwzględniony w projekcie budżetu unijnego. – Na dzień dzisiejszy z tego powodu tracimy ok. 13 miliardów złotych. Będziemy robić wszystko w ciągu najbliższych 12 miesięcy, żeby w końcowych pracach nad wspólnym budżetem wydzielenie statystyczne zostało uwzględnione, żeby te środki dla województwa mazowieckiego utrzymać. Bez nich będziemy mało konkurencyjni w stosunku do innych województw – mówił Adam Bielan.

Wicemarszałek Senatu podkreślał, że Unia Europejska potrzebuje

zmian. Jego zdaniem najważniejsze decyzje we wspólnocie podejmuje Komisja Europejska, która jest mało transparentnym ciałem. – *Problemem jest sposób, w jaki Unia Europejska dzieli się kompetencjami pomiędzy poszczególne instytucje oraz nieprzejrzysty i niedemokratyczny sposób podejmowania decyzji* – wyjaśnia Adam Bielan. Marszałek widzi również potrzebę przyjęcia nowego traktatu, który zreformowałby Unię Europejską. – *Zaproponowaliśmy nowy traktat, który bardzo przejrzysto zdefiniuje, jakie są kompetencje komisji europejskiej, parlamentu europejskiego i parlamentów narodowych* – informuje marszałek Adam Bielan. Jego zdaniem najbliższe miesiące rozstrzygną w jakim kierunku będzie podążać

Unia Europejska. Właśnie dlatego wybory dla Parlamentu Europejskiego mają tak duże znaczenie.

Do głosowania na listę Prawa i Sprawiedliwości zachęcali również radny sejmiku województwa mazowieckiego Mirosław Milewski oraz płocka radna Wioletta Kulpa. Podnieśli oni również tematy bliskie płocczanom. Chodziło przede wszystkim o skomunikowanie miasta z innymi częściami kraju. Wioletta Kulpa zaznaczyła, że CPK to perspektywa lepszego rozwoju gospodarczego. Jej zdaniem dzięki tej inwestycji możliwe będzie pozyskanie nowych inwestorów, co zahamuje proces wyludniania się miasta i pozwoli zatrzymać w nim młodych ludzi. (ek)



Robert Biedroń w Płocku

Wiosna ma plan

Lider „Wiosny” Robert Biedroń odwiedził Płock i mówił o zarobkach prezesów spółek Skarbu Państwa oraz propozycjach „Wiosny” na odpartyjniowanie państwowych przedsiębiorstw. Nie zabrakło również przedstawienia postulatów, które kandydaci chcieliby realizować w Parlamencie Europejskim.

95 milionów złotych. Jako przykład wymienił m.in. Michała Krupińskiego, Wojciecha Jasińskiego, Piotra Woźniaka oraz Daniela Obajtkę.

Jednym z postulatów partii jest zmiana w tym zakresie. Lider partii stwierdził, że członkowie Wiosny są zdeterminowani do tego, aby takie zmiany wprowadzić. – *Dlaczego jesteśmy w tej sprawie wiarygodni?*

cyjnej przygotowującej egzaminy dla kandydatów oraz nadzorującej transparentność przeprowadzanych konkursów oraz stworzenia Państwowego Zasobu Kadrowego.

Jak ma wyglądać taki zasób? – *Każdy, kto będzie chciał się znaleźć w zasobie, będzie musiał zdać egzamin. Osoba taka nie będzie mogła być członkiem partii ani brać udziału w wyborach jako reprezentant partii na 5 lat przed przystąpieniem do egzaminu* – tłumaczyła Paulina Piechna-Więckiewicz.

Co Wiosna chciałaby robić w Parlamencie Europejskim? Przede wszystkim kandydaci chcieliby wprowadzić regulacje, które będą miały wpływ na profesjonalizację spółek funkcjonujących na mieniu państw, tak, aby mogły one konkurować z Chinami czy Indiami. – *Nasi ludzie będą pilnowali tego, żeby Unia Europejska także w tej dziedzinie narzucała swoje standardy – żeby odpartyjniować, odpolityczniać i profesjonalizować spółki należące do mienia publicznego* – mówił Robert Biedroń.

Partia chce także wprowadzić Europejski Program Walki z Rakiem oraz Europejski Program Budowy Mieszkań. Kandydaci Wiosny chcieliby również większej integracji – zarówno poprzez wspólny europejski paszport, zwiększenie zakresu programu Erasmus+, ale także poprzez wprowadzenie standardów cen leków proporcjonalnie do zarobków oraz wyrównanie płac na terenie UE. – *Będziemy walczyli o to, żeby doszować do standardów płac średniej europejskiej. Dzisiaj tak nie jest. Europa oprócz budowy dróg, autostrad, stadionów czy lotnisk musi się kojarzyć z rozwiązywaniem realnych problemów realnych ludzi. I o to walczy Wiosna* – podsumowuje Robert Biedroń. (ek)



– *Dzisiaj legitymacja partii rzekącej służy do tego, żeby w takich spółkach jak ORLEN czy inne spółki należące do Skarbu Państwa dostawać miejsce w zarządzie czy w radzie nadzorczej* – mówił lider Wiosny.

Lider Wiosny stwierdził, że w ciągu ostatnich miesięcy w 12 największych spółkach Skarbu Państwa w zarządach i na stanowiskach kierowniczych przewinęło się ponad sto osób związanych z Prawem i Sprawiedliwością. Jak twierdzi Robert Biedroń łącznie zarobili oni aż

Bo zrobiliśmy to w Słupsku. Bo w Słupsku doprowadziliśmy do odpartyjniowania spółek komunalnych. Jako Wiosna wprowadzimy to w całej Polsce – mówił Robert Biedroń.

O tym, jak partia Wiosna chce odpartyjniować spółki Skarbu Państwa, mówiła „jedyńka” mazowieckiej listy Wiosny Paulina Piechna-Więckiewicz. Wśród głównych założeń planu znalazły się przeniesienie nadzoru nad spółkami Skarbu Państwa do kompetencji prezesa Rady Ministrów, powołanie Rady Kompeten-

Kukiz'15 w wyborach do Europarlamentu

Prawa kredytobiorców, ochrona życia i rodziny

Kandydaci do Parlamentu Europejskiego startujący z listy stowarzyszenia Kukiz'15 w okręgu wyborczym nr 5 (Mazowsze z wyłączeniem Warszawy) zaprezentowali podczas konferencji prasowej program wyborczy.

Listę mazowiecką stowarzyszenia Kukiz'15 reprezentowali Barbara Husiew, Sławomir Klimkowski i Lidia Sankowska-Grabczuk.

Z list Kukiz'15 startują między innymi przedstawiciele Stowarzyszenia Stop Bankowemu Bezprawiu, którego wiceprezesem jest Barbara Husiew. – *Stowarzyszenie powstało w związku ze sprawą kredytów powiązanych z frankiem szwajcarskim. Szybko się jednak okazało, że to tylko czubek piramidy finansowej, która zadłuża Polaków. Dziś zajmujemy się pomocą prawną osobom uwikłanym w kredyty, pożyczki, „chwilówki”, poliso-lokaty, czy ostatnio bardzo głośną aferę GetBack* – mówiła podczas konferencji prasowej Barbara Husiew. – *W Parlamencie Europejskim chcemy dbać przede wszystkim o bezwzględne przestrzeganie praw konsumenckich w naszym kraju. Chcemy też, żeby kredytobiorcy w Polsce mieli takie same warunki, jak kredytobiorcy w innych krajach Unii Europejskiej.*

Z list Kukiz'15 kandydują do Parlamentu Europejskiego także przedstawiciele Prawicy Rzeczypospolitej. – *Nasze główne postulaty to ochrona rodziny i wartości chrześcijańskie zarówno w lokalnych spo-*

łecznościach oraz na arenie Unii Europejskiej. Rodzina, jako przyszłość każdego społeczeństwa, jest obecnie mocno atakowana, tak jak chrześcijaństwo, którzy należą do najbardziej prześladowanych grup społecznych na świecie – mówiła rzecznik prasowy Prawicy Rzeczypospolitej Lidia Sankowska-Grabczuk.

Prawica Rzeczypospolitej dąży między innymi do podpisania Międzynarodowej Konwencji Praw Rodziny. – *To odpowiedź na podpisaną w 2015 roku genderową konwencję stambulską, której sprzeciwiało się PiS, kiedy było jeszcze w opozycji, a kiedy doszło do władzy nie zrobiło nic, żeby ją wypowiedzieć* – dodaje Lidia Sankowska-Grabczuk.

Kandydaci Kukiz'15 opowiadają się między innymi za walką z korupcją, niższymi podatkami, równymi dopłatami dla rolników, europejskimi pensjami w Polsce, równym traktowaniem Polski w Unii Europejskiej. Oczekują także reformy Unii Europejskiej. Już teraz Stowarzyszenie Kukiz'15 zawarło Sojusz Europejski z włoskim Ruchem Pięciu Gwiazd, fińskim Ruchem Teraz, grecką partią AKKEL i chorwacką partią Żywy Mur. Chcą wspólnie walczyć o Europę równych szans. Zamierzają też przeciwdziałać władzy korporacji. Jednocześnie kandydaci zapewniają, że nie są „ruchem polexitu”, a zależy im na przestrzeganiu prawodawstwa unijnego w równym stopniu przez wszystkie kraje członkowskie oraz instytucje Unii Europejskiej. (jac)



Kandydaci Kukiz'15 w wyborach do PE z okręgu nr 5. Od lewej: Lidia Sankowska-Grabczuk, Barbara Husiew oraz Sławomir Klimkowski

Wykonawca wybrany spośród sześciu chętnych

Projekt przebudowy pl. Narutowicza

Pracownia projektowa MBZ Andler, Tomczak z Włocławka przygotowuje projekt przebudowy placu Narutowicza. W przetargu na przygotowanie dokumentacji zostało złożonych sześć ofert.

Na przygotowanie dokumentacji projektowej i kosztorysowej przebudowy placu Narutowicza w budżecie miasta została zabezpieczona kwota

289 050 złotych brutto. Swoje oferty złożyły pracownie projektowe: PALMETT z Warszawy z kwotą 397 051,38 zł, Studium z Warszawy – 184 500 złotych, PPA PODCZASY Pracownia Architektury z Krakowa – 467 400 złotych, konsorcjum krakowskich firm – Autorska Pracownia Projektowa JW MS i Jerzy Wowczak Autorska Pracownia Projektowa z kwotą, 327

180 złotych, ABI Biuro Projektowe architekt Marek Dziągiewski z Płocka – 284 782 złotych oraz MBZ Andler, Tomczak – 179 580 złotych. Dokumentacja ma być gotowa do 29 listopada tego roku. Projekt przebudowy będzie musiał uwzględnić kolumnę upamiętniającą bohaterskich obrońców Płocka z 1920 roku. Jej projekt przygotował prof. Kazimierz Zemła.

Kolumna została odsłonięta podczas obchodów 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości.

To już drugi przetarg związany z projektem przebudowy placu Narutowicza. Pierwsze postępowanie zostało ogłoszone latem ubiegłego roku. Wówczas zostały złożone trzy oferty. 4 września zapadła decyzja o wyborze najkorzystniejszej oferty.

Najwyższą ocenę uzyskała propozycja pracowni projektowej Pniewski Architekci z Gdyni z kwotą 289 050 złotych. Niżej oceniono dwie tańsze oferty złożone przez pracownie projektowe VITARO z Warszawy (196 800 złotych) i MBZ Andler, Tomczak z Włocławka (194 340 złotych). Okazuje się jednak, że wybrana firma odstąpiła od podpisania umowy.

Dokumentacja projektowo-kosztorysowa ma zostać przygotowana na podstawie koncepcji Anny Przybysz – zwyciężczyni konkursu na koncepcję zagospodarowania placu Narutowicza.

Na konkurs nadesłanych zostało trzynaście prac. Sąd konkursowy w składzie: mgr inż. arch. Krzysztof Kwiatkowski – przewodniczący, dr hab. mgr inż. arch. Cezary Głuszek – zastępca przewodniczącego oraz sędziowie: mgr inż. arch. Adriana Hibner, mgr inż. arch. Tomasz Królikowski, mgr inż. arch. Agata Milczarek, mgr Karolina Pacholec, mgr Stanisław Pluciennik, nie przyznał pierwszej nagrody. Drugą w kwocie 25 tysięcy złotych otrzymała Anna Przybysz. Kolejną nagrodę w kwocie 15 tysięcy złotych otrzymał zespół projektantów z Pracowni Projektowej Mamgusta: Sebastian Tabędzki, Łukasz Lautsch, Weronika Budnik i Małgorzata Grzybowska. Kapituła przyznała także jedno wyróżnienie w kwocie 10 tysięcy złotych dla Macieja Gozdeckiego i Agnieszki Gozdeckiej z A+U Architektura.

Według koncepcji na środku placu oprócz kolumny znajdzie się fontanna. Z jej dysz będzie emitowana para wodna, zamiast tradycyjnych strumieni wody. Chodzi o stworzenie powłoki wodnej na części pieszej. Woda, która razem ze szpalierami drzew będzie tworzyć mikroklimat, nie jest rodzajem tradycyjnej fontanny. Będzie to miejsce dostępne dla przechodniów.

Po stronie północnej (przed księgią diecezjalną) oraz południowej (przed budynkami sądów) projektantka zaplanowała szpalery drzew, dające latem schronienie przed słońcem – to tu staną parkowe ławki, jednak zdaniem kapituły konkursowej nie powinny one zasłaniać budynków. Wydzielone zostały także strefy parkingowa, gastronomiczna, rekreacyjna i izolacyjna. Nic nie zakłóca widoku od strony ulicy Grodzkiej w kierunku Wzgórza Tumskiego i Bazyliką Katedralną i Muzeum Diecezjalnym.

Zlikwidowane zostaną bariery architektoniczne. Wokół placu wyznaczone zostały 24 miejsca parkingowe, w tym trzy dla taksówek. Kolejnych 20 miejsc parkingowych zostało wyznaczonych w sąsiedztwie. Północną stroną placu – tak jak obecnie – będzie można dojechać do ulic Teatralnej, Małachowskiego i Piekarskiej, w odwrotnym kierunku przejazd zostanie wyznaczony przed budynkami sądów.

Sąd konkursowy wydał między innymi zalecenia dotyczące dostępności miejsc dla służb ratowniczych i komunalnych, dojazdu autokarów do Małachowianki, hoteli Starzyński i Tumski oraz Sanktuarium Miłosierdzia.

W ubiegłym roku koszt przebudowy placu Narutowicza szacowano na około 10 milionów złotych. Ostateczne koszty poznamy dopiero po wyborze wykonawcy przebudowy placu, a do tego momentu droga jest jeszcze daleka. Najpierw musi powstać dokumentacja projektowa i kosztorysowa, żeby można było ogłosić kolejny przetarg – tym razem już na wybór firmy, która zajmie się przebudową placu. (jac)

nr **1** Jarosław **KALINOWSKI**

lista nr 3



26 maja 2019
wybory do
Parlamentu
Europejskiego

**TWÓJ GŁOS
JEST WAŻNY!**

PSL

Materiał sfinansowany przez KKW Koalicja Europejska PO PSL SLD N Zieloni

Ekipa z Elektryka najlepsza

Mistrzowie Płocka i Mazowsza

Dziesięć zespołów ze szkół płockich i sierpeckich wystartowało w etapie rejonowym tegorocznych Mistrzostw Pierwszej Pomocy. Walczyli o miano najlepszego i możliwość reprezentowania Płocka w etapie wojewódzkim. Po podsumowaniu punktów mistrzowski tytuł powędrował do bardzo utytułowanej i wielokrotnie stającej na najwyższym miejscu w finale wojewódzkim i krajowym, drużyny reprezentującej Zespół Szkół im. Marii Skłodowskiej Curie, czyli popularny Elektryk. Sukces uczniowie z Płocka powtórzyli na finale wojewódzkim rozgrywanym w Grodzisku Mazowieckim. Tu także wywalczyli tytuł mistrza.

Wygrana, w etapie rejonowym była dla płocczan przepustką do etapu wojewódzkiego, który odbywał się w tym roku w Grodzisku Mazowieckim. A najlepsze drużyny ze wszystkich województw spotkają się na krajowym finale w Płocku, w dniach 6 – 9 czerwca. Warto dodać, że mistrzostwa wpisują się w tegoroczne obchody stulecia Polskiego Czerwonego Krzyża.

Zanim uczestnicy poznali wyniki etapu rejonowego, mieli do wykonania zadania na kilku stacjach z upozorowanymi wypadkami. – W tym roku uczestnicy, działający w pięcioposobowych zespołach, mieli do pokonania sześć stacji z upozorowanymi wypadkami, gdzie oczy-



D. Oksowski

wście zgodnie z zasadami musieli udzielić pierwszej pomocy. I jak co roku jedna ze stacji to punkt, w którym sprawdzana jest wiedza teoretyczna naszych młodych ratowników z historii PCK i zasad udzielania pierwszej pomocy – mówiła Danuta Lewandowska, sędzia główny etapu rejonowego mistrzostw i dyrektor biura oddziału rejonowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Płocku.

W tym roku na uczestników mistrzostw czekały ciekawe i dość trudne przypadki. Musieli między innymi udzielić pomocy osobom poszkodowanym podczas próby kradzieży, opatrzyć rozcięcia, ratować osoby porażone prądem, z padaczką, osoby z oparzeniami, osoby, które się zakrztusiły. Opatrywali

rany osobom wypadku rowerowego. – I niestety sporo osób poległo i traciło punkty na stacji, gdzie trzeba było udzielić pomocy osobom porażonym prądem. Zapominali o własnym bezpieczeństwie i zasadzie: najpierw bezpieczeństwo, potem działanie – przedstawiała zakres zadań praktycznych przygotowanych w tym roku dla uczestników dyrektor Lewandowska.

Młodzi ratownicy oceniani byli za umiejętności praktyczne przy udzielaniu pierwszej pomocy na specjalnie zaaranżowanych na potrzeby mistrzostw stacjach, koordynację i umiejętność działania zespołowego. Pozorowane wypadki przygotowywano przy użyciu profesjonalnych środków oraz rekwizytów wyglądających

bardzo realistycznie. Mistrzostwa organizowano w przestrzeni miejskiej, na terenie osiedla Tysiąclecia z bazą w Spółdzielczym Domu Kultury.

W etapie rejonowym wystartowało dziesięć drużyn: sześć z Płocka i cztery z Sierpca. Płock reprezentowały drużyny ze szkół: Zespołu Szkół Centrum Edukacji, IV LO, Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego, VII LO, Elektryka, III LO. Sierpc zaś ratownicze zespoły ze szkół: LO im. mjr. Henryka Sucharskiego, Zespół Szkół nr 1, Zespół Szkół nr 2, LO im. Biskupa Leona Wetmańskiego. – Tegoroczne mistrzostwa są dla nas wyjątkowe, bowiem wpisują się w obchody stulecia PCK. Jesteśmy dumni, że to już XXVII edycja mistrzostw, zainteresowanie młodzieży nie gaśnie, wręcz przeciwnie. Coraz więcej szkół chce brać w nich udział i młodzież próbuje swoich sił. Patrząc, jak radzili sobie uczestnicy tegorocznych mistrzostw, cieszę się, że pewnie podejmują się różnych zadań, w sytuacjach trudnych, gdzie jest zagrożenie – mówiła o pracy uczestników mistrzostw Ewa Domosławska, prezes oddziału rejonowego PCK w Płocku. Trzeba dodać, Ewa Domosławska przez kilkanaście lat pracowała i przygotowywała drużynę z Elektryka. Pod jej kierunkiem tytuł mistrza województwa i kraju drużyna zdobywała co najmniej 15 razy.

I to właśnie ratownicy z Elektry-

ka w finale rejonowym otrzymali najwięcej punktów i prawo do reprezentowania Płocka w etapie wojewódzkim. – W tym roku nasza drużyna pracuje w składzie składającym się w dużej mierze z uczniów klasy I. Jak na pierwszy udział w zawodach, po roku ciężkiej pracy, sprawdzili się doskonale. A trzeba pamiętać, że w takich sytuacjach nerwy są ogromne. Czas pokaże, gdzie sięgnęli – mówiła jeszcze przed ogłoszeniem wyników etapu rejonowego Małgorzata Magierska, opiekun szkolnego koła PCK w Elektryku. Płocka, zwycięska drużyna walczyła w składzie: Krzysztof Mikołajczyk (kapitan drużyny), Kamil Suski, Bartosz Maślanka, Wiktor Mędrrek, Wiktor Pacalski. I wszyscy zgodnie twierdzili, że tempo i intensywność przygotowań rosła w miarę jak zbliżały się mistrzostwa. – Jednym słowem ciężka praca, a potem na mistrzostwach dobra współpraca całego zespołu, to dwie bardzo istotne kwestie, które pozwalają dobrze działać, sprawnie, zgodnie ze sztuką wykonywać zadania – mówili członkowie zespołu z Elektryka.

Celem mistrzostw jest podniesienie poziomu wiedzy młodzieży z zakresu udzielania pierwszej pomocy oraz przeciwdziałanie występowaniu wypadków poprzez upowszechnianie zasad bezpieczeństwa. Młodzież do startu w mistrzostwach przygotowuje się podczas odbywających się podczas roku szkolnego ćwiczeń i szkoleń. **rad**

Marek Opiola zaprezentował program

Powietrze, młodzież, bezpieczeństwo

Posel Marek Opiola, kandydujący z 10. pozycji do Europarlamentu z ramienia Prawa i Sprawiedliwości, przedstawił na konferencji prasowej swój spot wyborczy oraz najważniejsze punkty programu, który chciałby realizować jako europoseł. Kandydat partii rządzącej oparł swój program na trzech hasłach. Są to powietrze, młodzież oraz bezpieczeństwo. Nie zabrakło również tematów ważnych dla płocczan, czyli przybliżenia drogi ekspresowej S10 oraz pracy nad ustawą antyodorową.

Trzy najważniejsze punkty programu wyborczego Marka Opioly nie zaskoczyły nikogo, kto choć trochę interesuje się jego działalnością w Sejmie. Posel od lat zajmuje się tematyką bezpieczeństwa działając m.in. w Sejmowej Komisji ds. Służb Specjalnych, której obecnie przewodniczy oraz w Komisji Obrony Przewodowej.

Posel intensywnie działa na polu bezpieczeństwa. Na jego zaproszenie w Polsce odbyła się wiosenna sesja plenarna zgromadzenia parlamentarnego NATO. Jednym z jego ostatnich projektów w tematyce bezpieczeństwa jest „Granica”. – Komisja ds. służb specjalnych w ramach projektu wizytowała wszystkie części granicy Polski. Projekt polegał na zbadaniu, jak wygląda bezpieczeństwo zarówno na zewnątrz, jak i wewnątrz oraz jak wygląda na miejscu współdziałanie instytucji. Granica pokazuje, jak w soczewce, jak funkcjonuje państwo i dlatego chcemy, żeby te instytucje jak najlepiej ze sobą współdziałały – mówił posel Opiola.

Parlamentarzysta organizuje również projekty edukacyjne m.in. konkurs „Ekomonster” oraz projekt „Fajne ferie”, czyli wyjazdy dla dzieci i młodzieży m.in. do stadniny ogierów w Łącku, do twierdzy Modlin oraz do jednostki wojskowej w Wesolej.

Jego działalność związana jest także z jakością powietrza w naszym kraju. Od lat pracuje nad ustawą antyodorową, przygotowuje także roczne raporty na temat uciążliwości odorowych związanych z działalnością wielkopowierzchniowych ferm i chlewni. – Zbieramy dane, cały czas pracujemy, według mnie jesteśmy na dobrej drodze. Te sprawy,

czyli odory, dotyczą naszego okręgu w sposób zasadniczy, bo największa koncentracja instalacji wielkopowierzchniowych jest w powiatach żuromińskim, mławskim i płockim – mówi posel Opiola. W związku z tym tematem w lipcu w Mławie odbędzie się ogólnopolska konferencja skupiająca m.in. naukowców i przedstawicieli branży.

Swoje doświadczenia z polskiego parlamentu posel chciałby przenieść na poziom europejski. – W Parlamencie Europejskim chcę zajmować się głównie tymi trzema tematami. W Unii Europejskiej nie ma jednolitych regulacji w zakresie jakości powietrza, są tylko regulacje na pozo-

mie krajowym. Chciałbym podjąć te kwestie i się nimi zająć – mówił kandydat do Parlamentu Europejskiego.

Marek Opiola stwierdził także, że to, na czym mu zależy to edukowanie młodych ludzi. Jeżeli zostanie europosełem, planuje zadbać o to, żeby mogli się oni na własnej skórze przekonać, jak funkcjonuje Europarlament. – Chciałbym wprowadzić stypendia dla młodych ludzi, którzy mogliby pojechać do Parlamentu Europejskiego i odbyć tam staże, tak aby to doświadczenie, jakie płynie z faktu członkostwa Polski w UE, mogło być także ich doświadczeniem edukacyjnym i zawodowym – wyjaśnił Marek Opiola.

Trzecim filarem programu kandydata jest zagadnienie bezpieczeństwa. Marek Opiola chciałby przenieść swoje dotychczasowe doświadczenia na grunt Unii Europejskiej. Jak podkreśla kandydat w Unii Europejskiej, jest dużo do zrobienia

w zakresie bezpieczeństwa. Nie chodzi jedynie o bezpieczeństwo w UE, ale także o relacje pomiędzy Unią Europejską a Sojuszem Północnoatlantyckim, czyli NATO. – Relacje te nie wyglądają tak, jak jeszcze kilkadziesiąt lat temu. Jest wiele rzeczy do zrobienia zarówno po stronie europejskiej, jak i atlantyckiej. Wiele kwestii, które dotyczą Europy, należałoby zmienić – mówił Marek Opiola.

Priorytetami w zakresie bezpieczeństwa dla posła jest wprowadzenie na europejskie forum takich tematów, jak niedostosowanie infrastruktury drogowej do przerzutu wojsk oraz zmiany w tym zakresie. – Na polu Parlamentu Europejskiego trzeba by było przeprowadzić wiele zmian, tak, żeby ta infrastruktura, która jest budowana na flance wschodniej, miała większe wsparcie. Ważnym tematem jest także to, że drogi, które obecnie są budowane w Europie, nie uwzględniają przerzutu wojsk. Tutaj również potrzeba zmian. Musimy pokazać tak zwaną „starej Unii”, że jeśli chcemy być bezpieczni, to musimy zmienić filozofię swojego myślenia – wyjaśniał Marek Opiola.

Parlamentarzysta podjął również tematy bezpośrednio związane z Płockiem i jego okolicami. Chodzi przede wszystkim o planowaną drogę ekspresową S10 i zagadnienie przybliżenia jej przebiegu do miasta. – Prezydent Płocka Andrzej Nowakowski był ze mną na spotkaniu z ministrem infrastruktury Andrzejem Adamczykiem. Spotkanie dotyczyło S10, wylotówki na Wyszogród i zmian, jakie planuje wprowadzić pan prezydent oraz o CPK i kwestiach połączeń kolejowych. Podjęliśmy również temat wyprowadzenia ruchu kolejowego z centrum miasta, co bezpośrednio wiąże się z trzecim mostem. Ustaliliśmy pewien plan pracy i mam nadzieję, że będzie on skuteczny. Więcej informacji na ten temat podam w lipcu – wyjaśnia Marek Opiola.

Eliza Kinalska



Eliza Kinalska

Nowa publikacja o Płocku

Na Kwiatka i Szerokiej

Ulicą Kwiatka została w 1935 roku, na cześć urodzonego tutaj socjalisty Józefa Kwiatka, który mieszkał pod numerem 45. Wcześniej nosiła nazwę Przykop (także Przyokopowa) z uwagi na fakt, że powstała w miejscu biegnącej wśród muru obronnego fosy. W latach trzydziestych funkcjonowała krótko jako Szeroka, w przeciwieństwie do innych wąskich ulic. W czasie okupacji była Breite Strasse i znalazła się w centrum getta, które Niemcy utworzyli dla ludności żydowskiej. Obecnie przyciąga turystów pięknie zaaranżowaną na Muzeum Żydów Mazowieckich dawną bożnicą. Zyskała też publikację o znajdujących się tutaj domach i ich mieszkańców.

Autorka „Okna na Kwiatka”, Gabriela Nowak-Dąbrowska, tematykę diaspory żydowskiej podjęła już wcześniej (wspólnie z Agnieszką Wojciechowską). Efektem badań archiwalnych było wydawnictwo „Żydowski Płock. Architektoniczne wizje i realizacje” towarzyszące wystawie o tym samym tytule. W najnowszym opracowaniu opartym przede wszystkim o zbiory Archiwum Państwowego w Płocku oraz książki hipoteczne Sądu Rejonowego i akty notarialne, przedstawiła 59 nieruchomości z ulicy Kwiatka. Posługując się źródłami, odtworzyła historię domów. Sprawdziła, kto w nich zamieszkiwał, czym się trudnił, w jaki sposób uzyskał prawa własności.

O obecności Żydów w Płocku wspomina pierwszy raz dokument lokacyjny wystawiony przez biskupa Piotra I (1237 r.). Ustalono wówczas granice miasta: „od grobów wzdłuż drogi prowadzącej do Czerwińska, aż do studni kościoła Wojławy i drugiej studni żydowskiej i całego ogrodu, które prowadzi do

wspólnej drogi znajdującej się obok kościoła dominikanów”. Gmina żydowska powstała jednak dopiero w wieku XVI. Sto lat później ludność wyznania mojżeszowego mieszkała na Żydowskiej, Bielskiej i Tylnej.

Gdy po drugim rozbiore Płock znalazł się pod panowaniem pruskim, Fryderyk August wydał dekret ustanawiający tzw. rewir żydowski. Tworzyły go ulice: Jerozolimska (od Rynku Staromiejskiego do Przykopu), Synagogałna, Tylna, Przykop,

dowało. Gdy już przebrniemy przez urzędowe opisy praw własności, kto co nabył „drogą kupna - sprzedaży”, kto miał szczęście odziedziczyć albo pechowo być zlicytowanym, autorka nagrodzi nas opisem wnętrza. Wszystkie posiadane meble skrupulatnie odnotowywano. Zachował się spis inwentarza majątku Ebera Bornszejna (1896 rok). Znajdziemy w nim m.in.: garnitur mebli z drzewa orzechowego, w skład którego wchodził kanapa, stół, sześć krzeseł

nie przerywając związków z Polską Partią Socjalistyczną, studiował prawo w Dorpacie, ale mimo dyplomu nie pozwolono mu zdawać egzaminu państwowego. Przez rok przebywał za granicą, pisał artykuły m.in. do „Prześwitu”, a po powrocie do kraju współpracował z „Robotnikiem”. Wciąż śledzony i inwigilowany, zorganizował na placu Grzybowskim w Warszawie wielką manifestację przeciwko brance Polaków na japońską wojnę, następnie strajk (w 1905 roku).

Trzyletni pobyt w więzieniu skończył się gruźlicą krtani, ale Kwiatek nie zaprzestał działalności politycznej. Pisał, wygłaszał odczyty, przemawiał na wiecach i zebraniach. 20 stycznia w hotelu pod Różą w Krakowie odebrał sobie życie. Historycy twierdzą, że przyczyną była choroba. We wspomnieniach określono go jako typ nowoczesnego emisariusza polskiego: „Jako człowiek, jeden z najczystszych i najbezinteresowniejszych, jacy na tym padole działają. Idei polskiej i proletariackiej oddany z bezgraniczną szczerością”. W 1930 roku został pośmiertnie odznaczony Krzyżem Niepodległości z Mieczami. Pięć lat później na domu, w którym się urodził, zawiśła tablica pamiątkowa. Ulicę Szeroką przemianowano na Kwiatka. O uczczenie jego pamięci i ufundowanie grobowca zabiegał Bronisław Limanowski.

Innym ciekawym mieszkańcem ulicy był malarz Natan Korzeń spod numeru 47. W ASP studiował u Lentza i Pruszkowskiego. Wystawiał w Warszawie, Kazimierzu nad Wisłą, Płocku i Paryżu. W Wilnie w czasie wojny trafił do getta, gdzie został zamordowany. W tym domu mieszkał też grafik Fiszel Zylberberg, uczeń Skoczylasa, później stypendysta w Paryżu. W 1936 pokazał w rodzinnym mieście 61 drzeworytów. Miał wystawy na Salonie Jesiennym w Paryżu i Londynie. W czasie wojny we Francji brał udział w ruchu oporu. Zginął w Auschwitz.

Żonie mojej przeznaczam

Przed wojną przy Kwiatka 47 mieścił się też zakład ślusarski, sklep spożywczy i sklep z butami. Pod numerem 51 były restauracja Stanisława Jaworskiego i sklep spożywczy Tauby Grynspan. Kwiatka 55 to adres zakładu krawieckiego Komosińskiego, a pod 40 mieszkała rodzina Tyńskich. Elias Tyński po ukończeniu studiów prawniczych prowadził kancelarię przy Tumskiej 16. Był działaczem Obywatelskiego Komitetu Pomocy ubogim Żydom w Płocku. Przy Szerokiej mieszkał też lekarz i pisarz Mieczysław Themerson. Na Szerokiej mieściły się szkoła żydowska, prywatne domy modlitwy, chedery, stowarzyszenie pogrzebowe, siedziba Żydowskiego Towarzystwa Gimnastyczno-Sportowego Makabi. Kwitło rzemiosło. Najwięcej było krawców. Oprócz nich handlarze, piekarz, złotnik, furman, szynkarz i muzykanci.

Wertując księgi notarialne, Gabriela Nowak-Dąbrowska zwróciła również uwagę na zapisy testamentowe, które sporządzano bardzo skrupulatnie. Czytamy w nich m.in. „(...) Żonie mojej wymienionej wyżej przeznaczam i zapisuję połowę mojego majątku jaki się powstał po moich rodzicach na własność, w dożywocie zaś zapisuję jej dochody z połowy wyżej wymienionego domu moją własność stanowiącego, a nadto zapisuję jej na własność wszystkie ruchomości jakie się znajdują w mieszkaniu moim w chwili mojej śmierci, zaś żona moja jest słabych władz umysłowych i niezdolna sama zarządzać i zajmować się swoim majątkiem, przeto na kuratora dla zarządu majątkiem żony wyznaczam (...)”. Do dziejów nieruchomości autorka dołączyła plany niektórych posesji. W książce znalazł się także aneks z nazwiskami.

Publikację „Okno na Kwiatka. Ulica Józefa Kwiatka w Płocku od początku XIX wieku do 1939 roku – ludzie i zabudowa” można zakupić w Płockiej Galerii Sztuki lub bezpośrednio u wydawcy, którym jest Fundacja Nobiscum.

(lesz)



Nieistniejący dom Józefa Kwiatka (1980)

Więzienna, Ostatnia, Bielska, Mojżeszowa. Taki układ przetrwał do wybuchu drugiej wojny światowej. Jak podaje autorka, według danych z 1937 roku mieściło się tutaj 145 placówek handlowych i zakładów rzemieślniczych różnych branż. Do rozpoczęcia wojny na Kwiatka mieszkało 3378 osób. Tym właśnie okresem - od początku XIX wieku do 1939 roku – zajęła się Gabriela Nowak-Dąbrowska.

Kto pod jakim numerem

To nie jest publikacja dla każdego czytelnika. Spodoba się z pewnością poszukiwaczom korzeni rodzinnych i miłośnikom drzew genealogicznych. Będzie też ciekawą lekturą dla pokolenia, które pamięta, że mieszkało się w domach, albo je bu-

i dwa fotele oszacowany na trzydzieści rubli, biblioteczka oszklona z drzewa sosnowego (trzy ruble), dwie lampy stołowe (dwa ruble), wanna miedziana (12 rubli), dwanaście tomów Starego Testamentu (dziewięć rubli), dziesięć tomów Talmudu Babilońskiego (15 rubli), męska złota dewizka (dwadzieścia siedem rubli, pięćdziesiąt kopiejek).

Późniejszy patron ulicy, Józef Kwiatek urodził się 22 stycznia 1874 w rodzinie żydowskiej (ojciec handlował towarami kolonialnymi). Po ukończeniu Gimnazjum Gubernialnego (dzisiaj Małachowianka) rozpoczął studia medyczne na Uniwersytecie Warszawskim. Za działalność niepodległościową relegowano go z uczelni, został aresztowany, później zesłany do batalionu karnego aż w Turkiestanie. Po zwolnieniu,

KONFEDERACJA
korwin braun liroy narodowcy

Wojciech

lista nr **1**
miejsce nr **10**

Mojzesowicz

rolnictwo to moja specjalność

DNI CHEMIKA

8-9 CZERWCA 2019

WWW.ORLEN.PL/DNICHEMIKA

08.06

ORLEN OLIMPIADA

BIEG, NORDIC WALKING, SZACHY

ZAPISY DO 24.05: WWW.OLIMPIADA.ORLEN.PL

09.06

PIKNIK RODZINNY od godz. 11:00 DLA MIESZKAŃCÓW PŁOCKA



STREFY ZABAW I NAUKI



GOLEC UORKIESTRA



**TERENY ZIELONE
FILII POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ**



ORLEN

Nie płacisz, nie dostaniesz kredytu

372 tys. zł długu płocczanina

Mimo wielu prób, pomysłów i projektów, nadal są tysiące rodziców, którzy nie chcą, nie mogą, a nawet nie zamierzają płacić alimentów na swoje dzieci. Mieszkają w każdym zakątku Polski. Najwięcej jest ich w Warszawie, Łodzi, Wrocławiu, Krakowie i Bydgoszczy, ale największy udział mają wśród mieszkańców: Wałbrzycha, Włocławka, Inowrocław, Starogardu Gdańskiego czy Świętochłowic. Oczywiście mieszkają także w Płocku.

Mowa o dłużnikach alimentacyjnych, których po I kwartale tego roku zapisanych było w Rejestrze Dłużników BIG InfoMonitor prawie 304 tys. O ile dłużników w ciągu roku ubyto, to przeciętna zaległość alimentacyjna wzrosła i znacząco przekroczyła już kwotę, z którą większość osób jest w stanie się uporać. Średnio jeden niesolidny rodzic winny jest ponad 39 tys. zł, przeciętny dłużnik z Płocka, gdzie średnia zaległość jest najwyższa, prawie 57 tys. zł, a pochodzący z Małopolski rekordzista ma do oddania powyżej 800 tys. złotych.

Skala problemu nie maleje. Od kwietnia ubiegłego roku gminy przekazały do Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor informacje o ponad 30 tys. osób nieplacących alimentów. Najwięcej przybyło ich w październiku, kiedy to do bazy trafiło niemal 3,8 tys. nowych osób.

W tym samym czasie część osób została z rejestru wykreślona. Powody były dwa: zmiana prawa, która nakazała usunięcie z rejestru dłużników, których dług ma więcej niż 6 lat oraz spłata zaległości.

W rezultacie na koniec marca 2019 roku w BIG InfoMonitor znajdowało się niemal 304 tys. dłużników alimentacyjnych. Choć przez rok liczba zmniejszyła się o ponad 11 tys., to kwota zaległości wzrosła z 11,64 mld zł na koniec I kwartału 2018 roku do 11,89 mld zł po I kwartale 2019 roku. Oznacza to dalszy wzrost średniej zaległości alimentacyjnej z niemal 37 tys. zł do ponad 39 tys. zł.

– Wyraźnie widać, że długu łatwiej pozbyć się osobom, które mają mniej do oddania. Dlatego zarówno wierzyciel, jak i dłużnik nie powinni dopuszczać do sytuacji, z której nie ma wyjścia, a taką z pewnością w oczach większości dłużników jest suma kilkudziesięciu czy kilkuset tysięcy złotych – przestrzega psycholog, prezes Stowarzyszenia Program Wsparcia Zadłużonych Roman Pomianowski.

W jego opinii wzrost średniego zadłużenia do kwoty ponad 39 tys. zł dawno przekroczył psychologiczną barierę pozytywniej oceny możliwości spłacenia zaległości przez zadłużonego. Według specjalistów sumą dającą szansę na wyjście z długu jest kwota 12-15 tys. zł.

– Nie zaskakuje w tej sytuacji fakt, że trudno znaleźć w statystykach sądowych informację dotyczącą zastosowania nowego, obiecującego narzędzia dawania szansy „alimentciarzom” w postaci tak zwanego czynnego żalu, który polega na tym, że prokurator zawiadomiony o popełnieniu przestępstwa nieplacenia alimentów, czeka miesiąc na ich uregulowanie. Umarza sprawę, gdy pieniądze wpływają na konto, ale przy kwotach sięgających 40 tys. zł, a nierzadko i wyższych jest to zadanie niewykonalne i to nawet do końca życia – dodaje Roman Pomianowski.



www.pixabay.com

I tłumaczy, że jeśli dług przybiera ogromne rozmiary, zadłużony przestaje wierzyć w realne możliwości spłaty i zwykle przyjmuje strategię działania typową dla takiego położenia. Jedną z nich jest totalna bezradność i obojętność na wszelkie próby mobilizowania i pomocy. Ale jeszcze większy problem stanowią dłużnicy wybierający strategię ucieczkową, bo w ich przypadku jest to najczęściej ucieczka przed egzekucją komorniczą w szarą strefę zatrudnienia.

Według danych GUS w Polsce, pomimo pozytywnych zmian na rynku pracy, wciąż jest około 880 tys. osób zatrudnionych „na czarno”, w tym 420 tys. osób wykonujących pracę nierejestrowaną jako jedyną, główną.

Najwięcej dłużników jest w Warszawie

Niekwestionowanym liderem w gronie miast z największą liczbą dłużników alimentacyjnych jest Warszawa, ale to Wałbrzych zdeklansował inne miejscowości pod względem udziału dłużników alimentacyjnych wśród ogółu mieszkańców. To w Wałbrzychu co najmniej dwie osoby na sto mają na sumieniu nieopłacone alimenty.

Na liście miast z wysokim udziałem dłużników wśród ogółu mieszkańców znajdują się też: Włocławek, Inowrocław, Starogard Gdański i Świętochłowice. W pierwszej 30 miast najliczniej zamieszkałych przez nieplacących alimentów są także: Chorzów, Ostrowiec Świętokrzyski, Jelenia Góra czy Wieliczka.

Z drugiej strony, największą średnią z tytułu nieplaconych alimentów mają osoby z Płocka - 56 918 zł, Starogardu Gdańskiego - 53 257 zł, ale także Kielc - 51 833 zł, Elbląga - 51 178 zł oraz Ostrowa Wielkopolskiego - 50 594 zł.

Dłużnicy alimentacyjni to mężczyźni

Wśród dłużników alimentacyjnych mężczyźni stanowią 95 proc. Nic więc dziwnego, że na liście rekordzistów w nieplaceniu alimentów znajdują się sami ojcowie. Na czele jest 57-latek z Małopolski z długiem na ponad 802 tys. zł. Kolejny w zestawieniu to 47-letni mieszkaniec Mazowsza z kwotą zaległych alimentów na prawie 670 tys. zł. Pierwsze, niechlubne miejsce w Płocku zajmuje 45-latek, którego dług wynosi 372 tys. zł – na dwoje dzieci.

Dłużnicy alimentacyjni to najliczniejsza grupa dłużników przekazywana do rejestru BIG InfoMonitor przez jednostki samorządu terytorialnego. Jest to efekt regulacji prawnych, które weszły w życie w połowie 2015 roku i nałożyły na gminy obowiązek zgłaszania rodziców, za których świadczenia na dzieci wy-

dy oraz zawiadamiania prokuratury o popełnieniu przestępstwa.

Poza gminami z możliwości mobilizowania dłużników przez rejestry korzystają również osoby prywatne. Dzięki prowadzonej od trzech lat akcji „Odzyskaj alimenty” nieplacącego rodzica można wpisać do rejestru za symboliczną złotówkę.

– Zależy nam na poprawie ściągłości świadczeń na dzieci. Staramy się informować osoby posiadające wyrok sądowy, przyznający prawo do alimentów, że sami również mają możliwość wpisania do rejestru rodzica nieplacącego na potomstwo. Opiekunowie, którzy wykazali się taką inicjatywą, odzyskali w ciągu trzech lat prawie 2 mln zł alimentów. Są to osoby, które ze względu na przekroczony maksymalny próg dochodowy wynoszący 725 zł nie mogą korzystać z pomocy Fundu-

szu Alimentacyjnego – wyjaśnia prezes BIG InfoMonitor Sławomir Grzelczak.

Zgłoszenie do rejestru dłużników rodzica, który nie poczuwa się do utrzymywania dziecka, to szansa na zmobilizowanie go do zmiany postępowania, bo obecność w rejestrze może mu utrudnić zaciąganie kredytów, pożyczek, zakup telefonu na abonament czy prowadzenie firmy. I dlatego warto to zrobić szybko, zanim dług wzrośnie do kwot trudnych do wyegzekwowania.

Niestety prognozy dotyczące zjawiska nie rysują się optymistycznie – zmiany społeczno - obyczajowe powodują, że rośnie liczba rozwodów, obniża się wiek osób zobowiązanych do alimentacji i wzrastają kwoty orzekanych alimentów. Oznacza to, że będzie też rosła liczba dłużników alimentacyjnych. **Jol.**

ROZDAJEMY URODZINOWE NAGRODY
10-26 MAJA

- zrób zakupy za min. 10 zł w sklepach galerii
- ułóż multimedialne puzzle w jak najkrótszym czasie
- wygraj hulajnogę elektryczną lub kamerę sportową

Punkt Obsługi Konkursu czynny: PN-PT od 14:00 do 20:00, SB-ND od 11:00 do 19:00.
Ogłoszenie listy zwycięzców 28 maja, odbiór nagród 1 czerwca od 11:00 do 13:00.

Znajdź nas i polub na FB
Centrum Handlowe Auchan Płock, ul. Wyszogrodzka 140
auchanplock.pl

CODZIENNIE DLA CIEBIE!

SA-102-2

Młodzi płocczanie zorganizowali debatę

Przepytali kandydatów na europosłów

Wybory do Parlamentu Europejskiego to ważne wydarzenie. Tematy przedwyborcze w ostatnim czasie zdominowały ogólnopolskie i lokalne media. Nic więc dziwnego, że również młodzież interesuje się tą tematyką. Młodzieżowa Rada Miasta chciała bliżej poznać zdanie kandydatów na różne tematy, dlatego zaprosiła ich na debatę „Młodzi w Europie”. Gośćmi młodych płocczan byli: Adam Bielan (PiS), Kaja Godek (Konfederacja Korwin Liroy Braun Narodowcy), Barbara Husiew (Kukiz'15), Marcin Marzec (Wiosna), Dorota Olko (Lewica Razem) oraz Dariusz Rosati (KE).

Debatę poprowadził Michał Wyrębowski, wspierał go politolog dr Arkadiusz Lewandowski. Tematyka była różnorodna, począwszy od problematyki wyludniania się mniejszych miast takich jak Płock poprzez fundusze europejskie aż po zmiany klimatyczne. Każdy z dyskutantów miał 90 sekund na wypowiedź w danym temacie.

Jednym z najważniejszych tematów dla młodych płocczan jest wyludnianie się miast. Proces ten dotyczy także Płocka. Młodzi wyjeżdżają zarówno do większych miast, jak również za granicę. Miasto się wyludnia. Dlatego też pierwszym pytaniem było to, co można zrobić na forum Unii Europejskiej, aby zatrzymać ten trend?

Odpowiedzi były różne. Adam Bielan zaznaczył, że przyczyną takiego stanu rzeczy jest przede wszystkim błędna koncepcja rozwoju kraju poprzedniego rządu, który inwestował w siedem największych polskich miast. Jak podkreślał, rozwiązaniem tego problemu jest lokowanie dużych inwestycji w mniejszych miejscowościach. – *Dla Płocka ogromną szansą będzie Centralny Port Komunikacyjny oraz połączenia kolejowe realizowane w ramach CPK, w tym włączenie szprychy kolejowej z Płockiem, Włocławkiem i dalej do Gdańska* – mówił marszałek Senatu. Kandydat PiS-u mówiąc o funduszach europejskich zaznaczył, że województwu mazowieckiemu grozi odebranie 13 miliardów

złotych, ponieważ nie uwzględniono w budżecie wyłączenia statystycznego Mazowsza.

Zdaniem Kai Godek Unia Europejska nie zadba o problem wyludniania się miast, ponieważ nie jest to w jej interesie. – *Jeżeli chcemy, żeby*

i trzeba się pogodzić ze zmianami, jakie w nim zachodzą.

Zdaniem Doroty Olko (Lewica Razem) najważniejsze jest, aby każdy niezależnie od miejsca zamieszkania miał godne warunki pracy i płacy. Lewica Razem proponuje stopniowe

sza w projekcie unijnego budżetu. Jak zapewnił reprezentant Koalicji Obywatelskiej, ta decyzja została już podjęta i nie ma zagrożenia, że Mazowsze straci miliardy złotych. Temat ten powracał jeszcze wiele razy podczas debaty.

euro nie należy wprowadzać nigdy. Suwerenność walutowa jest gwarancją prowadzenia suwerennej polityki gospodarczej – mówiła Kaja Godek. Stwierdziła również, że „będziemy bronić polskiego złotego”.

Zdecydowanie odmienne zdanie w tym temacie miał Dariusz Rosati, który stwierdził, że wprowadzenie euro jest korzystne dla Polski. – *Polska będzie szybciej się rozwijać i będzie bezpieczniejsza* – mówił reprezentant Koalicji Europejskiej.

Dorota Olko zaznaczyła, że jej ugrupowanie chciałoby, żeby Polska przyjęła walutę europejską, stwierdzając jednocześnie, że wejście do strefy euro w obecnym kształcie jest dla Polski niebezpieczne i ryzykowne. – *W strefie euro brakuje wspólnej polityki podatkowej, wspólnej polityki inwestycyjnej oraz wspólnej polityki socjalnej. Nie widzę powodów, żeby w tym momencie wchodzić do strefy euro* – mówiła kandydatka Lewicy Razem.

Młodzi płocczanie postanowili również sprawdzić umiejętności językowe kandydatów na europosłów zadając im pytanie o to, dlaczego wyborcy powinni na nich głosować w języku angielskim i francuskim. Dariusz Rosati płynnie odpowiedział w obu językach, Dorota Olko rozpoczęła po angielsku, ale przeszła na polski, bo uznała, że to niemiłe, żeby mówić do widzów w języku obcym, kiedy w sali nie ma tłumacza. Marcin Marzec przekazał swój czas Kai Godek, która odpowiedziała po angielsku. Barbara Husiew odpowiedziała po polsku. Adam Bielan musiał wcześniej opuścić aulę i nie miał okazji, żeby ustosunkować się do tego pytania.

Oprócz pytań przygotowanych przez Młodzieżową Radę Miasta do debaty włączono również pytania od publiczności. Kandydaci musieli się zmierzyć z trzema takimi pytaniami. Pierwsze dotyczyło tego, czy UE jest miejscem dla lobbowania w sprawie frankowiczów. Drugie odnosiło się do problemu zanieczyszczenia powietrza, a trzecie do ochrony polskich konsumentów przed nieuczciwymi przedsiębiorcami w odniesieniu do Amber Gold czy GetBack.

Eliza Kinalska



Eliza Kinalska

nasz kraj się nie wyludniał, to musimy o to zadbać sami – stwierdziła Godek. Jaki zatem jest sposób na to, żeby młodzi ludzie zostali w Polsce? – *Należy obniżyć podatki, dać ludziom własność i pozwolić prowadzić swoje firmy i swoje przedsiębiorstwa w sposób wolny* – mówiła Kaja Godek.

Barbara Husiew z Kukiz'15 podjęła temat Młodzieży Net, czyli osób w wieku 15-29 lat, które nie uczą się, nie szkolą się i nie pracują. Jej zdaniem jedynym rozwiązaniem problemu jest stworzenie takich warunków, żeby młodzież chciała zostać w swoim miejscu zamieszkania, rozwijać tam swoje zainteresowania i talenty oraz zakładać rodziny i tworzyć nowe miejsca pracy.

Marcin Marzec, plocki przedstawiciel Wiosny stwierdził, że niewiele da się zrobić, jeżeli chodzi o problem wyludniania się miasta

wprowadzanie europejskiej płacy minimalnej, co pozwoliłoby na wyrównywanie płac w Unii Europejskiej. – *Na poziomie europejskim chcemy skończyć z bezpłatnymi stażami, bo to jest wyzysk młodych pracowników. Postulujemy też budowę Europejskiego Programu Mieszkaniowego* – mówiła Dorota Olko.

Jako ostatni na pytanie odpowiadał Dariusz Rosati. – *Kluczem do rozwiązania tego problemu jest stworzenie atrakcyjnej perspektywy wzrostu zarobków, ale także poprawy wszelkich społecznych usług publicznych takich jak edukacja, służba zdrowia, żłobki, przedszkola, a także dostęp do bardzo dobrych szkół* – mówił przedstawiciel Koalicji Europejskiej. Dariusz Rosati odniósł się również do wypowiedzi Adama Bielana na temat straty 13 miliardów złotych z powodu nieuwzględnienia podziału statystycznego Mazow-

Wśród tematów, które pojawiły się podczas dyskusji, były także fundusze europejskie i ich wpływ na życie plockiej młodzieży, wizja Unii Europejskiej za 10 lat, przyszłość Polski i UE, polityka zagraniczna UE czy też wprowadzenie euro. Zwłaszcza ostatni temat wywołał zażartą dyskusję.

Marcin Marzec określił się jako zwolennik unijnej waluty, ale stwierdził, że tak ważną decyzję powinni podjąć ekonomiści, a on ekonomistą nie jest. Przedstawiciel Wiosny zapewnił, że czeka na rzetelną debatę o unijnej walucie.

Reprezentantka Kukiz'15 Barbara Husiew stwierdziła, że odbieranie nam złotówki to odbieranie suwerenności. Jej zdaniem własna waluta to jej gwarancja. Kukiz'15 jest przeciwnie wprowadzeniu euro.

Podobne zdanie wyraziła Kaja Godek. – *Jesteśmy jedynym ugrupowaniem, które powiedziało, że*

Ponad 5 tys. zł z koncertu

Zbierają dla marszałka

Absolwenci Małachowianki zaprosili płocczan na wyjątkowy koncert. Tym razem w szkolnej auli można było wesprzeć ich projekt – budowę pomnika patrona szkoły marszałka Stanisława Małachowskiego. Ma on być gotowy w 2021 roku, dla uczczenia setnej rocznicy nadania szkole jego imienia.

Autorami pomysłu budowy pomnika są małachowiaczy, a konkretnie absolwenci rocznika 1963, którzy powołali Towarzystwo Budowy Pomnika Marszałka Stanisława Małachowskiego. Wśród wielu pomysłów na zbiórkę pieniędzy pojawił się również pomysł koncertu charytatywnego. Każda z obecnych na nim osób mogła dołożyć swoją cegiełkę kupując wyjątkowe fanty. Te w głównej mierze pochodziły z prywatnej kolekcji Wojciecha Krzywińskiego (absolwent rocznik 1963).

Do wycycytowania były między innymi voucher na lot widokowy samolotem Cessna-152, lot szybowcem Bocian. Dla odważnych była okazja do wygrania lotu paralotnią z mistrzem świata Wojtkiem Bógdalem. Wśród przekazanych na licytację przedmiotów były zestawy kopii medali między innymi Płockich Orłąt Lwowskich - rodzeństwa Grabskich, zestaw kopii odznaczeń Tadeusza Jeziorkowskiego czy odznaczeń plockiego asa myśliwskiego z Dywizjonu 303 pil. Jana Zumbacha. – *Bardzo się cieszymy, że wszystkie fanty znalazły nabywców. Bo to znaczy, że zwiększyła się suma zbierana na budowę pomnika. A goście mogli wspierać nasz pomysł i zarazem uczestniczyć w pięknym wydarzeniu muzycznym, poznać historię szkoły i patrona naszej szkoły* – mówił Wojciech Krzywiński, główny organizator koncertu.

Obecnie na koncie Towarzystwa jest około 18 tys. zł. Potrzebna kwo-

ta to prawie 300 tys. zł. Pomnik ma być gotowy do września 2021 roku. Zatem jak mówił prof. Lech Chyczewski, prezes Towarzystwa Budowy Pomnika Marszałka Stanisława Małachowskiego, z pewnością z płocczanami spotkają się na kolejnym wydarzeniu muzycznym. – *Takie odbędzie się być może pod koniec bieżącego roku. I jak zapewnił już*

Wojtek Krzywiński, z bardzo atrakcyjnymi fantami. Już zapraszamy do udziału w kolejnym koncercie. Takie wspólne działania dają wiele bardzo dobrych efektów. Ze wspólnych rozmów, spotkań zrodził się pomysł budowy pomnika Marszałka. Teraz wspólne działania pomagają nam w jego realizacji. Takie spotkania uskrzydlać nas do dalszego dzia-

łania – mówił dziękując uczestnikom koncertu, jego organizatorom, dyrekcji Małachowianki prof. Lech Chyczewski.

Na koncercie zaprezentowana została makieta pomnika i jego lokalizacja. Pomnik ma stanąć od ulicy Teatralnej, a marszałek ma być twarzą zwrócony ku Wiśle. Jak mówił prof. Chyczewski, budowa pomnika powiązana będzie z wieloma wydarzeniami promującymi szkołę, jej historię i oczywiście przybliżającymi postać Stanisława Małachowskiego. – *Przy współpracy z moim kolegą historykiem prof. Adamem Dobrońskim pracujemy nad przygotowaniem monografii. Chcemy, aby przy pomniku był kiosk multimedialny z informacjami o szkole, Marszałku. A samo miejsce było włączane w obchody miejskich uroczystości odbywających się 3-go maja* – mówił prof. Chyczewski.

Przypomnijmy, że 25 września 1921 roku Stanisław Małachowski – Marszałek Sejmu Wielkiego został patronem najstarszego w Polsce Liceum. I zbliżająca się 100. rocznica tego wydarzenia skłoniła absolwentów liceum do podjęcia inicjatywy budowy pomnika Patrona. **rad**



archiwum prywatne

5 lat stowarzyszenia Nowoczesna i Innowacyjna Edukacja i UTW

Dla młodzieży i seniorów

Od pięciu lat Stowarzyszenie Nowoczesna i Innowacyjna Edukacja zaprasza w Płocku do udziału w szerokiej ofercie nowoczesnych i ambitnych zajęć edukacyjnych. Do korzystania zapraszana jest młodzież w ramach prowadzonego przez stowarzyszenie Młodzieżowego Centrum Kultury i Edukacji. Ale również seniorzy, bo stowarzyszenie prowadzi także Uniwersytet Trzeciego Wieku „Trzecia Młodość”.

Świętowany właśnie podwójny jubileusz pięciolecia działalności był okazją do przypomnienia początków Stowarzyszenia i zaprezentowania projektów kierowanych do młodzieży i seniorów. Goście i uczestnicy spotkali się w sali koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej w Płocku. Były podziękowania, kwiaty, listy gratulacyjne i życzenia kolejnych jubileuszy. – *Pomysł powołania stowarzyszenia i realizowania zajęć w takiej formule dla tych grup zrodził się z potrzeby promowania aktywnego, ciekawego stylu życia. Tak dla młodych ludzi, jak i dla seniorów. Uczestnicy zajęć w naszych młodzieżowych instytucjach biorą udział w niekonwencjonalnych zajęciach, różniących się od typowych szkolnych lekcji. Zajęcia te odbywają się przy wsparciu kadrowym i lokalowym Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku i cieszą się sporym zainteresowaniem –* mówi

wił Mariusz Portalski, członek zarządu stowarzyszenia Nowoczesna i Innowacyjna Edukacja.

ne. Oczywiście działa chór, gdzie słuchacze pod kierunkiem Małgorzaty Tomczak Banachowicz doskonałą

wersytetu, tu nie ma czasu na nudę. Zatem słuchacze – seniorzy biorą udział w różnego rodzaju zajęciach



UTW Trzecia Młodość

Stowarzyszenie nie poprzestało tylko na zajęciach młodzieżowych i od początku działalności miało ofertę na ciekawe spędzanie czasu wolnego dla seniorów. Stąd pomysł powołania Uniwersytetu Trzeciego Wieku „Trzecia Młodość”, w którym dziś jest blisko 420 słuchaczy. A tu seniorzy mają do wyboru możliwość udziału w różnego rodzaju wykładach, zajęciach, projektach, wyjazdach. Prowadzone są zajęcia z plastyki i rękodzieła, zajęcia teatral-

swoje umiejętności wokalne. A ich występy stanowią oprawę miejskich wydarzeń jak chociażby z okazji Święta Flagi, uroczystości 3 Maja, Dnia Płocka, Dni Rzeki Wisły, Jarmarku Tumskiego czy Targów Seniora.

W harmonogramie licznych zajęć są także te z fotografii czy filmu prowadzone pod kierunkiem nauczycieli akademickich Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku oraz zajęcia komputerowe i językowe. Jak mówią członkowie Uni-

poprawiających kondycję fizyczną, uczestniczą w gimnastyce i aerobiku wodnym. Nowością jest taniec grupowy prowadzony na wniosek słuchaczy. Zajęcia te prowadzone są od dwóch lat w około czterdziestoosobowej grupie. Pod kierunkiem trenerki Anny Fabiszewskiej uczestnicy zajęć ćwiczą sambę, dżajfę, tańce latynoamerykańskie, które wymagają wiele kondycji, ale jak mówią uczestnicy, dają zarazem i wiele radości.

Od początku działalności UTW słuchacze uczestniczą w wykładach i spotkaniach z ekspertami z zakresu medycyny, biorą udział w wyjazdach. Prezentują swoje osiągnięcia, rozwijają pasje i zainteresowania. – *Rzeczywiście dzieje się dużo, ale to wynika z potrzeb i naszego nastawienia do życia. Przeciętny słuchacz UTW „Trzecia Młodość”, to człowiek uśmiechnięty, wesoły, pełen pasji, energii, chętny do przebywania w towarzystwie i podejmowania wyzwań. No i lubi się uczyć, poznawać, spacerować, zwiedzać – przedstawia słuchacz Agnieszka Magierska, dyrektor Uniwersytetu Trzeciego Wieku „Trzecia Młodość”, dodając, że w tej uniwersyteckiej rodzinie jest wiele energii i wcale nie przeszkadza w tym wiek. Bo najstarszy słuchacz skończył 90 lat. – Oczywiście trzeba mieć dużo chęci i my o to dbamy oferując szereg zajęć z różnych dziedzin. Jest co robić. Obok zajęć mamy chór, grupę teatralną, prowadzimy aerobik wodny, taniec grupowy. Wszystkie zajęcia prowadzone są pod okiem fachowców – opowiadała o ofercie dla seniorów dyrektor Magierska.*

Z pasji i entuzjazmu wyrasta wiele nowych propozycji nie tylko dla słuchaczy UTW, ale także dla mieszkańców Płocka. Jedną z nich są np. zaproszenia do wspólnych spacerów po Płocku. Kolejny spacer będzie po lasach łąskich połączony ze zwiedzaniem kapliczek i wspólnym grillowaniem. Będą także organizowane rajdy rowerowe.

Osoby zainteresowane udziałem w zajęciach UTW mogą zapisywać się do stowarzyszenia w siedzibie przy ulicy Jachowicza 2 pok. 3 (www.snie.pl). Biuro czynne jest w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 10.00 do 12.00. Dodatkowo w poniedziałki i środy biuro czynne jest od godziny 16.00 do 18.00.

rad

SUPERSZYBKI INTERNET W DOMU I SZKOLE

REGION	LICZBA GOSPODARSTW DOMOWYCH
REGION KŁUJAW Z POMORZEM I MAZOWSZEM	164,000
REGION ŁÓDZKI	106,000
REGION WARMII I MAZUR	123,000
REGION ŚWIĘTOKRZYSKI	137,000

W TWOIM REGIONIE BUDUJEMY NOWOCZESNĄ SIĘĆ ŚWIATŁOWODOWĄ. SPRAWDŹ JAKIE KORZYŚCI CZEKAJĄ NA CIEBIE I TWOICH BLISKICH:

MOŻLIWOŚĆ KORZYSTANIA Z NAJNOWOCZESNIEJSZEJ INFRASTRUKTURY TELEKOMUNIKACYJNEJ W POLSCE I EUROPIE PRZEZ UŻYTKOWNIKÓW INDYWIDUALNYCH, SZKOŁY I FIRMY	NOWE MOŻLIWOŚCI EDUKACYJNE ORAZ METODY DYDAKTYCZNE DLA UCZNIÓW, DZIĘKI BEZPŁATNEMU INTERNETOWI W SZKOŁACH
DOSTĘP DO WYSOKIEJ JAKOŚCI USŁUG TELEKOMUNIKACYJNYCH LOKALNYCH I OGÓLNOPOLSKICH OPERATORÓW (M.IN. TELEWIZJA CYFROWA, PLATFORMY STREAMINGOWE, SERWISY VOD)	ROZWÓJ KOMPETENCJI CYFROWYCH, PERSPEKTYWA PODNOSZENIA SWOJEJ WIEDZY I UMIEJĘTNOŚCI POPRZECZ E-SZKOŁENIA
DOSTĘP DO ELEKTRONICZNYCH USŁUG, M.IN. E-MEDYCYNY CZY E-URZĘDÓW ORAZ CYFROWEJ ROZRYWKI NA NAJWYŻSZYM POZIOMIE	WZROST WARTOŚCI NIERUCHOMOŚCI
MOŻLIWOŚĆ PRACY ZDALNEJ Z MIEJSCA ZAMIESZKANIA LUB PROWADZENIA E-BIZNESU	MOŻLIWOŚĆ ZMIANY DOSTAWCY USŁUG BEZ KONIECZNOŚCI ZMIANY OKABLOWANIA

SZUKASZ INFORMACJI O SIECI NEXERA W SWOIM REGIONIE? WEJDŹ NA: WWW.NEXERA.PL

Turniej o ruchu drogowym

Warto znać przepisy

Na terenie Gostynińskiego Centrum Edukacyjnego uczniowie szkół z terenu powiatów gostynińskiego, sierpeckiego, plockiego oraz Płocka rywalizowali w ramach Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruch Drogowym oraz Młodzieżowego Turnieju Motoryzacyjnego.

Z danych Komendy Głównej Policji wynika, że w 2018 r. doszło do 31 410 wypadków drogowych. Statystyki mówią o 2 838 osobach zabitych w 2018 r. (w odniesieniu do danych sprzed dwóch lat to o siedem osób więcej). W 2018 r. było mniej o 22 wypadki ze skutkiem śmiertelnym. Zwiększenie liczby zabitych spowodowane jest tym, że częściej dochodziło do wypadków, w których ginęła więcej niż jedna osoba. Najwięcej wypadków odnotowano w terenie zabudowanym, ale najbardziej tragiczne w skutkach były te, do których doszło na drogach poza miastem, przy dużej prędkości. Z tej przyczyny kierujący spowodowali prawie 6 100 wypadków, w których zginęło 745 osób, co stanowi jedną czwartą wszystkich zabitych.

Udało się zmniejszyć liczbę zabitych wśród pieszych – w 2018 pod kołami zginęło o 90 osób mniej niż dwa lata wcześniej. Optymizmem nie napawają jednak dane dotyczące użytkowników jednośladów. W 2018 roku w wypadkach drogowych zginęło 238 motocyklistów, to o siedem osób więcej niż dwa

lata wcześniej. Przybyło też rannych – policja odnotowała 2 459 przypadków (o 428 więcej). Roweryści zginęło 284 – o 64 osoby

Tyle statystyk. A ponieważ wiadomo, że „czego Jaś się nie nauczy, tego Jan nie będzie umiał”, od 2013 r. realizowany jest Narodowy Pro-



Turniejom towarzyszył pokaz ratownictwa

gram Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, zakładający ograniczenie, a w dłuższej perspektywie czasowej całkowite wyeliminowanie ofiar w wypadkach drogowych. Cel ten można osiągnąć między innymi poprzez właściwą edukację komunikacyjną społeczeństwa od najmłodszych lat. Służy ona wychowaniu świadomego

uczestnika ruchu drogowego, który respektuje i szanuje prawa innych. Bardzo ważną rolę w tym zakresie ma do spełnienia szkoła. Tylko wspólne i spójne działania całego społeczeństwa i państwa doprowadzą do zmiany zachowań uczestników ruchu drogowego.

W działania te doskonale wpisują się odbywające się każdego roku, pod patronatem Ministra Edukacji Narodowej i Ministra Spraw Wewnętrznych, turnieje bezpieczeństwa w ruchu dro-

gowym dla uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Ich celem jest popularyzowanie przepisów i zasad bezpiecznego poruszania się po drogach, a także podstawowych zasad i umiejętności udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej.

W roku szkolnym 2018/2019 ruszyła ich kolejna edycja. Na terenie Gostynińskiego Centrum Edukacyjnego przez dwa dni uczniowie szkół z terenu powiatu gostynińskiego, sierpeckiego, plockiego oraz miasta Płock rywalizowali ze sobą w ramach Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruch Drogowym oraz Młodzieżowego Turnieju Motoryzacyjnego.

Uczniowie mieli do rozwiązania test wiedzy oraz konkurencje praktyczne z zakresu pierwszej pomocy, przepisów ruchu drogowego oraz tor przeszkód. Turniej rozegrany został jako eliminacje rejonowe, z których po dwie najlepsze drużyny w każdej kategorii uzyskiwały awans do finału wojewódzkiego. Wyniki turnieju są następujące:

BRD I grupa wiekowa (do lat 12):

I miejsce - Szkoła Podstawowa im. A. Małkowskiego w Szczawinie Kościelnym;

II miejsce - Szkoła Podstawowa im. F. Chopina w Sannikach;

III miejsce - Szkoła Podstawowa nr 21 w Płocku.

BRD II grupa wiekowa (powyżej 12 lat):

I miejsce - Szkoła Podstawowa z Oddziałami Dwujęzycznymi nr 3 w Płocku;

II miejsce - Szkoła Podstawowa im. ppor. Emilii Gierczak w Łącku;

III miejsce - Gimnazjum im. Księżąt Mazowieckich w Sannikach.

MTM (szkoły ponadgimnazjalne):

I miejsce - Zespół Szkół im. Skłodowskiej-Curie w Gostyninie;

II miejsce - Branżowa Szkoła I Stopnia w GCE;

III miejsce - Technikum w GCE.

Turniej zorganizowany został tradycyjnie przez Starostwo Powiatowe w Gostyninie przy współudziale KPP Gostynin, PSP Gostynin, OSP Białotarsk, OSK K. Klejna, OSK R. Garstka, OSK A. Mordzak, OSK K. Markus oraz GCE.

(eg)

VI Gostyniński Maraton Biblijny

Słowo to skarb

„Głosili Ewangelię mocą Ducha Świętego” (1 P 1,12) - pod takim hasłem przebiegał VI Gostyniński Maraton Biblijny, z udziałem około 100 osób z parafii św. Marcina. Wierni z kilku pokoleń odczytali księgi Nowego Testamentu. - Słowo Boże, to skarb Kościoła – powiedział ks. kan. Ryszard Kruszewski, proboszcz parafii i dziekan gostyniński.

Czytanie Pisma Św. w kościele pw. Maryi Matki Kościoła każdego roku organizowane jest w kaplicy Jezusa Miłosiernego. Poprzedziło je nabożeństwo z udziałem parafian. Potem pierwszy fragment Nowego Testamentu przeczytał proboszcz parafii ks. kan. Ryszard Kruszewski. Poszczególne księgi przeczytały w ciągu dwóch dni dzieci, młodzież, rodziny, seniorzy, członkowie grup parafialnych – łącznie około 100 osób.

– Kościół posiada dwa skarby, dwa stoły: Eucharystię i Słowo Boże. Pismo Św. daje punkt wyjścia do wyborów życiowych. Poprzez publiczne czytanie Słowa Bożego zachęcamy wiernych do częstszego zaglądania do księgi, która najczęściej tylko stoi na półce – komentował ks. kan. Ryszard Kruszewski, proboszcz parafii św. Marcina w Gostyninie i dziekan gostyniński.

Gostyniński Maraton Biblijny jest organizowany w parafii św. Marcina zawsze w maju. Angażują się w niego ruchy i grupy, działające przy parafii. W tym roku był to aż 18-osobowy komitet organizacyjny,

który tworzą członkowie grup parafialnych.

– Czytanie Pisma Św. to święto dla naszej wspólnoty parafialnej. Uczestniczą w nim członkowie ru-

chów i grup parafialnych. Wiele osób w ten sposób publicznie wyznaje swoją wiarę. Wiemy, że jest to słowo, które przed wiekami pozostawił dla nas Bóg. Wierzmy w to słowo – powiedziała jedna z uczestniczek maratonu

Gostyniński Maraton Biblijny wpisał się w ogólnopolskie obchody XI Tygodnia Biblijnego. Rozpoczęło go Narodowe Czytanie Pisma Świętego. Wydarzenie za-

inauguruje obchody XI Tygodnia Biblijnego. Tegoroczne Narodowe Czytanie Pisma Świętego i cały Tydzień Biblijny upłynęły pod wspomnianym już hasłem zaczerpniętym z pierwszego Listu św. Piotra: „Głosili Ewangelię mocą Ducha Świętego” (1 P 1,12).

Wydarzenie nawiązywało również do pierwszej pielgrzymki św. Jana Pawła II do Polski w 1979 roku. Była ona przełomowa, ponieważ miała

ogromny wpływ nie tylko na życie duchowe, ale również społeczne Polaków. Od niej zaczęła się zmiana ustroju w kraju.

Zgodnie z programem obchodów Niedzieli Biblijnej w wielu parafiach wierni przy wyjściu z kościoła otrzymali kartkę z symbolem biblijnym (czyli skrótem kierującym do danej księgi Pisma św.). W tym roku zaproponowane fragmenty pochodziły z Ewangelii według świętego Jana. Po powrocie do domu wierni otwierali Pismo Święte i odczytywali otrzymany tekst. Miał on posłużyć jako przedmiot medytacji w codziennej modlitwie, nie tylko w jednym dniu, lecz przez cały rok.

Przez cały tydzień w wielu polskich kościołach organizowane były liturgie słowa i nabożeństwa, które nawiązywały do tegorocznych obchodów Tygodnia Biblijnego.

Na zakończenie Tygodnia Biblijnego w Warszawie odbył się finał ogólnopolskiego konkursu dla alumnów diecezjalnych i zakonnych seminariów duchownych. W szranki stanęli klerycy z 50 seminariów duchownych w Polsce. Aby zdobyć nagrodę główną, ufundowaną przez księży pallotynów pielgrzymkę do Ziemi Świętej, musieli wykazać się m.in. doskonałą znajomością Księgi Tobiasza.

Organizatorem Narodowego Czytania Pisma Świętego jest Dzieło Biblijne im. św. Jana Pawła II, Fundacja im. Rodziny Ulmów „Soar” i Fundacja Dabar. Wydarzenie objął patronatem honorowym m.in. abp Stanisław Gądecki, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski.

Gostynińska parafia św. Marcina jest jedną z nielicznych w diecezji plockiej, w których w Tygodniu Biblijnym organizowany jest maraton czytania Pisma Świętego.

(eg)



W VI Gostynińskim Maratonie Biblijnym uczestniczyli przedstawiciele grup parafialnych

Polskie zapiekanki, belgijskie frytki, hiszpańskie churrosy

Pierwszy taki zlot w Sierpcu

Jedenaście najlepszych food trucków, a na nich pyszności pozwalające poznawać i smakować dania z różnych zakątków świata. Począwszy od polskich zapiekanek, azjatycki ramen, po niesamowicie

przyprawione chińskie makarony, poprzez gigantyczne burgery amerykańskie czy molekularną lemoniadę i kanapki z całego świata. To wszystko w różnych smakach i ogromnych ilościach można było

jeść na pierwszym sierpeckim zlocie food truckowym.

Impreza cieszyła się ogromnym zainteresowaniem sierpczan, którzy ustawiali się w długich kolejkach, by spróbować

kulinarnych smakołyków. – *To jest niezwykła okazja, by spróbować ciekawych, nowych smaków i potraw. A przyjechały do nas same najlepsze food trucki: amerykańskie burgery, polskie zapiekanki, belgijskie frytki, a na deser churrosy, lody tajske. Same smaczne kuchnie, pyszne jedzenie przygotowywane przez doskonałych kucharzy, pasjonatów gotowania. Wszystko jest przygotowywane z wielką starannością i smakiem* – mówił jeden ze współorganizatorów zlotu Food Trucków Cezary Mosakowski, dodając, że w każdym food trucku można spróbować czegoś innego i nie ma powtarzalności.

Do Sierpca z kulinarnymi propozycjami na trzy dni przyjechali wystawcy z Sierpca oczywiście, ale także z Warszawy, Gdańska, Białegostoku. Od rodzimych wystawców odwiedzający mogli spróbować lemoniady molekularnej o klasycznym smaku, ale za to z efektem pary i mających hiszpańskie korzenie paluchów o nazwie churrosy. – *Te ciastka na bazie ciasta parzonego są smażone na głębokim tłuszczu. Jest to hiszpański przysmak, którym Hiszpanie zjadają się. My podajemy z cukrem pudrem i nutellą. Idealny pomysł na smaczny, syćący deser. Tu w Sierpcu jest ciasto w mojej autorskiej wersji. Mam nadzieję, że odwiedzający polubią ten smak i pomysł* – mówił Czarek Mosakowski.

Propozycje kulinarne przypadły do gustu i smaku sierpczanom, którzy cierpliwie w długich kolejkach nieraz po 15 – 30 minut czekali na swoje dania. – *Cieszę się, że pomysł przypadł do gustu. Bo wpisuje się w naszą promocję Sierpca jako miasta ze smakiem* – mówił burmistrz Sierpca Jarosław Perzyński.

I dodawał, że niewykluczone, iż te lub nowe food trucki pojawią się na sierpniowym Kasztelańskim Festiwalu Smaków.

rad

Spacerkiem po gminach

Bielsk

W sobotę, 25 maja w Zespole Szkół nr 2 w Ciachcinie odbędzie się XVIII Przegląd Twórczości Muzycznej oraz Dzień Rodziny. W programie oprócz występów artystycznych znajdują się także rodzinne zawody sportowe oraz liczne atrakcje dla dzieci. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 9.00.

Bodzanów

Gmina otrzymała dofinansowanie ze środków samorządu województwa mazowieckiego na I etap budowy drogi Wykowo-Białobrzegi. Wysokość dofinansowania to 1 737 454 zł, zgodnie z kosztorysem inwestorskim wartość inwestycji to około 3 mln złotych.

Brudzeń Duży

W Szkole Podstawowej w Sikorzu odbyło się uroczyste pasowanie na czytelników uczniów klasy pierwszej. Nowi czytelnicy złożyli uroczyste ślubowanie i otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz zakładki do książek. Z tej okazji starsi koledzy przygotowali dla nich inscenizację połączoną z pokazem slajdów, która zachęcała do aktywnego poznawania świata książek.

Bulkowo

Gmina Bulkowo podpisała z Fundacją Legalna Kultura umowę o powierzenie grantu, dotyczącą realizacji projektu „Ja w internecie. Program szkoleniowy w zakresie rozwoju kompetencji cyfrowych”. W ramach realizacji projektu zostanie przeprowadzonych 10 szkoleń dla 120 mieszkańców. Szczegóły można znaleźć na stronie www.bulkowo.pl.

Drobin

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej radni zajęli się m.in. programem ograniczenia niskiej emisji dla gminy Drobin oraz sprawą poboru w drodze inkasa podatku rolnego, leśnego i od nieruchomości oraz ustalenia wysokości wynagrodzenia za inkaso.

Gąbin

Na stadionie miejskim w Gąbinie odbyły się Miejsko-Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze. Do rywalizacji stanęło 13 drużyn. W kategorii drużyny żeńskie OSP zwyciężyły panie z OSP Gąbin, natomiast w rywalizacji drużyn męskich I miejsce zajęło OSP Strzemeszno.

Gostynin

W piątek, 24 maja w godz. 9.00 – 13.00 w Urzędzie Gminy dyżurować będą pracownicy biura Związku Gmin Regionu Płockiego. Dyżur dotyczy kwestii związanych z gospodarką odpadami na terenie gminy.

Gozdowo

Po raz kolejny w Gozdowie odbyły się Zawody Wędkarskie o Puchar Wójta Gminy Gozdowo. W zawodach zorganizowanych przez Stowarzyszenie Wędkarskie „AMUR” wystartowało 36 wędkarzy. Pierwsze miejsce zajął Artur Smoliński, drugie Paweł Szemborski, trzecie Marek Kowalkowski.

Kutno

Kutnowski Dom Kultury zaprasza wszystkich mieszkańców na „Piknik wśród róż”. Impreza odbędzie się w sobotę, 25 maja w Parku im. Romualda Traugutta.

Łąck

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. ppor. Emilii Gierczak w Łącku zajęli drugie miejsce w etapie rejonowym Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy o Ruchu Drogowym w kategorii wiekowej powyżej 12 lat. Dzięki temu awansowali do finału wojewódzkiego turnieju.



T. Radwańska - Justyńska

Sportowa inwestycja w Sierpcu

Wymarzony stadion

Spełniło się wielkie marzenie sierpeckich trampkarzy. Po wielu, wielu latach oczekiwania mają swój wymarzony stadion. Pierwszy rozegrany mecz obejrzało ponad tysiąc osób. Były wielkie emocje, radość i walka o kolejne bramki. A na boisku zagrali zawodnicy z Reprezentacji Artystów Polskich z drużyną sierpeckich samorządowców. Pierwsze, uroczyste sportowe starcie zakończyło się wynikiem 7:2 dla gości. Mecz poprowadził Artur Ciecierski, burmistrz Zakroczymia i Karolina Bojar. Spotkanie komentował Dariusz Szpakowski.

Dofinansowana ze środków ministra sportu i turystyki inwestycja rozpoczęła się w ubiegłym roku. Na początku stycznia 2018 roku Jarosław Perzyński, burmistrz Sierpca podpisał umowę z firmą Panorama Obiekty Sportowe na realizację inwestycji o wartości blisko 8 mln. zł. – *Na to otwarcie czekaliśmy kilkadziesiąt lat. Przez lata słyszałem głosy, że nasze drużyny grają na kartoflisku. Słyszałem, że dzieci po zawodach lekkoatletycznych przychodzą do domu umorusane. Bo jak państwo doskonale pamiętają, jeszcze niedawno tu biegano się po żużlu. Jak widać, ten obiekt jest zupełnie inny. Spełnia marzenia i oczekiwania sportowców, trenerów, działaczy sportowych i mieszkańców Sierpca. Mam nadzieję, że tu będą rozgry-*

waty się pasjonujące rywalizacje lekkoatletyczne, piłkarskie. A nowy obiekt będzie wykorzystany na maksa – mówił podczas uroczystego otwarcia stadionu Jarosław Perzyński, burmistrz Sierpca.

Oddanie nowoczesnego stadionu to inwestycja, która cieszy nie tylko pasjonatów sportu, ale wszystkich mieszkańców Sierpca. Prace obejmowały przebudowę i budowę bieżni lekkoatletycznej wraz z urządze-

niami i infrastrukturą towarzyszącą o wartości ponad 2 mln zł. Kolejną część inwestycji to budowa z przebudową boiska piłkarskiego wraz z boiskiem wielofunkcyjnym oraz urządzeniami i infrastrukturą towarzyszącą o wartości ponad 5,5 mln zł. Łączna wartość tej inwestycji to prawie 8 mln zł. Fundusze na przebudowę miejskiego stadionu pochodzą z budżetu miasta Sierpc oraz środków zewnętrznych w wysokości ponad 2 mln zł, a dokładnie z: Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej Ministerstwa Sportu i Turystyki.

W ramach inwestycji wybudowano nowe, zadaszone trybuny, zmontowano 4 zestawy do koszyków na boisko wielofunkcyjne, 2 zestawy

do piłki siatkowej na boisko wielofunkcyjne, 1 zestaw do tenisa ziemnego na boisko wielofunkcyjne, 2 zestawy bramek do piłki ręcznej na boisko wielofunkcyjne. Boisko ma także nowe ogrodzenie i oświetlenie oraz nowe tablice wyników. A także wyremontowany budynek siedziby MOSiR. – *Jestem szczęśliwy, że stadion jest. Mam nadzieję, że przez wiele lat będzie służył mieszkańcom miasta. Tu będzie inauguracja spotkań MKS Kasztelan, który na nowym obiekcie zagra swoje pierwsze spotkanie ligowe. Trzymam kciuki, by utrzymali się w 4 lidze, zdobyli jak najwięcej punktów oraz powalczyli o awans* – mówił Jarosław Perzyński

rad



T. Radwańska - Justyńska

Spacerkiem po gminach

Mała Wieś

W Szkole Podstawowej w Małej Wsi odbył się pokaz walki i samoobrony, który poprowadził absolwent szkoły - Arman Amirjan oraz jego podopieczni z klubu Zjednoczeni Bulkowo. Pokazowi przyglądali się oprócz dzieci także seniorzy z Domu Senior Wigor. Wydarzenie zapoczątkowało realizację projektu „Szkolna mozaika sportowa” finansowanego z funduszy gminy Mała Wieś w ramach wspierania i upowszechniania kultury fizycznej.

Mochowo

Dobiegają końca prace przy budowie miejsca rekreacji w Li-gowie. Tak zwana Otwarta Strefa Aktywności (OSA), będzie miała siłownię plenerową, stół do tenisa i stół do gry w szachy. Koszt prac to kwota prawie 50 tys. zł. Zadanie w 50% dofinansowane przez Ministra Sportu i Turystyki ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w ramach programu rozwoju małej infrastruktury sportowo-rekreacyjnej o charakterze wielopokoleniowym – Otwarte Strefy Aktywności (OSA) Edycja 2018.

Nowy Duninów

OSP Dzierżyna zaprasza w sobotę, 25 maja na 3. Piknik Plenerowy. Impreza rozpocznie się o godz. 15.00.

Pacyna

Strażak z OSP Pacyna Filip Witczek zajął trzecie miejsce na Ogólnopolskim plebiscycie na Strażaka Roku 2019.

Raciąż

Miejskie Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji pozyskało blisko 60 tys. zł dofinansowania na realizację VI Jarmarku Raciąskiego. MCKSiR otrzymało unijne wsparcie w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014–2020.

Radzanowo

GLKS Polonia Radzanowo zachęca do wzięcia udziału w konkursie plastycznym na projekt flagi klubu. Konkurs skierowany jest do dzieci urodzonych w roku 2006 oraz młodszych. Więcej informacji można znaleźć na fanpage'u klubu na Facebooku.

Rościszewo

W niedzielę, 2 czerwca w parku przy Gminnym Domu Kultury w Rościszewie, odbędzie się festyn z okazji Dnia Dziecka. Impreza rozpoczyna się o godzinie 13.00. W programie zabawy, przejazdu na motocyklach, malowanie twarzy i słodkie poczęstunki.

Sanniki

Europejskie Centrum artystyczne im. Fryderyka Chopina zaprasza na V edycję Powiatowego Festiwalu Tańca. Impreza odbędzie się w sobotę, 25 maja w pałacu w Sannikach. Podczas wydarzenia swoje umiejętności zaprezentują zespoły, soliści oraz grupy i pary taneczne.

Sierpc

W piątek, 7 czerwca przy Szkole Podstawowej w Borkowie Kościelnym odbędzie się piknik ekologiczno – sportowy. Impreza rozpoczyna się o godzinie 9.00 i będzie trwała do godziny 14.00. W programie między innymi bieg integracyjny, warsztaty ekologiczne, przedstawienia ekologiczne, pokaz zwierząt egzotycznych.

Kolejna edycja programu grantowego

Działaj lokalnie w powiecie płockim

46 projektów otrzymało dofinansowanie w ramach programu „Działaj lokalnie” organizowanego przez Polsko-Amerykańską Fundację Wolności. Założenia programu są proste – wspiera on wszelkie inicjatywy, które zachęcają mieszkańców do działania na rzecz społeczności lokalnej. Może to być wspólna zabawa integracyjna albo remont świetlicy. W tegorocznej edycji dofinansowanie wyniosło 123 tys. zł.

Na terenie ziemi płockiej program realizuje Fundusz Lokalny Ziemi Płockiej „Młodzi Razem” we współpracy z płockim starostwem oraz Akademią Rozwoju Filantropii w Polsce. Dodatkowo przedsięwzięcie wspierane jest ze środków samorządu województwa mazowieckiego.

Uroczystość wręczenia grantów poprowadziła prezes zarządu fundacji Iwona Marczak. – *Jestem realizatorem i wykonawcą programu na terenie powiatu płockiego. W bieżącym roku program „Działaj lokalnie” wspiera te projekty, które inicjują współpracę mieszkańców na rzecz dobra wspólnego i są realizowane na terenie powiatu płockiego. W tym roku przyznaliśmy granty na bardzo dużą kwotę, czyli 123 tysiące złotych. Początkowo miało to być 120 tysięcy, ale dołożyliśmy jeszcze*



Dariusz Ossowski

W tegorocznej edycji programu „Działaj lokalnie” rozdysponowano 123 tys. zł

3 tysiące z racji tego, że mieliśmy dużo bardzo dobrych wniosków, co nas ogromnie zaskoczyło. Do konkursu wpłynęło ich 59, z czego dofinansowaliśmy aż 46 – mówiła Iwona Marczak.

Pomysłów na projekty było wiele. Pojawili się wśród nich także dotyczące warsztatów plastycznych,

kulinarnych, stworzenia miejsc pamięci, ale także wspólnej aktywności fizycznej, potańcówek pod chmurką czy stworzenia muralu. Choć kwoty dofinansowania nie są duże, bo wynoszą od 1500 zł do 4000 zł, to na pewno pomogą aktywnym stowarzyszeniom i grupom na realizację ciekawych pomysłów.

Przykładem może być inicjatywa „Starsza Pani Cukrownia”, którą zgłosił Klub Historyczno-Rowerowy Hi-Ro z Małej Wsi. Projekt ten składa się z czterech modułów obejmujących gromadzenie pamiątek po cukrowni, przygotowanie pomieszczenia, w którym gromadzone będą eksponaty związane z cukrownią w Małej Wsi, spotkanie wspomnieniowe dla seniorów oraz warsztaty muzyczno-kulinarne. – *Kiedy kilkanaście lat temu padała cukrownia Mała Wieś to wydawało się, że wszyscy będą kulturowali jej pamięć, że powstanie tam muzeum. Potem to trochę ucichło. W tym roku przypada 120 rocznica pierwszej kampanii buraczanej i chcielibyśmy uczcić tę rocznicę, no może nie wznowieniem produkcji, ale utworzeniem małej izby historycznej na poddaszu szkoły podstawowej. Pamiątek jest sporo, wspomnień również i choć niektórzy mówią, że to jest nieboszczka cukrownia, to dla nas jest to starsza pani – mówił inicjator pomysłu.*

Na ciekawy i interesujący pomysł wpadli także rodzice dzieci uczęszczających do szkoły podstawowej w Bulkowie. Koniec z nudnymi przerwami między lekcjami! Teraz przyszedł czas na projekt „Gry korytarzowe – przyłącz się do zabawy!”. Polega on na zakupie i naklejeniu na korytarzach szkoły trzech gier, które urozmaicą dzieciom czas pomiędzy lekcjami. Będą to klasy, twister oraz szachy.

W społecznościach lokalnych niezwykle ważna jest integracja, dlatego też Koło Gospodyń Wiejskich w Murzynowie postanowiło pomóc mieszkańcom swojej wsi w poznaniu się. Na ich projekt „Poznaj swojego sąsiada” składa się cykl imprez integracyjnych, takich jak „Wiosenne śmieciobranie w Murzynowie” łączący w sobie elementy ekologiczne

i integracyjne, a także Festiwal Rodzinny czy warsztaty historyczne. Koło otrzymało dofinansowanie w wysokości 2500 zł.

Na element integracyjny postawili również strażacy z OSP w Grabiu Polskim, którzy przygotowali projekt „Wspólne biesiadowanie sukcesem integracji”, który otrzymał dofinansowanie w kwocie 2000 zł. Za pozyskane pieniądze zostanie zakupiony i zamontowany profesjonalny grill z akcesoriami oraz zostaną zorganizowane dwa pikniki rodzinne.

Nie sposób wymienić wszystkich 46 projektów, wszystkie natomiast zasługują na uznanie, ponieważ przyczyniają się do rozwoju lokalnych wspólnot i uatrakcyjnienia życia mieszkańców. Nieważne czy jest to siłownia zewnętrzna, warsztaty kulinarne czy rękodzielnicze. Ważne jest to, że są osoby, którym nie jest obojętne to, co dzieje się w ich miejscu zamieszkania.

Słowa uznania wyraził starosta płocki Mariusz Bieniek. – *Coraz więcej jest organizacji i coraz więcej ciekawych pomysłów. A my nie będziemy żałowali pieniędzy, by te pomysły, koncepcje i inicjatywy móc finansować. Robicie państwo to, co dla nas, jako starostwa, jest bardzo ważne. Realizujecie naszą myśl przewodnią, którą jest promocja naszych małych ojczyzn – mówił starosta Mariusz Bieniek.*

Również dyrektor płockiej delegatury Urzędu Marszałkowskiego, Tomasz Kominek nie krył swojego zadowolenia z tego, że tak wiele dzieje się na terenie powiatu płockiego. Dyrektor podkreślał, że dzięki aktywności zaangażowanych osób zmienia się cały nasz region. – *To Państwo, ci, którzy jesteście zaangażowani w stowarzyszenia, fundacje, sołectwa, ochotnicze staże pożarne czy koła gospodyń wiejskich, tworzącie klimat i życie w swoich małych ojczyznach i to się chwali. Imponująca jest kwota, która została przeznaczona na tę działalność, ale imponująca jest także liczba uczestników i chętnych do tego, żeby aktywnie i społecznie działać na rzecz innych osób – mówił Tomasz Kominek.* **Eliza Kinałska**

Flis z Liszyna stworzył sezon

Stowarzyszenie Wodniaków gminy Słupno „Flis” po raz 11 uroczystie świętowało otwarcie sezonu wodniackiego na przystani w Liszynie.

Na otwarciu sezonu zjawili się ok. 200 osób. Wśród gości byli m.in. wójt Słupna Marcin Zawadka, burmistrz Wyszogrodu Iwona Gortat, prezes Okręgowego Związku Żeglarskiego w Płocku Patryk Romanowski, komandorzy klubów żeglarskich. Jak przystało na otwarcie sezonu, było tradycyjne wciągnięcie bandery na maszt i uderzenie w wodniacki dzwon. A po oficjalnej części ognisko dla wszystkich gości.

Gospodarz uroczystości, prezes „Flisa”, Zdzisław Borowski mówił o planach Stowarzyszenia i imprezach, które będzie organizował w tym sezonie. To m.in. Dzień Dziecka, Wianki Wiślane 2019, dni wodniackie, wyścigi kajakowe o puchar wójta Słupna i prezesa „Flisa”. Stowarzyszenie organizuje także turystyczne pływanie po Zatoce Li-szyńskiej i spływy kajakowe z Kępy Polskiej, Wyszogrodu, Czerwińska, Plecewic nad Bzurą.

„Flis” liczy sobie 100 członków, a z przystani w Liszynie korzysta ok. 90 łódek.

(gsz)



Andrzej Sitkiewicz

W Liszynie cumuje ok. 90 łódek

Pod patronatem „Tygodnika Płockiego”

Giełda w Łącku coraz większa

Giełda Rolnicza w Łącku rozrasta się z roku na rok. W tym roku było blisko 150 wystawców, tysiące osób, które odwiedziły Giełdę i gigantyczne korki, które musiała rozładowywać policja.

Tegoroczna Giełda Rolnicza odbyła się już po raz 28. Zgodnie z nazwą były akcenty związane z rolnictwem np. wystawa maszyn czy stoiska instytucji współpracujących z rolnikami, ale zdecydowana większość giełdy skierowana jest do znacznie szerszego grona odbiorców.

Serwowano też grochówkę, po którą ustawiała się długa kolejka.

W tym roku Giełdy nie ominęła przedwyborcza gorączka. W Łącku pojawili się wicemarszałek Senatu Adam Bielan i europoseł Zbigniew Kuźmiuk, którzy są kandydatami PiS w wyborach do Parlamentu Europejskiego. Było stoisko Jarosława

Giełda Rolnicza w Łącku to największe wydarzenie tej skali na ziemi płockiej. – *Cieszymy się, że jest tak liczne grono odwiedzających giełdę, bo ziemia płocka jest otwarta, przyjazna, ekologiczna* – mówił starosta.

Wójt Łącka Zbigniew Białecki zaznaczył, że organizacja Giełdy

Nieporęt) rodzinne gospodarstwo, które istnieje od 1935 r. (puchar wójta).

Po raz siódmy podczas Giełdy Rolniczej zorganizowany został konkurs kulinarny „Potrawy mojej mamy”. Jury nie miało łatwego zadania, ale zdecydowało, że zwycięzcą zostanie potrawa zacierki



Przedstawiciele organizatorów oficjalnie otworzyli XXVIII Giełdę Rolniczą

Tradycyjnie nieślabnącym zainteresowaniem cieszy się kiermasz ogrodniczy. Sprzedawcy roślin zajmują coraz większą przestrzeń giełdy, a w godzinach szczytu ciężko przecisnąć się alejkami. Miłośnicy roślin mogli znaleźć niemal wszystko. Od roślinek po 1,5 zł i pelargonii po 5 zł po okazałe już magnolie po 120 zł. Można było sobie zafundować niewielkie jeszcze drzewko cytrynowe za 15 zł czy kupić lawsonę, świeże liście laurowe za 25 zł.

Duże zainteresowanie podczas Giełdy wzbudzały stoiska kół gospodyń wiejskich. Setki odwiedzających mogły spróbować domowych wypieków czy potraw. Na Giełdzie można było też kupić opony do maszyn rolniczych, ogrodowy domek dla dzieci za 3,5 tys. zł, miody, nalewki, koszyki z wikliny, chleby, czapki i mnóstwo innych rzeczy. Na stoisku powiatu płockiego najmłodsi mogli wziąć udział w konkursie plastycznym „Pocztówka z powiatu płockiego”.

Kalinowskiego, kandydata KE do Europarlamentu. Politycy rozdawali swoje materiały wyborcze, rozmawiali z odwiedzającymi Giełdę, a Zbigniew Kuźmiuk wziął nawet udział w konkursie rzutu podkową. Wśród gości Giełdy Rolniczej byli także m.in. starosta płocki Mariusz Bieniek, wicestarosta Iwona Sierocka, przewodniczący Rady Powiatu Lech Dąbrowski, dyrektor Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego Sławomir Piotrowski, prezes łąckiego Stada Ogierów Wojciech Muczyński, wójt gminy Łąck Zbigniew Białecki, powiatowi i gminni radni.

Oficjalni goście podkreślali, że Giełda Rolnicza w Łącku to wyjątkowe przedsięwzięcie. – *Cieszę się, że po raz kolejny odbywa się ta świetna giełda. Że możemy zapoznać się z ofertą zdrowej, polskiej żywności. Że pokazujemy to, co mamy najlepszego* – mówił Sławomir Piotrowski. Starosta płocki Mariusz Bieniek stwierdził, że



Występ łąckich przedszkolaków wzbudził spory entuzjazm

wymaga kilkumiesięcznych wysiłków wielu osób. Przyznał też, że ma nowy pomysł na ustawienie sceny w przyszłym roku. Prezes Stada Ogierów Wojciech Muczyński przeprosił, że nie będzie zbyt długo na Giełdzie, bo ma komunię córki, ale zaprosił wszystkich do korzystania z bezpłatnych atrakcji przygotowanych przez Stado Ogierów, czyli przejażdżek na kucyku, zwiedzania Stada, przejażdżek bryczką.

Stałym punktem programu Giełdy Rolniczej jest wręczenie pucharów organizatorów imprezy – dyrektora Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Publicznego za „Najciekawszą ofertę rolniczą”, starosty płockiego za „Najciekawsze stoisko reklamowe”, wójta Łącka za „Najciekawszą ofertę ogrodniczą”. W tym roku laureatami zostali firma Pol-Tech z Borkowa Kościelnego (gm. Sierpc, puchar MODR), Polski Związek Łowiecki (puchar starosty) i Tadeusz Feliciak, który prowadzi w Beniaminowie (gm.

na wodzie z okrasą przygotowana przez KGW Podlasie (gm. Łąck). Drugie miejsce zajęła galaretką wieprzowa Nadwiślańskiego Stowarzyszenia w Woli Brwileńskiej (gm. Nowy Duninów), a trzecie zupa szczawiówka KGW Mazowianki z Osieka (gm. Mochowo).

Giełda Rolnicza w Łącku to nie tylko wystawcy i konkursy, to także bogata oferta artystyczna. Na scenie można było podziwiać m.in. dzieci z przedszkola w Łącku, „Kamieniaki” z SP w Kamieniu, zespół ludowy Ziemi Słubickiej, zespół „Leszczyńniaki” i kapelę „Okowita” z Kutna, zespół wokalny SKGW z Podlasia, zespół „Dzieci Ziemi Łąckiej”, zespół „Grzybowianki&Grzybowiaczy”, zespół „Szczawin Kościelny”.

Organizatorami Giełdy Rolniczej są Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego, powiat płocki, gmina Łąck i Stado Ogierów w Łącku. A honorowymi patronami minister rolnictwa i rozwoju wsi, wojewoda mazowiecki, marszałek Mazowsza. (gsz)



Miłośnicy roślin mieli w czym wybierać podczas Giełdy



Nawet panie rzucały podkową

Spacerkiem po gminach

Słubice

W Szkole Podstawowej w Piotrkówku obchodzono Dzień Europejski. Poprzez udział w zajęciach uczniowie kształtowali świadomość europejską oraz postawy tolerancji i otwartości wobec innych kultur.

Słupno

Do piątku, 24 maja można zgłaszać swój udział w konkursie „Drogi do wolności” organizowanym przez gminę Słupno. Konkurs skierowany jest do młodzieży w wieku 13-16 lat zamieszkałej na terenie gminy. Szczegółowe informacje oraz regulamin konkursu można znaleźć na stronie www.slupno.eu.

Stara Biała

Trwa nabór na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej w Starych Proboszczewicach. Szczegółowe informacje na temat wymagań oraz niezbędnych dokumentów można znaleźć na stronie www.starabiala.pl.

Starożreby

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Starożrebach znaleźli się w gronie laureatów Międzyszkolnego Konkursu Plastycznego „Kosmos w oczach dziecka”. Laureatami konkursu zostali: w kategorii klas IV Jan Domański (II miejsce) Karina Fałata (III miejsce), w kategorii klas V Oliwia Rajewska (I miejsce) oraz Kacper Czarnomski (II miejsce), w kategorii klas VI zwyciężył Kacper Kozyra, natomiast w kategorii klas VI II miejsce zajął Sergiusz Gzylewski, a III miejsce Weronika Charzyńska.

Szczawin Kościelny

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. A. Małkowskiego w Szczawinie Kościelnym zajęli pierwsze miejsce w kategorii do lat 12 w eliminacji rejonowych Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym. Dzięki temu wynikowi uczniowie awansowali do etapu wojewódzkiego turnieju.

Szczutowo

Już po raz VII Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Wspólna Sprawa” z siedzibą w Domu Pomocy Społecznej w Szczutowie zaprasza do udziału w konkursie fotograficznym „Dziadkowie i wnuki - historia zakłeta w fotografii”. Konkurs skierowany jest do uczniów klas IV – VIII szkół podstawowych. Prace można nadsyłać do 7 czerwca na adres stowarzyszenia.

Wyszogród

Do piątku, 24 maja rolnicy, których uprawy zostały dotknięte wiosennymi przymrozkami, mogą składać wnioski o oszacowanie szkód w uprawach rolnych. Formularze dostępne są w Urzędzie Gminy i Miasta oraz na stronie internetowej urzędu.

Zawidz

W hali im. Andrzeja Grubby w Jeżewie rozegrano XXI Finał Mazowieckich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Tenisie Stołowym Chłopców i Dziewcząt. Zawodniczki SP Jeżewo wywalczyły tytuł Mistrza Mazowsza. I będą walczyły o tytuł mistrza Polski szkół podstawowych w Rawie Mazowieckiej.

Żychlin

Urząd Gminy poinformował o zmianach organizacji ruchu w pobliżu jednostki OSP (ul. 3 Maja). W związku z częstymi przypadkami zastawiania wyjazdu z jednostki przez parkujących tam kierowców część przestrzeni zostanie wyłączona z możliwości parkowania. (ek), rad

Wystawa w Płockiej Galerii Sztuki

Wilki grzeczne i (nie)bezpieczne



archiwum PGS

Bohater baśni braci Grimm kojarzy się jednoznacznie. To groźny osobnik, z którym na pewno nie powinna rozmawiać dziewczynka w czerwonym kapturku. Współcześni twórcy biorą wilka w obronę. W filmie „Alfa” jest jednym z dwóch głównych bohaterów, a kultowa „Oblawa” Jacka Kaczmarskiego przedstawia go jako symbol niezależności i odwagi. W Estonii został oficjalnie zwierzęciem narodowym: „Szczęśliwej podróży i obyś spotkała wilka” - pozdrawiają się mieszkańcy.

Na przygotowanej w minionym roku wystawie dziedzictwa kulturowego wilk zainspirował 37 artystów z krajów nadbałtyckich. Ekspozycja przygotowana przez Estońskie Centrum Literatury Dziecięcej i ilustratorkę Vive Noor (kurator wystawy), pokazana najpierw podczas Londyńskich Targów Książki w kwietniu 2018 roku, podróżuje po całej Europie. Teraz prezentuje ją Płocka Galeria Sztuki.

To już kolejne spotkanie w Płocku z ilustracją estońską, litewską i łotewską. Vive Noor zrobiła wcześniej wystawę ilustracji do baśni braci Grimm i artystyczną wędrówkę po świecie „Alicji w krainie czarów” Levisa Carolla. Tym razem artyści inspirowali się obecnymi w europejskiej kulturze wilkami i wilkołakami. Koncepcję wystawy „Biegnąc z wilkami” zainspirowały również historie zebrane przez Clarissę Pinkolę Estés w książce „Biegnąca z wilkami”. Autorami prac są: Made Balbat, Kadri Ilves, Katrin Ehrlich, Kristi Kangilaski, Kadi Kurema, Giulia Landonio, Anne Linnamägi, Regina Lukk-Toompe, Eve Mahhov, Ülle Meister, Jüri Mildeberg, Lucija Mrzljak, Gerda Märtens, Viive Noor, Ede Peebo, Marja-Liisa Plats, Priit Rea, Ulla Saar, Jonas Taul, Urmas Viik, Joonas Sildre, Elina Sildre (z Estonii), Lina Itagaki, Lina Dūdaitė, Lina Žutautė (z Litwy) oraz Elīna Brasliņa, Roberts Kolcovs, Reinis Pētersons, Gunārs Krollis, Anna Vaivare, Juris Petraškevičs, Anda Strautniece, Gita Treice, Arta Ozola-Jaunarāja, Rūta Briede, Gundega Muzikante, Anita Paegle, Aleksejs Naumovs (Łotwa).

– Przedstawienia są bardzo różnorodne, aczkolwiek osadzone w tradycji i kulturze krajów nadbałtyckich. Tworzą niejednoznaczny obraz wilków – mówiła na wernisażu dyrektorka PGS, Alicja Wasilewska. Uwagę przyciągają zwłaszcza ilustracje osadzone w kontekstach współczesnych. Odnajdziemy wilka na motorze i kobietę-wilka czekającą na przystanku

autobusowym. Na rysunku Liny Dudaite zatytułowanym „Taniec z wilkami” kobieta jeszcze śpi, ale za chwilę jej ręce w wilczych rękawiczkach będą gotowe, by pochwycić ofiarę. Dwa wilkołaki Anity Peagle („Słodki zapach”) to niemal kadr z filmowego thrilleru. W połowie zwierzęta na czterech łapach, mają twarz bez wyrazu. Nawet księżyc i róże nie łagodzą ich drapieżnego, nieprzewidywalnego charakteru. Wilkołak Vive Noor na tle nocnego lasu to postać zoomorficzna. Nosi wprawdzie spódnicę, ale od pasa w górę jest zwierzęciem. – Wilki i wilkołaki to bardzo ważne elementy w estońskim folklorze. Są symbolem dzikości i niekwestionowanego hartu. Odważnie bronią swojego terytorium – tłumaczyła podczas wernisażu konsul Tiina Tarkus.

W dołączonym do wystawy katalogu historyk sztuki Harr Livrand zwraca uwagę, że chociaż człowiek udomowił wilka, zmienił go w psa, estońskie przysłowie przypomina: „Niezależnie jakbyś nakarmił wilka, nadal będzie tęsknił za lasem” (odzwierciedla w nim uśpiony instynkt). I dodaje, że jeśli wilkołak nie istniałby w naszej wyobraźni, musiałby

przynajmniej zostać stworzony dla potrzeb sztuki. Tak się właśnie stało. Najpierw pojawił się w opowieściach ustnych jako symbol nieokreślonego zła, stamtąd trafił do bajek i baśni, wreszcie do sztuki obrazu.

Czy PGS oswoiła wilki? „Ilustracji nie trzeba tłumaczyć. Same w sobie są językiem, którego kolor odnaleźć można w wyobraźni i doświadczeniach każdego czytelnika, co daje możliwość własnej interpretacji opowieści” komentuje Jurijs Petraškevičs, autor akrylu „Bajka”.

Ilustracje zostaną w Płocku do 2 czerwca. Wystawie pod honorowym patronatem Prezydenta Miasta Płocka towarzyszą: **21 maja, godz. 10.00** – warsztaty rodzinne „Pośród masek i cieni” (uczestnicy będą tworzyć własne obiekty-maski).

18 maja (w godz. 17.00 - 23.00) galeria zaprasza na Noc Muzeów pod tytułem „Maski i cienie”. Zobaczymy maski pochodzące z różnych krajów i kultur, elektryzujący pokaz taneczny zainspirowany prezentowanymi wystawami. Zwiedzający będą mieć możliwość zrobienia wyjątkowego zdjęcia w jednej z masek do wyboru. (lesz.)

Czy znasz książki
Małgorzaty Strękowskiej-Zaremby?

Konkurs czytelniczy

Filia nr 3 Książnicy Płockiej zaprasza uczniów klas 4 – 6 do udziału w konkursie, w którym uczestnicy muszą wykazać się znajomością serii o przygodach detektywa Kefirka. Zgłoszenia przyjmowane są do 24 maja.

Małgorzata Strękowska-Zaremba jest autorką powieści, opowiadań i tekstów edukacyjnych dla dzieci i młodzieży. Publikuje teksty literackie w wielu czasopismach. Jest także ilustratorką, współscenarzystką programu telewizyjnego „Od słów do filmu”, a także współautorką podręczników i przewodników dla nauczycieli. W swojej twórczości w przystępny dla młodych czytelników sposób przedstawia trudne i bolesne tematy, m.in. przemoc wobec dzieci. W serii o detektywie Kefirku zachęca czytelników do głowienia i poszukiwania rozwiązań.

W 2009 jej książka „Złodzieje snów” została wpisana na Listę Skarbów Muzeum Książki Dziecięcej, a w 2018 „Dom nie z tej

ziemi” pojawił się na liście White Ravens – Białych Kruków, czyli 200 najlepszych książek dla dzieci na świecie w danym roku według Internationale Jugendbibliothek.

Uczestników konkursu „Zaba(r)wione Słowem” obowiązuje znajomość następujących książek autorki: „Detektyw Kefirek śledzi ślad”, „Detektyw Kefirek na tropie kościotrupa”, „Detektyw Kefirek i pierwszy trup”, „Detektyw Kefirek rozgryza prawnusia”. I etap to eliminacje szkolne. II – finał, w którym zmierzają się maksymalnie 3 drużyny czteroosobowe. O wyborze drużyn do finału będzie decydować kolejność zgłoszeń. Powołane przez organizatora jury zwracać będzie uwagę nie tylko na znajomość utworów i poprawność odpowiedzi, ale także na jej styl. Przyznana zostanie nagroda główna oraz wyróżnienia. Finał odbędzie się 10 czerwca w siedzibie Filii bibliotecznej nr 3 przy ul. Rembielińskiego 11. Zwycięzcy eliminacji szkolnych zgłaszają swój udział do 24 maja (tel. 24 268 00 50, e-mail: filia3@ksiarnicapllocka.pl). (I.)

Premiera na Scenie Kameralnej

Zwycięzca zostaje sam

Jeśli napisana w latach 70. jednoaktówka Dario Fo i Franca Rame jest komedią, to raczej gorzką. Choć bardzo ekspresyjnie i po włosku zabawnie opowiada o problemach małżeńskich wynikających głównie z długiego stażu związku i wkradającej się do

niego rutyny, to jednak próżno w niej szukać happy endu. Kobieta i mężczyzna na małżeńskim ringu najpierw walczą ze sobą, potem o siebie, w kilkunastu rundach opowiadając widzom swoją historię. Wynik tego meczu jest przewrotny.



Waldemar Lawendowski

Tekst włoskiego noblisty na polskiej sceny wprowadził Aleksander Berlin. Autor polskiego przekładu w reżyserowanym przez siebie przedstawieniu powierzył główne role Ewie Wiśniewskiej i Leonardowi Pietraszkowi. Tytuł, czyli „Związek otwarty” oznacza związek, w którym małżonkowie akceptują niewierność partnera. Tym nowoczesnym pojęciem i samą instytucją małżeństwa, Dario Fo i Franca Rame bawią się w jednoaktówce napisanej pierwotnie dla teatru ulicznego. To ma jedną główną zaletę – można go grać właściwie wszędzie. W płockiej realizacji Dorota Cempura (także autorka scenografii) zaproponowała bohaterom wyjście na ring. Po każdym starciu męża i żony rozlega się nawet gong. Ta konwencja sprawdziła się dobrze.

Kameralne przedstawienie powstało w ramach Sceny Inicjatyw Aktorskich. Reżyserii podjął się Mariusz Pogonowski. On i Dorota Cempura zagraли główne role. W finale dołącza jeszcze Szymon Cempura. Spektakl traktuje o małżeńskim kryzysie. Mąż w wieku średnim przeżywa drugą młodość. Zaczyna zdradzać żonę z coraz młodszyimi partnerkami. Przywiedziona do ostateczności Antonia zgadza się na zapropionowany przez męża związek otwarty. I tu okazuje się, że nawet tolerancja ma swoje nieprzekraczalne granice. *Bo „jak się związek otworzy z obu stron, to powstaje przeciwny”. Komu bardziej zaszkodzi?*

Oboje aktorzy stworzyli wyraziste postacie. Grają zdecydowanie współczesną parę z problemami. Spektakl nie zwalnia tempa. Sceniczny przekaz wzmacnia muzyka Krzysztofa Misiaka. Warto również zauważyć dodatkowego aktora w wizualizacjach.

(lesz.)



Nasze lokalne Forum Romanum



Szanowni Państwo,

Forum Romanum – serce starożytnego Rzymu. Miejsce, zarówno handlu, towarzyskich spotkań, jak i politycznych dysput. To tam Rzymianie spotykali się i dyskutowali z przyjaciółmi, szukali partnerów w interesach, dokonywali zakupów, a także zdobywali wiedzę z róż-

nych dziedzin życia. Wiedzieli, że jest to miejsce szlachetne, zarówno pod względem politycznym, obywatelskim, jak i ekonomicznym.

Dziś żyjemy w czasach nowoczesnych, w których szeroko rozwinięte zdolności człowieka połączone wraz z wiedzą i doświadczeniem, przy wykorzystaniu wielora-

kich narzędzi, pozwalają na tworzenie rzeczy niezwykłych w każdej dziedzinie. Wielkie przemiany cywilizacyjne i gospodarcze pozwoliły w pełnijszy sposób odkryć znaczenie handlu.

Spróbujmy spojrzeć na nasz regionalny Rynek. To różnorodni przedsiębiorcy – jednoosobowe podmioty gospodarcze często działający lokalnie, jak i korporacje będące światowymi liderami. To firmy produkcyjne, handlowe, usługowe, jak i mistrzowie we własnych osobach, reprezentujący nasz Region. Wszyscy tak samo ważni, budując codzienną pracę rozwój lokalnej Ojczyzny.

Pomysł Płockiego Forum Biznesu zrodził się z rozmów z przedsiębiorcami zrzeszonymi w Izbie Gospodarczej Regionu Płockiego. To projekt, który w swojej konwencji, na mapie Regionu Płockiego jest jedyny, niepowtarzalny i unikatowy. Dlaczego? Otóż dlatego, że w jednym miejscu gromadzi wyjątkowy biznes, prezentujący bogactwo branżowe regionu, skupia ekspertów z różnych instytucji, a także napęłnia wiedzą merytoryczną zarówno przedstawicieli firm, jak i ich pra-



cowników. To nasze lokalne Forum Romanum.

Serdecznie zapraszam do udziału w Płockim Forum Biznesu, które odbędzie się 24 maja 2019 roku w Centrum Konferen-

cyjnym Dom Technika w Płocku przy ul. Kazimierza Wielkiego 41. Zaczynamy o godzinie 10.00.

Krzysztof Izmańłowicz
Prezes Izby Gospodarczej
Regionu Płockiego

PROGRAM

STREFA PREZENTACJI

- 10.00 – Otwarcie Płockiego Forum Biznesu. Przemówienia zaproszonych Gości
- 10.15 – Zwiedzanie stoisk firm z Regionu Płockiego prezentujących swoje produkty i usługi
- 10.30 – Prezentacja firm

STREFA EKSPERTA

- 10.15 – Konsultacje z zespołem ekspertów: Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Urząd Skarbowy, Państwowa Inspekcja Pracy, Urzędy Pracy

STREFA MERYTORYCZNA

- 10.30 – Rola biznesu w zrównoważonym rozwoju Regionu Płockiego
- 11.30 – Prawa i obowiązki płatników VAT
- 12.30 – Wpływ kompetencji miękkich na efektywność biznesową przedsiębiorstwa. Jak szkolić pracowników?
- 13.30 – Biznes przyszłości z doradcą podatkowym
- 14.30 – Promocja firmy – wybór czy konieczność?

ZAKOŃCZENIE PŁOCKIEGO FORUM BIZNESU

- 19.00 – Uroczysta Gala Biznesu – wręczenie nagród

Przedsiębiorcy myślą perspektywicznie – bez efektywnej edukacji nie uda się PRZEMYSŁ 4.0

Kiedy zakładaliśmy Izbę 15 lat temu, jednym z wielu naszych zadań było propagowanie pozytywnego obrazu prywatnego przedsiębiorcy oraz aktywnej postawy w podejmowaniu i prowadzeniu działalności gospodarczej – przedsiębiorczości.

Obecnie własna działalność gospodarcza nie ma już tak negatywnych skojarzeń. Media, szkoły i przedsiębiorcy odwrócili ten trend. Mamy nadzieję, że także zbliżające się Płockie Forum Biznesu podniesie rangę małych i średnich firm w kształtowaniu

obrazu gospodarczego regionu i przynoszenia dochodu dla lokalnego samorządu, dla lokalnej społeczności.

Obecnie, jednym z głównych zadań Izby jest tworzenie sprzyjających warunków m.in. prawnych, organizacyjnych, inwestycyjnych, szkoleniowych, a także właściwych relacji z urzędami ułatwiających prowadzenie działalności.

Członkowie Izby wymieniają między sobą informacje, doświadczenia, dzielą się wiedzą w różnych aspektach np.: współpracy z klientem, bankiem, urzędem, przepisami prawa i jego stosowaniu, pozyskiwaniem pracowników. Stąd też wiemy jakie trudności napotykają. W 2018 r. największym wyzwaniem okazało się pozyskanie dobrze wykwalifikowanych pracowników, nawet z tymi z najniższym wykształceniem.

Dostrzegając istotną rolę człowieka w osiągnięciu powodzenia, szczególnie w przedsiębiorstwach gospodarczych, pod-

jeliśmy współpracę ze szkołami średnimi i uczelniami wyższymi, z nadzieją, że pomoże nam to zwiększyć efekty edukacyjne absolwentów szkół – naszych przyszłych pracowników. Szczególne znaczenie mają realizowane przez uczniów praktyki zawodowe, które już od 8 lat z sukcesami realizujemy wśród firm członkowskich.

Współpracując z oświatą, zbudowaliśmy platformę wymiany doświadczeń, organizujemy konferencje poświęcone zagadnieniom szkolnictwa zawodowego, jesteśmy członkami Powiatowej i Miejskiej Rady Rynku Pracy. Działania te w istotny sposób wpływają na lokalny rynek pracy. Dzięki podjętym inicjatywom, łączymy oczekiwania pracodawców z możliwościami kształcenia.

W trosce o innowacyjny rozwój uczniów, w ostatnim czasie wspólnie z Fundacją Lean Education z Gdańska i firmą szkoleniową Growth Zone Dorota Mej-

ri z Płocka oraz z PWSZ z Płocka rozpoczęliśmy promocję nowego podejścia do zarządzania, tzw. Lean Management. Sposób podejścia do zarządzania w tej filozofii możliwy jest do wprowadzenia w każdej organizacji, nawet w urzędzie. Jest to nowoczesne i w światowych koncernach obowiązujące podejście do zarządzania przedsiębiorstwem. Promocja ta ma formę konkursu, który prowadzi fundacja *Lean Education*. IGRP, rozumiejąc znaczenie Lean Management, znacząco wspiera to konkursowe przedsięwzięcie, którego celem jest stworzenie środowiska do rozwoju właściwych postaw i kompetencji uczniów poszukiwanych przez najlepszych pracodawców.

Edukacja jest jednym z najważniejszych elementów czwartej rewolucji przemysłowej - PRZEMYSŁ 4.0. Bez efektywnej i innowacyjnej edukacji zostaniemy w tyle za przyspieszającymi w innowacyjności gospodarkami świata, dlatego też zapraszamy na Płockie Forum Biznesu, gdzie będzie można uzyskać odpowiedź na kluczowe pytania.

Lech Książkowski
Wiceprezes Izby Gospodarczej
Regionu Płockiego



Zapraszają na Płockie Forum Biznesu

Szanowni Państwo,

Mazowsze to centralny i największy region Polski. To tu krzyżują się handlowe i komunikacyjne szlaki łączące wschód i zachód Europy. Od kilkunastu lat nasze województwo jest liderem przemian gospodarczych i najszybciej rozwijającym się regionem



nie tylko Polski, ale i jednym z wiodących regionów Europy. Tutaj najlepiej widoczna jest dynamika polskiej transformacji i tu najchętniej swój kapitał lokują inwestorzy.

Jako samorząd województwa z dużym zaangażowaniem wspieramy rozwój regionu. Mamy świadomość, że w tym kontekście istotna jest bliska współpraca na poziomie lokalnym, dlatego też z dużym uznaniem odnoszę się do inicjaty-

wy organizacji Płockiego Forum Biznesu, której pomysłodawcami są przedsiębiorcy zrzeszeni w Izbie Gospodarczej Regionu Płockiego. Jest to pierwsze wydarzenie tego rodzaju. Jednocześnie żywię nadzieję na instytucjonalizację forum, jako mechanizmu promocji przedsiębiorczości i aktywności gospodarczej, utrwalania standardów biznesowych, a także artykulacji potrzeb społecznych w ramach dialogu nt. udziału biznesu w strategii zrównoważonego rozwoju zarówno regionu płockiego, jak i całego Mazowsza.

Wszystkich przedsiębiorców gorąco zachęcam do uczestnictwa w tej inicjatywie.

Adam Struzik
Marszałek Województwa Mazowieckiego

Drodzy Mieszkańcy,

Płock jest miastem wielu możliwości, nastawionym na rozwój i zapewnienie mieszkańcom wysokiej jakości życia. Miastem przyjaznym biznesowi.

Tworzymy warunki do działalności różnych branż gospodarki, wspieramy projekty innowacyjne oraz początkujących przedsiębiorców. Modernizujemy infrastrukturę i podejmujemy współpracę z różnymi podmiotami, bo dbamy o przyszłość naszego miasta. A jutro budują ludzie i ich pomysły.

Zapraszam na Płockie Forum Biznesu. To wydarzenie, gdzie można poznać lokalne firmy,



poszerzyć wiedzę i wymienić się doświadczeniami z innymi przedsiębiorcami. Warto tu być.

Andrzej Nowakowski
Prezydent Miasta Płocka

Płocki Park Przemysłowo-Technologiczny

Płocki Park Przemysłowo-Technologiczny (PPP-T) jest obszarem inwestycyjnym powołanym do tworzenia atrakcyjnych warunków dla rozwoju przedsiębiorstw jako wspólne przedsięwzięcie Miasta Płocka i PKN ORLEN S.A. Władze samorządowe i kierownictwo Koncernu zdecydowały o wspólnej realizacji Parku

stawiając mu za cel stymulowanie rozwoju wiedzy i nauki, kreowanie innowacji, wdrażanie projektów B+R, oferowanie korzyści biznesowych oraz dążenie do tworzenia w Płocku nowych, atrakcyjnych miejsc pracy.

PPP-T oferuje swoim klientom około 60 hektarów skomunikowanych terenów inwesty-

cyjnych, wyposażonych w niezbędną infrastrukturę techniczną, oraz atrakcyjne powierzchnie biurowe. Od 2014 i 2015 roku w ramach Parku funkcjonują nowe obiekty Centrum Usług Korporacyjnych oraz Laboratorium Centralnego, przeznaczone dla inwestorów oraz partnerów biznesowych i korporacyjnych

Płockiego Parku Przemysłowo-Technologicznego oferujących nowoczesne usługi dla biznesu oraz usługi badawczo-wdrożeniowe.

Jako instytucja otoczenia biznesu PPP-T świadczy na rzecz swoich partnerów i inwestorów szeroką gamę usług rozwojowych na rzecz wsparcia i pobu-

dzania przedsiębiorczości. Poprzez współpracę z uczelniami wyższymi, instytutami badawczymi, przedsiębiorcami, administracją publiczną, instytucjami otoczenia biznesu i organizacjami międzynarodowymi Park buduje silną sieć kooperacji oraz wspiera i inicjuje działalność B+R.



KRAJOWA IZBA
DORADCÓW
PODATKOWYCH

Kancelaria Podatkowa

s.c. "JOWITA"

Ewa Przygoda

ul. Padlewskiego 4 p. 107, 09-402 Płock

tel. 24 264 62 50

ŚWIADCZY USŁUGI:

DORADZTWO PODATKOWE, KSIĘGOWE, ZUS.

*Kto korzysta
z usług
ma podatek
prosty
jak drut*

ZUS wspiera

Przedsiębiorcy mogą liczyć w ZUS na wiele udogodnień, które są związane m.in. z zakładaniem oraz prowadzeniem firmy. Zachęcamy do skorzystania ze wsparcia doradców płatników składek. Są to pracownicy wysoce wyspecjalizowani w sprawach przedsiębiorców, którzy chętnie pomogą w wyjaśnieniu przepisów prawa.

Ostatnie lata przyniosły wiele dodatkowych możliwości oraz ułatwień związanych z zakładaniem oraz prowadzeniem pozarolniczej działalności gospodarczej. Najważniejsze z nich to:

Od 20 maja 2017 r. podczas przekazywania wniosku CEIDG-1 możesz jednocześnie zgłosić się do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego, zmienić dane albo wyrejestrować się z ubezpieczeń w ZUS. Możesz też zgłosić członków swojej rodziny do ubezpieczenia zdrowotnego albo wyrejestrować ich z tego ubezpieczenia.

E-Składka – jeden przelew na własny rachunek w ZUS. Od 1 stycznia 2018 r. firmy, przedsiębiorcy oraz osoby samozatrudnione opłacają wszystkie składki jednym zwykłym przelewem na indywidualny numer rachunku składowego.

30 kwietnia 2018 r. weszła w życie tzw. Konstytucja biznesu, która wprowadziła dla przedsiębiorców

tzw. „ulgę na start”, preferencyjne składki oraz działalność nieewidencjonowaną. Jeśli rozpoczynasz działalność gospodarczą, możesz przez 6 miesięcy nie płacić składek na ubezpieczenia społeczne, a następnie przez 2 lata płacić składki w niższej wysokości.

„Mały ZUS” w 2019 r. Masz firmę i nie osiągasz wysokich przychodów? Od 1 stycznia 2019 r. możesz opłacać składki na ubezpieczenia społeczne od podstawy wymiaru, której wysokość będzie zależała od tych przychodów.

1 stycznia 2019 r. wszedł w życie projekt E-akta, dzięki któremu możesz krócej przechowywać dokumenty swoich pracowników. Zdecydujesz także, w jakiej formie chcesz prowadzić i archiwizować dokumentację – papierowej czy elektronicznej. W ramach projektu E-akta zostanie skrócony czas przechowywania dokumentacji pracowniczej.

Przedsiębiorcom proponujemy również współpracę w zakresie organizacji i prowadzenia bezpłatnych szkoleń. Jesteśmy także otwarci na zgłaszanie przez przedsiębiorców własnych propozycji szkoleń.

W przypadku pytań możesz skorzystać z pomocy naszych ekspertów:

Centrum Obsługi Telefonicznej pod numerem telefonu 22 560 16 00 e-mailem: cot@zus.pl

czat na stronie: www.zus.pl



IMPROVING
THE PRESENT
**BUILDING
THE FUTURE**

CNH Industrial is a global leader in the capital goods sector that, through its various segments, designs, produces and sells agricultural and construction equipment, commercial and specialty vehicles, in addition to a broad portfolio of powertrain applications.

www.cnhindustrial.com



CASE STEYR CASE IVECO IVECO ASTRA IVECO BUS MAGIRUS IVECO FPT



PRODUCENT I DYSTRYBUTOR

- paliw lotniczych i rajdowych
- benzyn alkilatowych
- oleju opałowego

Warter Racing Warter aviation Warter Pro



Warter Fuels SA, ul. Chemików 5, 09-411 Płock, t. 24 365 33 07, e-mail: biuro@warterfuels.pl, www.warterfuels.pl

Ludzka strona Biznesu



„To nie finanse, ani strategia, ani technologia, ale praca zespołowa jest decydującym czynnikiem przewagi konkurencyjnej” napisał we wstępie do swojej książki „Pięć dysfunkcji pracy zespołowej” Patrick Lencioni. Bo to właśnie ludzie, ich zaangażowanie i kompetencje, wpływają na jakość każdego biznesu. Dlatego w czasie Płockiego Forum Biznesu, które odbędzie się 24.05 w Centrum Konferencyjnym „Dom Technika” w Płocku, nie mogło zabraknąć tematów, dotyczących tego, niezwykle ważnego zagadnienia.

W stale zmieniającej się rzeczywistości, coraz trudniej jest zaplanować rozwój biznesu w długiej perspektywie. Zmiana stała się czymś codziennym i oczywistym, a przedsiębiorstwa muszą sprostać temu wyzwaniu. Ważne w tym wszystkim jest to, żeby nie stracić

z oczu potrzeb i obaw ludzi, którzy w przedsiębiorstwach pracują. Rozwijanie kompetencji poprzez szkolenia, jest jednym z podstawowych działań, jakie może podjąć przedsiębiorca, żeby wspierać swoich pracowników w odnalezieniu się w nowej rzeczywistości.

Kompetencje, których będzie od nas wymagała przyszłość nie są wytworem fantazji futurologów. W obliczu eliminacji zawodów wymagających powtarzalnych czynności, które można opisać algorytmami (kasjer, kierowca, operator maszyny produkcyjnej czy telemarketer) potrzebne będzie od nas zdobycie albo wzmocnienie tych umiejętności, które ciągle pozostają poza zasięgiem naszej cyfrowej konkurencji: empatia, inteligencja emocjonalna czy umiejętność pracy w zespole.

W dobie społeczeństwa informacyjnego nieodzowna będzie umie-

jętność analizy dużych ilości informacji. Praca w szumie informacyjnym, który nas codziennie zalewa, wymaga rozróżniania i filtrowania informacji oraz wybierania tego, co jest w niej rzeczywiście ważne. Niezbędna jest i będzie umiejętność syntetycznej prezentacji zebranych i opracowanych danych. Kluczowym będzie krytyczne myślenie czyli kwestionowanie status quo, oparte na obiektywnym spojrzeniu na temat i rzetelnym sprawozdaniu źródeł informacji.

Kompleksowe, ale też elastyczne rozwiązywanie problemów stanie się jedną z najbardziej pożądaných kompetencji. Czy kiedyś pozwolimy sztucznej inteligencji zarządzać większością obszarów naszego otoczenia? Z pewnością, jednak umiejętność wnioskowania i podejmowania decyzji najdłużej pozostanie naszą domeną. Przez zdolność łączenia i wykorzystywania wiedzy z wielu dziedzin, będziemy mogli kontrolować otaczającą nas rzeczywistość.

Kompetencji niezbędnych do sprawnego funkcjonowania w najbliższej przyszłości jest dużo więcej. Wiele przedsiębiorców zastanawia się jednak, na ile inwestycja w szkolenie z tych kompetencji, będzie dla niego opłacalna i w konsekwencji wpłynie pozytywnie na wynik finansowy przedsiębiorstwa.

Żeby tak się stało, konieczne jest podejście procesowe, które traktuje samo szkolenie jako jeden z elementów przemysłowej strategii rozwoju kompetencji w przedsiębiorstwie.

Projekty szkoleniowe mają przynosić korzyści biznesowe organizacji a ocena efektywności i skuteczności każdego projektu szkoleniowego nie jest opcją, lecz koniecznością.

O wyzwaniach przyszłości, rozwoju kompetencji i realizowaniu efektywnych biznesowo projektów szkoleniowych będziemy mówić w

Strefie Merytorycznej w czasie panelu „Wpływ kompetencji miękkich na efektywność biznesową przedsiębiorstwa. Jak szkolić pracowników”.

W panelu wezmą udział:

- **Krzysztof Dobrowolski** - autor bloga „Lean jest dla ludzi” oraz książki „Skuteczne rozwiązywanie problemów”, na którym z pasją i niezwykłą lekkością dzieli się z czytelnikami swoją wiedzą na temat filozofii zarządzania i narzędzi lean. www.leanjestdlaludzi.pl
- **Paweł Kopijer** - autor książki „Kompendium zarządzania szkoleniami”, która dostarcza znakomitych narzędzi do tworzenia i

realizacji efektywnych biznesowo projektów szkoleniowych.

- **Agata Bogusiak** - Prezes Polish Society for Training & Development, tworzącej unikalną przestrzeń zrzeszającą profesjonalistów, zajmujących się obszarem szkoleń.
- **Dorota Mejri** – właścicielka płockiej firmy szkoleniowej GROWTH ZONE, członek Izby Gospodarczej Regionu Płockiego, trener i coach z ponad 20 - letnim doświadczeniem w branży szkoleniowej.

Dorota Mejri
www.growthzone.pl
Krzysztof Dobrowolski
www.leanjestdlaludzi.pl

Liczą się... ludzie!

ING Bank Śląski jako Partner zaprasza 24 maja na Płockie Forum Biznesu organizowane przez Płocką Izbę Gospodarczą.

ING to Bank, dla którego społeczna odpowiedzialność biznesu jest wpisana w codzienną działalność biznesową i pozabiznesową. W naszej strategii nieodłącznym elementem jest zrównoważony rozwój - działanie w wielu, istotnych dla społeczeństwa i gospodarki obszarach oraz odpowiedzialność i troska za efekty tych

działań. Dotyczy to nie tylko biznesu, ale również pracowników, ich rodzin, społeczności lokalnych oraz środowiska naturalnego, z którego korzystamy i jesteśmy jego częścią.

Dla ING liczą się ludzie

To najlepszy pracodawca w Polsce – po raz dziesiąty uzyskany tytuł Top Employers Polska potwierdza konsekwentne działanie ING jako pracodawcy zapewniającego najlepsze warunki pracy.



Pracownicze Plany Kapitałowe – nowe obowiązki

Od 1 stycznia 2019 r. obowiązują przepisy Ustawy o pracowniczych planach kapitałowych, co dla niektórych pracodawców oznacza odprowadzenie pierwszych składek do PPK już w drugiej połowie 2019 roku. Dla innych podmiotów obowiązek ten może być odsunięty w czasie, mimo to jest on nieunikniony. PPK zapewne staną się popularnym świadczeniem oferowanym przez większość pracodawców. Regulacje dotyczące PPK wprowadzają szereg rozwiązań nieznanych do tej pory systemowi dodatkowego emerytalnego oszczędzania. Według projektu Ustawy środki w ramach PPK będą obowiązkowo współfinansowane przez podmioty zatrudniające – przy czym nie są to wyłącz-



nie pracodawcy – oraz osoby zatrudnione.

Izba Gospodarcza Regionu Płockiego zaprasza na szkolenie 17 czerwca 2019 r. – Dom Darmstadt Stary Rynek 8, Płock, godz. 10.00 – 16.00.

Trener – Anna Kędzierska – Adamczyk – absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Ka-

towicach. Doradca podatkowy z 21-letnim stażem. Wspólnik w kancelarii doradztwa podatkowego. Wykładowca na studiach z zakresu podatków oraz wynagrodzeń w Wyższej Szkole Biznesu oraz Akademii Ekonomicznej w Krakowie. Trener z 12-letnim stażem z zakresu podatków dochodowych, podatku VAT, naliczania wynagrodzeń, ZUS, zasiłków. Bardzo wysoko oceniana przez uczestników.

Zainteresowane udziałem w szkoleniu osoby zapraszamy do kontaktu z biurem Izby – e-mail: biuro@igrp.com.pl, tel.: 508 591 408. Udzielimy wszystkich szczegółowych informacji.

Zapraszamy!

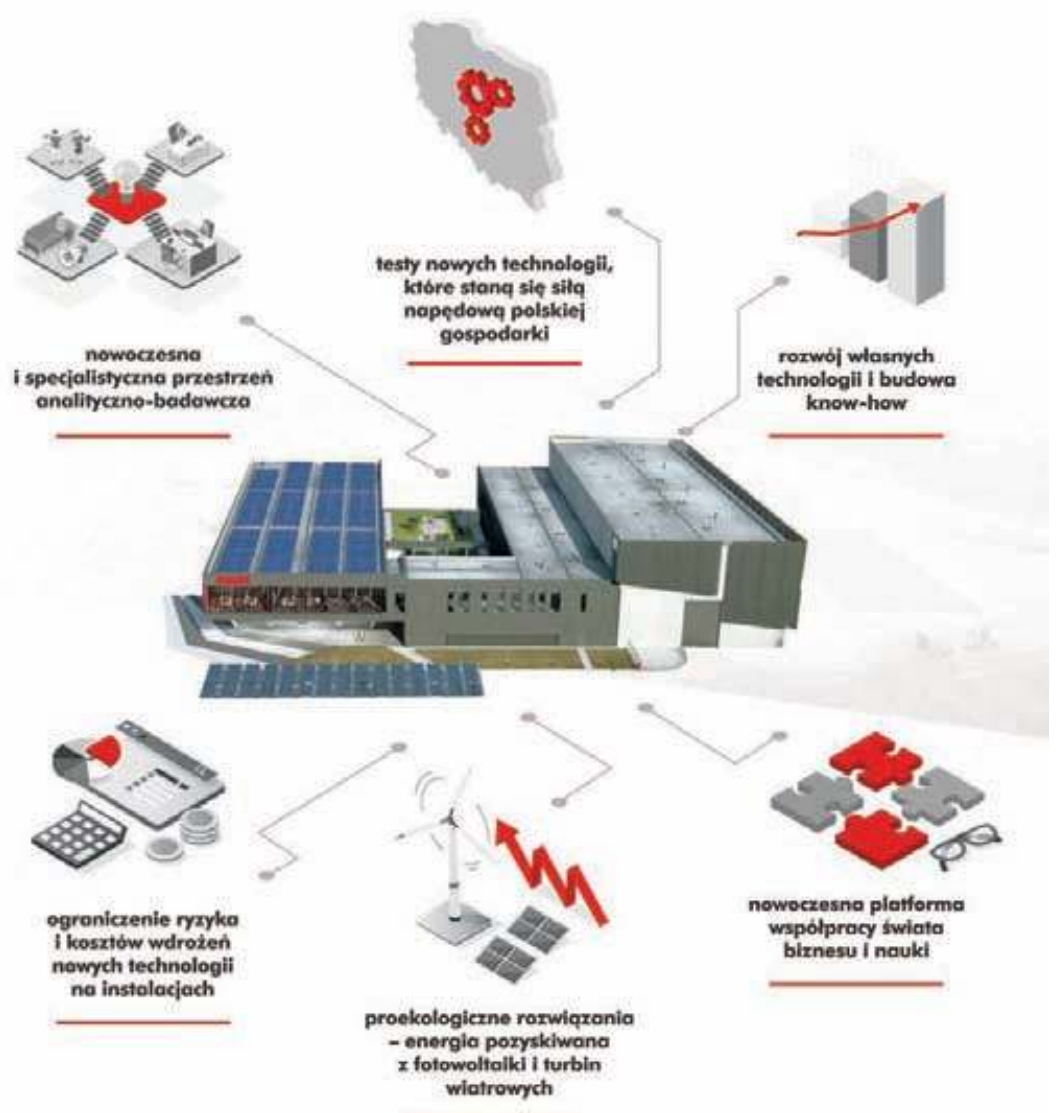
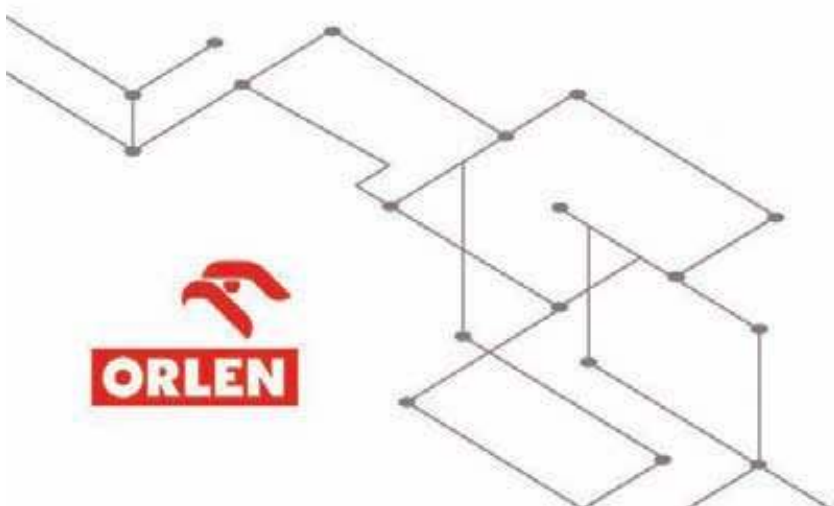


ZAPRASZAMY NA IZBOWY PIKNIK W STYLU LAT 60 - 70 - 80

BILETY WSTĘPU - 501 458 187

7 CZERWCA 2019

Zaawansowane technologicznie Centrum Badawczo- -Rozwojowe w Płocku



Podsumowanie sezonu grzewczego w Płocku

Ciepły kaloryfer nawet w lipcu

W kończącym się właśnie sezonie grzewczym firma Fortum, właściciel miejskiej sieci ciepłowniczej w Płocku, dostarczyła mieszkańcom miasta ponad 1 416 000 GJ ciepła. Ponadto w 2018 r. Fortum zainwestowało w Płocku 13 mln złotych. Inwestycje objęły między innymi wymianę starych sieci pod modernizowanymi ulicami. Firma planuje kontynuować swoje działania w tym roku.

Sezon grzewczy dobiegł końca. Wstępne podsumowanie wskazuje, że w trakcie ostatnich sześciu miesięcy Fortum dostarczyło ponad 1,416 mln GJ ciepła, czyli o ok. 5% mniej niż rok wcześniej (ponad 91 200 GJ) i o ponad 4% mniej niż średnia za poprzednie 4 sezony. Zmianę tę można tłumaczyć cieplejszą zimą i rosnącą wciąż świadomością płocczan w kwestii gospodarowania ciepłem. Największe zapotrzebowanie na ciepło w Płocku było 24 stycznia tego roku, kiedy to Fortum dostarczyło mieszkańcom miasta 12 709 GJ. – *Pragniemy zapewnić mieszkańcom Płocka bezpieczne i niezawodne źródło ciepła, dlatego stale rozbudowujemy i modernizujemy sieć ciepłowniczą. W 2019 roku będziemy kontynuować inwestycje, przyłączając do sieci kolejne obiekty, tak by kolejną zimą rozpocząć z jeszcze mniejszą liczbą indywidualnych pieców i palenisk, co przełoży się na lepszą jakość powietrza* – mówił podczas konferencji



Konferencja prasowa w płockim oddziale Fortum. Od lewej: Rafał Ciesielski, kierownik sieci ciepłowniczej Fortum w Płocku i Sławomir Fijałkowski odpowiedzialny za inwestycje

prasowej Rafał Ciesielski, kierownik sieci ciepłowniczej Fortum w Płocku.

Rzecznik prasowy Fortum w Polsce Jacek Ławrecki zaznacza, że tak naprawdę sezon grzewczy może - dzięki zastosowanym rozwiązaniom technologicznym - trwać cały rok. – *Jeśli ktoś będzie chciał, to ciepło możemy dostarczyć nawet w lipcu* – mówił Jacek Ławrecki.

Firma uruchomiła zaawansowany system sterowania i monitoringu siecią grzewczą. – *Jednym z założeń tego projektu była poprawa dostaw ciepła. Dzięki systemowi alarmowania o awariach, wyciekach udało nam się ograniczyć liczbę reklamacji aż o 40 procent. W praktyce działa to w ten sposób, że system w cyklu 15-minutowym analizuje dostawy ciepła do*

wszystkich obiektów przyłączonych do naszej sieci. Nadesłaną informację o awarii analizujemy i wysyłamy grupę techników, którzy usuwają usterkę, zanim odbiorca zdąży odczuć dyskomfort spowodowany ograniczeniem lub przerwaniem dostawy ciepła – tłumaczył Rafał Ciesielski.

W ramach stałego rozwoju sieci ciepłowniczej Fortum zmoder-

nizowało system w rejonie ulic: Przemysłowej, Kołtąja, Rozego, Łukasiewicza, Miodowej, Pięknej oraz 3 Maja. Ponadto do sieci podłączono 46 kolejnych obiektów położonych przy ulicach Nowy Rynek, Żyzna, Otolínska, Jana Pawła i Amii Krajowej. Nowe obiekty mają łączną moc ponad 8 MW. W sumie Fortum zainwestowało ponad 13 mln złotych w modernizację i rozbudowę sieci ciepłowniczej (6 mln na modernizację i 7 mln na rozbudowę). Wśród najważniejszych projektów Fortum przeprowadzonych w Płocku wymienić należy podłączenie nowej hali produkcyjnej firmy CNH.

W 2019 r. Fortum planuje dalszy rozwój i modernizację sieci ciepłowniczej, do której zostaną przyłączone kolejne obiekty przy ulicach Żyznej, Strzeleckiej i Jana Pawła. Planowane są także nowe przyłączenia przy ulicach Targowej i Otolínskiej.

Fortum często podkreśla, jak ważnym zadaniem jest tworzenie czystszej przyszłości. Dlatego między innymi walka z przydomowymi źródłami ciepła, które często są nieprzyjemne dla środowiska, jest dla firmy tak ważna. W ten sposób redukowana jest ilość emitowanych do środowiska gazów i pyłów, co znacząco wpłynąć może na poprawę powietrza, którym oddychamy.

(jac)

Informator GMINY MOCHOWO

Trzymilionowa inwestycja zakończona



Zakończyła się budowa oczyszczalni ścieków w miejscowości Mochowo Parcele. Do zrealizowania inwestycji gmina przygotowywała się 7 lat. Sama budowa trwa dwa lata. Koszt budowy wyniósł ponad 3 mln zł.

Zakończona właśnie inwestycja była bardzo wyczekiwana przez mieszkańców. W odbiorze inwestycji uczestniczyli wójt Gminy Mochowo Zbigniew Tomaszewski, w obecności radnego Gminy Mochowo Stanisława Kalkowskiego i Kierownika Referatu Gospodarki Komunalnej Sławomira Olejniczaka. Oczyszczalnia została wybudowana

w ramach przedsięwzięcia pn.: „Porządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie gminy Mochowo – etap II”.

Proces przygotowania tej inwestycji trwał 7 lat, a sama budowa oczyszczalni wraz z infrastrukturą 2 lata. Koszt jej budowy wyniósł ponad 3 mln zł, a całe przedsięwzięcie kosztowało ok. 3,8 mln zł. Na jego realizację udało się pozyskać ze środków pochodzących z funduszy unijnych w ramach PROW na lata 2014-2020 prawie 2 mln zł. Jak mówi wójt gminy Mochowo Zbigniew Tomaszewski, dzięki II i III (w trakcie realizacji) etapowi przedsięwzięcia uda się skanalizować ostatnie największe miejscowości o zwartej zabudowie na terenie gminy: Mochowo, Mochowo Nowe, Mochowo Parcele i Żółtowo. Do chwili obecnej do użytku oddano już ponad 3 km sieci, a mieszkańcy sukcesywnie podłączają swoje gospodarstwa domowe.

Jak podkreślał Zbigniew Tomaszewski, dostosowanie gospodarki wodno-ściekowej do standardów europejskich niesie ze sobą szereg korzyści zarówno dla mieszkańców, jak i środowiska naturalnego. – *Oszczędzamy pieniądze, podnosimy standardy naszego życia, poprawia się stan środowiska i bezpieczeństwo. Poza tym wzrasta wartość nieruchomości podłączonej do sieci kanalizacyjnej* – mówił o korzyściach płynących z realizacji tych inwestycji wójt gminy Mochowo. I przypominał, że dotychczas do użytku oddano już ponad 3 km sieci. – *W związku z tym zachęcamy wszystkich mieszkańców miejscowości objętych tą inwestycją do podłączenia swych gospodarstw domowych do już funkcjonującej sieci. Pracownicy gminy doradzą państwu, jak sprawnie i bez zbędnych formalności wykonać przyłącze* – informuje Zbigniew Tomaszewski.

rad





**Dzięki środkom unijnym
Europejskie Centrum Artystyczne
w Sannikach ożywiło swoją działalność**

15 lat Mazowsza w UE

Pierwsze zmiany dotyczyły ul. Tumskiej i Muzeum Mazowieckiego



Od 15 lat jesteśmy jako kraj członkiem większej wspólnoty – Unii Europejskiej. To czas ogromnych, widocznych w całej Polsce zmian. Mazowsze również owocnie wykorzystało ten okres. Jesteśmy jednym z liderów rozwoju w Europie.

Mazowsze m.in. dzięki środkom unijnym jest jednym z najszybciej rozwijających się obszarów UE. W latach 2004-2017 stolica i powiaty wokół niej poprawiły wynik ze 106 proc. do 152 proc. średniej unijnej. W tym samym czasie reszta Mazowsza również odnotowała wzrost – w 2004 r. średnia PKB per capita wg parytetu siły nabywczej wynosiła 40 proc., a w 2017 r. już 59 proc. Śmiało można powiedzieć, że gdyby nie fundusze unijne, taki wzrost nie byłby możliwy.

Od początku lokomotywą rozwojową był jednak obszar metropolitalny. Dlatego przez wiele lat władze Mazowsza walczyły o to, by traktować województwo jako dwa obszary – o innych potrzebach, innych oznakach rozwoju. Efekt na dziś jest taki, że województwo mazowieckie zostało podzielone na dwa NUTS-2 (warszawski stołeczny i mazowiecki regionalny) i w najbliższym czasie europarlamentarzyści z Warszawy i Mazowsza powinni zabiegać o to, by ten podział był uwzględniany przy tworzeniu nowego programu wsparcia dla województwa.

Według oficjalnej strony Mapa Dotacji UE prowadzonej przez Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju, dofinansowanie unijne z różnych programów (poza rolnymi), jakie wzmocniło Mazowsze, wyniosło dotychczas 94,7 mld zł.

Nowe lotnisko, drogi i kanalizacja

To dzięki RPO WM 2007-2013 powstało nowe lotnisko Warszawa/Modlin, z którego chętnie korzystają mieszkańcy północnego Mazowsza. Przewidywano, że rocznie będzie z niego korzystać 1,85 mln osób, a w tej chwili port obsługuje rocznie już prawie 3,1 mln.

Od początku zmiany w subregionie płockim objęły też budowę lub modernizację dróg. Wśród wielu inwestycji



Od momentu wstąpienia do UE nie tylko zmodernizowano, ale też zbudowano nowe drogi

1,3 mld zł z UE
trafiło z programów regionalnych i rolnych do subregionu płockiego

LICZBA MIESIĄCA



Początki w UE

W czasach funkcjonowania pierwszego programu (ZPORR 2004-2006) pojawiły się pierwsze ważne inwestycje – m.in. w szpitalu wojewódzkim, który wzbogacił się o różnego typu sprzęt specjalistyczny, co pozwoliło m.in. utworzyć pracownię hemodynamiczną. Nowe wyposażenie medyczne zyskał również szpital w Sierpcu.

Najbardziej zauważalną zmianą była przebudowa i modernizacja ul. Tumskiej. Zmiany objęły też Opactwo Pobenedyktyńskie oraz Oficynę przy Domu Pod Trąbami na Wzgórzu Tumskim w Płocku.

**Adam Struzik
Marszałek
Województwa
Mazowieckiego**

To, co osiągnęliśmy, przeszło moje oczekiwania. Jednak najważniejsze, że wszystkie te inwestycje służą mieszkańcom. Sprawiają, że żyje się po prostu lepiej. Jestem dumny, że współczesne Mazowsze jest nowoczesne i konkurencyjne na tle Europy. Unijne pieniądze zainwestowano w budowę nowych dróg, szpitali, ale też w inicjatywy społeczne, edukacyjne i rynek pracy. Zmiany widac wyraźnie.



Jestem członkiem Komitetu Regionów – pracę tego organu uważam za bardzo ważną, bo to głos oddolny, którego opinie przekazywane są do innych organów unijnych. W ten sposób również mamy wpływ na tworzenie się prawa unijnego, starając się jak najbardziej dostosować je do realiów poszczególnych części Europy. Wiele udało nam się z poziomu Komitetu Regionów unaocnić. I głos Mazowsza był wielokrotnie słyszalny – również, gdy zabiegaliśmy o traktowanie województwa jako dwóch oddzielnych obszarów wsparcia, by zwiększyć szansę na nowe środki dla tzw. obszaru mazowieckiego regionalnego.

Powstanie Muzeum Żydów Mazowieckich uratowało od zapomnienia dawną bożnicę



- Jeśli porównamy Polskę dzisiejszą z tą sprzed 15 lat, to różnica jest diametralna. Również w moim obszarze działalności, czyli rolnictwie - mówił podczas konferencji w Płocku europoseł Jarosław Kalinowski



Obok sierpeckiego skansenu powstała nowoczesna baza turystyczna



Unijne środki pozwoliły zadbać o zabytkowe wnętrza na terenie "Małachowianki"



Lotnisko Warszawa/Modlin bije rekordy popularności



były m.in. zmiany na drogach wojewódzkich nr 559 i 562 w Płocku, budowa łącznika pomiędzy Rondem Wojska Polskiego a węzłem obwodnicy północno-zachodniej, rozbudowa ul. Otokińskiej, ale też przebudowa dróg gminnych (np. w gminach Mochowo, Raciąż, Słubice, Słupno, Bielsk) i powiatowych na całej ziemi płockiej.

W trwającym teraz programie RPO WM 2014-2020 cenione są działania dotyczące rozwoju zrównoważonego transportu zapewniającego redukcję zanieczyszczeń powietrza: publicznego (kolejowego i drogowego), tworzenie centrów przesiadkowych i ścieżek rowerowych (np. w Ciechanowie).

Ważną zmianą były powstające sieci kanalizacji i wodociągów. Przy tego typu projektach korzystano zarówno z dofinansowań w ramach RPO WM 2007-2013, jak i programów dla obszarów wiejskich – PROW 2007-2013 i PROW 2014-2020. Jeszcze z pierwszych środków (ze ZPORR) skorzystała gmina Gozdowo, budując kolektory kanalizacji sanitarnej z przykanalikami we wsi Lelice. W gminie Rościszewo powstała wtedy oczyszczalnia ścieków.

Okolice nie do poznania

Wiele miast dzięki środkom unijnym przeobraziło się, wręcz ożywiło. Mieszkańcy mogą liczyć na nowe aktywności. Główna część Płocka została zrewitalizowana



Dwór i park w Rościszewie są świetnym przykładem zmian z wykorzystaniem środków z PROW 2007-2013

dzięki środkom unijnym. Poza pierwszymi zmianami, które objęły ul. Tumską i Wzgórze Tumskie, Płock doznał się rewitalizacji nabrzeża. Przemiany zaszły też w małych miejscowościach dzięki środkom z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Przykładem może być przebudowana część turystyczna w miejscowości Szczutowo – w tym pomosty widokowe na Jezioro Szczutowskie. Zespół dworsko-parkowy w Rościszewie został również zrewitalizowany dzięki środkom unijnym (PROW 2007-2013). Z tego typu środków powstały również liczne place zabaw i przestrzenie rekreacyjne.

Euro na kulturę

Ogromną metamorfozę przeszły też instytucje kultury. Na rozbudowę, rewitalizację zabytkowych elementów, nowe przestrzenie wystawiennicze mogło liczyć m.in. Muzeum Mazowieckie w Płocku. Środki unijne pozwoliły nie tylko odnowić istniejącą siedzibę, ale też wyremontować zabytkowy Spichlerz, który stał się miejscem kolejnej ekspozycji stałej. Fundusze wsparły częściowo odnowienie Osady Nadwiślańskiej w Więzeminie.

Pełnym novum było powstanie Muzeum Żydów Mazowieckich, które też jest oddziałem Muzeum Mazowieckiego w Płocku. Uratowanie dawnej bożnicy przy ul. Kwiatka pozwoliło stworzyć kolejną ważną instytucję na mapie kulturalnej województwa.

Nowe autobusy sprawiają, że mieszkańcy chętniej korzystają z transportu publicznego



Szpital dzięki środkom unijnym nie tylko mógł liczyć na rozbudowę, ale przede wszystkim niezbędny sprzęt medyczny i diagnostyczny



Środki z UE przeznaczone na uratowanie wielu obiektów kultury - tak jak dorobek olenderski na Mazowszu w Skansenie w Więzeminie



Zdjęcia pochodzą z arch. UMWM i beneficjentów

Wybory do Parlamentu Europejskiego 2019

Zasady głosowania, listy kandydatów

Już w najbliższą niedzielę, 26 maja będziemy wybierać reprezentantów Polski do Parlamentu Europejskiego. Wybory europosłów odbywają się co pięć lat. W tym roku – w poszczególnych krajach członkowskich Unii Europejskiej - będą trwały od 23 do 26 maja.

Prawo do głosowania ma każda osoba, która najpóźniej w dniu wyborów – czyli 26 maja – ukończy 18 lat i korzysta z pełni praw wyborczych. Głosować można zarówno w kraju, jak i za granicą - wszędzie tam, gdzie zostały utworzone obwody do głosowania, co w praktyce oznacza możliwość głosowania

do spisów wyborców w obwodach głosowania utworzonych na tych statkach. Wyborcy, którzy w dniu głosowania będą przebywać poza miejscem stałego zamieszkania, mogą też – najpóźniej do 24 maja – złożyć w swoim urzędzie gminy lub miasta wniosek (pisemny, faksem lub elektronicznie) o wydanie

trwa do zamknięcia lokali wyborczych w niedzielę, 26 maja. W naszym kraju niedzielne wybory będą się odbywać od godz. 7.00 do 21.00. W Płocku tradycyjnie zostało wyznaczonych 70 obwodowych komisji wyborczych – 67 otwartych i trzy odrębne – w szpitalach oraz Zakładzie Karnym.



D. Osowski

także poza terytorium Unii Europejskiej. Warto dodać, że w tym tygodniu mija kilka ważnych terminów związanych z głosowaniem. 21 maja mija czas na składanie wniosków przez wyborców o dopisanie ich do spisu wyborców w wybranym przez siebie obwodzie głosowania na obszarze gminy właściwej ze względu na miejsce stałego zamieszkania oraz na składanie wniosków przez wyborców przebywających czasowo na obszarze gminy lub wyborców nigdzie niezamieszkałych o dopisanie do spisu wyborców. 23 maja upływa termin na zgłaszanie przez wyborców przebywających za granicą wniosków o wpisanie do spisu wyborców w obwodach głosowania utworzonych za granicą oraz na zgłaszanie przez wyborców przebywających na polskich statkach morskich wniosków o wpisanie

zaświadczenia uprawniającego do głosowania. Takie zaświadczenie trzeba odebrać osobiście lub poprzez osobę pisemnie upoważnioną. Z zaświadczeniem można głosować w dowolnym obwodzie wyborczym w kraju i za granicą. 24 maja o godzinie 24.00 rozpoczyna się cisza wyborcza, która po-

Okręg nr 5 obejmuje województwo mazowieckie z wyłączeniem Warszawy oraz powiatów: grodzkiego, legionowskiego, nowodworskiego, otwockiego, piaseczyńskiego, pruszkowskiego, warszawskiego zachodniego i wołomińskiego.

Listy kandydatów;

Lista nr 1 KWW
Konfederacja, Korwin, Braun, Liroy, Narodowcy:

- Godek Kaja Urszula,
- Błaszczyk Stefan,
- Szewczyk Marek Wacław,
- Zaleśna Katarzyna Anna,
- Korwin-Mikke Jacek Baltazar,
- Strus Sylwia,
- Nitecka Ewa Alicja,
- Witaszek Sławomir,
- Drzewiński Piotr Michał,
- Mojzesowicz Wojciech.

Lista nr 2 KW Wiosna Roberta Biedronia:

- Piechna-Więckiewicz Paulina Krystyna,
- Fajdek Patryk,
- Żmijewska Aleksandra Małgorzata,
- Grzychtal Sławomir Włodzimierz,
- Zabicka Monika Maria,
- Karniewicz Mateusz,
- Piasecka Anna,
- Maćkowiak Patryk,
- Ziemnicka Małgorzata Maria,
- Marzec Marcin.

Lista nr 3 KKW Koalicja Europejska: PO, PSL, SLD, .Nowoczesna, Zieloni:

- Kalinowski Jarosław,
- Rosati Dariusz Kajetan,
- Sitarski Ireneusz Robert,
- Kalinowska Katarzyna,
- Wojtunik Paweł,
- Kubalewski Wojciech Marian,
- Uchwał Aneta,
- Lanc Elżbieta,
- Kraska-Romanowska Beata,
- Hibner Jolanta Emilia.

Lista nr 4 KW Prawo i Sprawiedliwość:

- Bielan Adam Jerzy,
- Koc Maria Zofia,
- Kuźmiuk Zbigniew Krzysztof,
- Małecki Maciej,
- Kwiecień Anna,
- Czartoryski Arkadiusz,
- Wargocka Teresa Anna,
- Krzętowska Agnieszka Maria,
- Romanowski Rafał,
- Opiola Marek.

Lista nr 5 KKW
Lewica Razem - RAZEM, UNIA PRACY, RSS:

- Olko Dorota Zofia,
- Dobrowolski Mateusz,
- Żytkowska-Prus Anna Izabela,
- Piórowicz Jerzy Wojciech,
- Adamczyk Małgorzata Joanna,
- Trysiński Piotr,
- Kosiec Justyna Agnieszka,
- Matyjaszek Artur Mariusz,
- Sarnowska Weronika Natalia,
- Płatos Sławomir.

Lista nr 6 KWW KUKIZ'15:

- Husiew Barbara,
- Piłka Marian,
- Pater Agata Bożena,
- Lechowski Krzysztof Grzegorz,
- Klimkowski Sławomir,
- Bordzio-Berus Irena,
- Frydryk Jakub,
- Jędrzejewski Robert Witold,
- Pomorska Karolina Agnieszka,
- Sankowska-Grabczuk Lidia Izabela.

Lista nr 7 KWW
Polska Fair Play Bezpartyjni Gwiazdowski:

- Rosiewicz Andrzej Wacław,
- Gajowniczek Krzysztof,
- Budzyńska Jadwiga Barbara,
- Kloch Adam Roman,
- Marciniak Elżbieta,
- Kłobukowski Paweł,
- Długolecki Mariusz,
- Lenart Karolina,
- Kępa Justyna Joanna,
- Kowalik Rafał Grzegorz.

Lista nr 10 KW JEDNOŚĆ NARODU

- Starosielec Romuald Tadeusz,
- Polanecki Paweł Mieczysław,
- Żebrowska Irena Małgorzata,
- Ciechanowicz Jan,
- Szmigiel Beata,
- Maciejewski Jakub,
- Maroszek Adam Jarosław,
- Raczyńska Jolanta,
- Szczypiór Jolanta Elżbieta,
- Janowski Gabriel.

Od 31 maja do 2 czerwca
na Zamku Książąt Mazowieckich

Mercedesem po Wiśle

Po raz szesnasty, na przełomie maja i czerwca w Płocku odbędzie się impreza, na którą czekają nie tylko sympatycy motoryzacji - Mercedesem po Wiśle Classic Days. Bazą imprezy, która zgromadzi entuzjastów marki Mercedes - Benz nie tylko z całej Polski, ale i zagranicy, będzie Zamek Książąt Mazowieckich. Prezentacja niemal 100 aut niemieckiej marki: klasycznych kabrioletów, sportowych coupe i limuzyn, wśród których będzie mercedes 170 W25 kabriolet C z 1934 roku, odbędzie się na Wzgórzu Tumskim.

Mercedesem po Wiśle Classic Days to impreza z wieloletnią tra-

dycją, co nie przeszkadza organizatorom niemal co roku całkowicie zmieniać jej scenariusz, a gościom pokazywać miasto z zupełnie innej strony. Jedynym wspólnym mianownikiem jest to, że odbywa się w Płocku, skutecznie promując miasto i odbywa się pod honorowym patronatem prezydenta miasta Andrzeja Nowakowskiego. W tym roku motywem przewodnim będzie 40-lecie Mercedesa G.

Bardzo ciekawy jest plakat tegorocznej imprezy: złoty Mercedes G klasa, który świętuje 40-lecie produkcji modelu. Tło jest w stylu art deco – widać Katedrę i Zamek Książąt Mazowieckich, czyli lokalizację prezentacji statycznej aut na Wzgórzu Tumskim.



D. Ossowski

Na sobotę 1 czerwca zaplanowane jest oficjalne otwarcie MPW. Goście i sympatycy zabytkowych samochodów spotkają się na zrewitalizowanym Bulwarze Wiślanym, gdzie zlokalizowana będzie recepcja imprezy. Oczywiście będzie to okazja do spaceru po najnowszej atrakcji turystycznej miasta – nadwiślańskich bulwarach.

Mercedesy przejadą zabytkową ulicą Mostową i będą wystawiane na płockim Wzgórzu Tumskim. Tam też odbędzie się oficjalne otwarcie XVI edycji Mercedesem po Wiśle, statyczna prezentacja pojazdów i zwiedzanie Muzeum Diecezjalnego oraz wizyta uczestników na Jarmarku Tumskim. Dodatkową atrakcją będzie prezentacja najnowszych modeli Mercedesa.

Ale nie tylko najnowsze pojazdy tej marki będzie można oglądać na ulicach Płocka. – Jak co roku zaprezentowane zostaną wyjątkowe modele, między innymi Mercedes 170 W25 kabriolet C z roku 1934, będziemy świadkami polskiej premiery tego egzemplarza oraz klasyczne kabriolety, sportowe coupe i limuzyny, które stanowią przekrój szlaku produkcyjnego produktów marki Mercedes-Benz. Przewidujemy, że do Płocka przyjedzie z całej Polski około 90-100 egzemplarzy. Zapraszam w sobotę na Wzgórze Tumskie w bezpośredniej bliskości Katedry i Zamku Książąt Mazowieckich w godzinach 14.00 – 17.00 – tłumaczy pomysłodawca i organizator imprezy Maciej Kulas.

Na sobotni wieczór zaplanowano galę w Zamku Książąt Mazowieckich połączoną z rozdaniem nagród i uroczystą kolacją. Gościem specjalnym będzie Robert Złotkowski „Złoty” mistrz świata w kickboxingu i trener gwiazd. Uczestnikom będzie przygrywał Boba Jazz Band.

W niedzielę po śniadaniu odbędzie się wspólny wyjazd plenerowy i loteria „Ślepy Los”, która zakończy oficjalnie imprezę. 1 czerwca to Międzynarodowy Dzień Dziecka. Organizatorzy nie zapomnieli o święcie i dla najmłodszych również przygotowali sporo niespodzianek.

Gospodarzem imprezy jest Gmina - Miasto Płock, honorowy patronat objął prezydent Płocka Andrzej Nowakowski. Złot wspierają Mercedes - Benz Polska i Mercedes - Benz Auto Forum. **Jol.**

Drapieżniki pojawiły się w Dzierżanej

Uwaga na wilki!

O tym, że w okolicach Płocka pojawiły się wilki, pisaliśmy na początku ubiegłego roku. Były to pierwsze drapieżniki, które pojawiły się na Mazowszu Płockim od kilkudziesięciu lat. Jak wynika z doniesień naszych czytelników, wilki osiedliły się tu na dobre, bo zaczęto je widywać w pobliżu domów i budynków gospodarczych.

Informacje o wilku, który pojawił się w okolicy domów mieszkal-



nych i gospodarstw, przekazał nam mieszkaniec gminy Nowy Duninów. Samotny wilk widziany był w Dzierżanej. – Podczas prac polowych mój syn zauważył spacerujące po okolicy zwierzę. Początkowo myślał, że to pies, jednak kiedy zbliżył się do niego, rozpoznał, że to wilk. Taka sytuacja miała u nas miejsce pierwszy raz. Owszem dochodziły do nas głosy, że w okolicznych lasach pojawiły się te drapieżniki, ale nigdy nie widzieliśmy ich tak blisko budynków i to w środku dnia – opowiada pan Józef.

Czytelnik zaznaczył, że mieszka w bliskiej okolicy lasu i niejedno już widział, ale wilka w okolicy swojego domu i to w dodatku w środku dnia zobaczył po raz pierwszy. – Z jednej strony trochę się bałem, ale z drugiej to fascynujący widok. Trochę martwię się o to, co będzie, gdy wyprowadzę bydło, które hoduję, na pastwisko. Przecież wilki muszą coś jeść – dodaje pan Józef.

Wilki znalazły się pod ochroną w 1998 roku. Od ok. 11 lat ich populacja zaczęła wzrastać, nie tylko dzięki ochronie, ale także dzięki

zwiększaniu się populacji zwierząt, którymi drapieżniki się żywią, czyli saren, dzików czy jeleni.

Jak wyjaśnił nam zastępca nadleśniczego w Nadleśnictwie Łąck Alfred Mesjasz, do leśników docierają informacje o widzianych przez mieszkańców i myśliwych wilkach. Problem jest z ich weryfikacją, ponieważ w większości przypadków nie udaje się wykonać fotografii tego drapieżnika. – Od jakiegoś czasu otrzymujemy sygnały o tym, że na naszym terenie żyją wilki. Jest to prawdopodobne, ponieważ wilk, jako gatunek, przemieszcza się w ostatnich latach ze wschodu na zachód Polski. Drapieżniki te są pod ochroną. Odstrzał osobników stosuje się jedynie w wypadku zagrożenia życia lub mienia na wniosek np. właścicieli stad. Decyzje o tym podejmuje minister środowiska – wyjaśnia Alfred Mesjasz.

Czy mamy się ich bać? Co zrobić, gdy na swojej drodze spotkamy tego drapieżnika? – Jeżeli spotkamy wilka na swojej drodze, to warto jest zrobić mu zdjęcie. Takie spotkania zdarzają się niezwykle rzadko. To ewenement. Należy zachować spokój i nie zachowywać się gwałtownie. Jeżeli czujemy się niekomfortowo, po prostu odejść z danego miejsca. Zresztą najprawdopodobniej wilk zrobi to szybciej od nas – mówi zastępca nadleśniczego.

(ek)

Cotygodniowy kącik



wędkarski

Wiosenne bolenie

Bolenie opuszczają zimowiska bardzo wcześnie, zaraz na początku wiosennych przyborów rzek. Już w połowie marca rozpoczynają wędrówkę na tarliska położone w górze rzeki. Po rozrodzie w końcu kwietnia, niekiedy na początku maja, samice szybko spływają w dół rzeki, samce jeszcze jakiś czas pozostają w pobliżu tarlisk.

Wiosną bolenie trzymają się głębokiego nurtu w pobliżu opasek brzegowych oraz poniżej główek lub tam usypanych z kamieni, w rzekach nieuregulowanych w silnym nurcie głębokich, długich zakrętów, najchętniej od strony

no lub niebiesko, twisterom przód korpusu na czerwono (flamastrem). Taki czerwono-biały flagowiec jest szczególnie skuteczny w mętnej, podwyższonej wodzie.

Schodząc z prądem rzeki posyłam gumkę skosem w górę rzeki pod przeciwny brzeg, pozwalając jej opaść w pobliże dna, a następnie wolno sprowadzam po łuku, kręcąc kołowrotkiem jedynie po to, by naprężyć poluzowaną żyłkę. Zdecydowanie najwięcej ataków następuje pośrodku nurtu, gdzie bolenie czują się bezpiecznie. Wiosną niezmiernie rzadko zapędzają się za ofiarą pod sam brzeg. Oblawiając



Tego bolenia do ataku sprowokował smukły wobler

wysokiego brzegu. Przy niskich stanach wody lubią stać poniżej widocznych przykos, zawirowań oraz za wszelkimi zawadami wstrzymującymi prąd (zatopione drzewa, kamienie itp.). Polują na niewielkim obszarze i zaraz po ataku wracają do swojego rewiru. Żerują w połowie wody, jeszcze po cichu. Odgłosy charakterystycznych uderzeń ogona podczas nagłych zwrotów usłyszymy dopiero na początku maja. Jednakże obecność bolení zdradzają rybki uciekające ku powierzchni wody.

Wyprawę na pierwsze w sezonie bolenie powinien poprzedzić rekonesans przeprowadzony w ciepły, spokojny dzień. Wtedy z pewnością ustalimy, gdzie się grupuje drobnica, i dostrzeżemy ataki drapieżników. W takich miejscach warto cicho przysiąść na dłużej, by dokładnie poznać ostoję oraz łowieckie rewiry bolení. Zdobyczą bolení są przede wszystkim drobne ukleje oraz słonecznice, płocie, kielbie, klenie o długości 8 – 10 centymetrów. To spostrzeżenie ichtiologów wskazuje, że przynęty w wiosenne bolenie powinny być smukłe, jasne, a ponadto dość ciężkie, aby w szybkim nurcie można je poprowadzić dość głęboko. Na pierwszym miejscu stawiam duże twister z przyciętym ogonkiem, osadzone na niemalowanych okrągłych główkach, na drugim średniej wielkości rippery. Ścinam im łopatkę ogona i uzbrajam w główki typu delta, które doskonale wbijają się w wodę, można więc użyć mniejszego ciężaru niż przy główkach standardowych. Kolory – mleczno-białe zawsze, perłowy z zielonym odbłaskiem w dni pochmurne, przynęty przezroczyste z brokatem w wodach płytkich i czystych. Ripperem maluję grzbiet na czar-

przeszkody w nurcie lub przykossy, posyłam przynętę w górę rzeki, kilka metrów przed stanowisko ryb i prowadzę ją przy dnie z prędkością nurtu. Od czasu do czasu podrywam gumkę energicznym ruchem szczytówki. W taki sam sposób przeczesuję pogranicze nurtu i spokojnej wody na wewnętrznych łukach rzeki, lecz gdy to nie przynosi rezultatów, próbuję sprowokować bolenie do ataku także z drugiej strony, wolno ściągając przynętę pod prąd.

W bardzo ciepłe dni dobrymi łowiskami są obrzeża piaszczystych wypłyceń, płytkich zatok lub spowolnień nurtu, gdzie woda nagrzewa się najszybciej i przyciąga stada drobnicy. W takich miejscach bardzo skuteczne są woblerki kształtem i kolorem przypominające uklejkę. Moim pewniakiem jest pływający wobler własnej roboty o długości 8 centymetrów i drobnej akcji ogona, ale dość agresywnie kolebiący się na boki. Ustawiony poziomo ster pozwala szybko go zatopić i prowadzić w jednej linii na głębokości 2 – 3 metrów. Trzymając się głębszych warstw rzeki, wiosną zwykle zmętniałej i niespokojnej, bolenie są dużo mniej ostrożne niż latem, kiedy żerują przy powierzchni i swoimi wysoko osadzonymi oczami rejestrują wszelki ruch wokół siebie. Dlatego teraz, choć brzegi są jeszcze gołe i nie ma się gdzie ukryć, można je podejść na odległość rzutu lekkim wablerem. Najlepiej ściągać go od strony płycizny na głębszą wodę. Jeżeli to niemożliwe ze względu na ukształtowanie terenu, można spróbować spuścić wobler z prądem rzeki, gdzie żerują bolenie, lub, z czego często korzystam, sięgnąć tam wahadłówką. W wiosennej rzece najlepiej sprawdzili się wąskie ołowianki.

Tekst i fot. Andrzej Konowrocki

HOROSKOP



BARAN (21.03-20.04)

W tym tygodniu będzie ci trudno skupić się na tym, co ważne i potrzebne. Dlatego nie stawiaj przed sobą zbyt ambitnych zadań. Unikaj nerwowych dyskusji, zakończ konflikt z osobą, która czuje się urażona. Wyciągnij pierwszy rękę na zgodę, a wszyscy na tym zyskają. Przede wszystkim znajdź czas, aby trochę bardziej o sobie zadbać.



BYK (21.04-21.05)

Wenus doda ci blasku i odłoni przed tobą różne ukryte sprawy. Tydzień będzie pełen ważnych wydarzeń, dlatego bądź czujny. W pracy osobiście pilnuj ważnych dla ciebie spraw i nie ufaj obietnicom kogoś, kto znany jest z zaniżania do fantazji. Będziesz miał szansę wytropić tajemnicę lub dowiesz się, ile zarabia konkurencja. Uświadomisz sobie, ile sam jesteś wart!



BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)

Cały tydzień spędzisz w biegu, zaaferowany mnóstwem nowych spraw i ciekawych znajomości. Będziesz w doskonałej formie, a szczęście będzie ci sprzyjać. Pamiętaj tylko o własnych korzyściach i przestań się wstydić, kiedy szef zapyta cię o pieniądze. Im więcej powiesz, tym więcej dostaniesz. Merkury sprzyja okazynym zakupom.



RAK (22.06-22.07)

Będziesz miał więcej czasu, aby zająć się prywatnymi sprawami. Chętnie spotkasz się z krewnymi i przekonasz ich do kilku swoich pomysłów. To wprawi cię w doskonały humor. W pracy możesz przypadkowo spotkać kogoś, za kim wcale nie przepadasz. Może jednak bardziej opłaci ci się pogodzić, niż kłócić z tą osobą? Zrób dobry uczynek, a planety ci to wynagrodzą.



LEW (23.07-22.08)

Zachowaj więcej dystansu do otoczenia, bo możesz być uparty i jednocześnie zbyt pewny siebie. Jeśli zbyt wiele weźmiesz na swoje barki, to możesz okupić to przemęceniem i złością na otoczenie. Dlatego najpierw zadbaj o siebie i nie przejmuj się tym, co wyprawiają lub opowiadają inne osoby. Nie wszystkie plotki się sprawdzają, nie wszystkie plany dojdą do skutku.



PANNA (23.08-22.09)

Odważnie zabierz się za trudne sprawy! Wenus pomaga pokonać konkurencję. Początek tygodnia będzie niespokojny, dyskretnie wszystkiego pilnuj. Ktoś podejmie błędną decyzję, a potem będzie cię błagać o pomoc i ratunek. W weekend spokojniej, możesz odkryć swój nowy talent, a nawet pasję. W miłości ważne decyzje spadną na ciebie.



WAGA (23.09-23.10)

Zapowiada się udany tydzień, jeśli tylko nie wplądziesz się w konflikt z kimś, kto jest mściwy i nieprzyjemny. Możliwe są nagłe zmiany planów, które w efekcie okażą się dla ciebie o wiele bardziej korzystne, niż przypuszczasz. Dlatego zamiast brać udział w niepotrzebnej rywalizacji, zajmij się swoimi sprawami. W weekend zorganizuj sobie trochę atrakcji.



SKORPION (24.10-22.11)

Staniesz się w tym tygodniu podatny na prośby i wpływy. Będzie ci zależało, aby wszędzie panowała zgoda i serdeczna atmosfera. Dlatego chętnie weźmiesz na siebie rolę pośrednika w sporach i negocjacjach, co wszystkim wyjdzie na dobre. Przez cały tydzień szczęście ci sprzyja, ale w domu ktoś może cię zaskoczyć swoimi pretensjami.



STRZELEC (23.11-21.12)

Przez cały tydzień będziesz bardzo przekonujący i pomysły. Bez skrupułów wykorzystaj swoje atuty. W pracy wywalczysz podwyżkę lub premię, być może ktoś odda ci dług. Przyływ gotówki wprawi cię w doskonały humor. Pilnuj też spraw urzędowych. Ktoś może pomóc ci załatwić ważną dla ciebie sprawę. Weekend będzie gorący dla zamężnych Strzelców.



KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Przez cały tydzień ktoś cię będzie rozpraszał i zawracał ci głowę swoimi sprawami. Współpracownicy nie będą potrafili czegoś zrobić, a krewni z trójką uroczych dzieciątek i psem wpadną z dłuższą wizytą. Nie daj się sprowokować do kłótni, ale też nie pozwól się całkowicie zdominować, bo przyniosą ci obowiązki. Pora wyznaczyć granice tego, co innym wolno, a czego nie.



WODNIK (21.01-20.02)

Czeka cię sympatyczny tydzień, bez większych problemów czy strasznych kłótni. Uda ci się więcej niż zwykle czasu poświęcić na hobby i przyjemności. Dlatego nie odrzucaj zaproszeń na ciekawe imprezy, premiery czy wystawy. Nowe znajomości będą udane. Nadarzy się okazja do zawarcia przyjaźni, która wniesie w twoje życie więcej optymizmu i radości.



RYBY (21.02-20.03)

Będziesz optymistyczny, ale także bardzo roztrzępany. Zapowiada się mnóstwo towarzyskich atrakcji i w efekcie może ci zabraknąć czasu na porządky lub zakupy. Wpływ planet sprzyja w tym tygodniu niezwykłym spotkaniom, a nawet ujawnianiu różnych sekretów. Tylko nie omawiaj niczego z osobami, które uwielbiają plotkować za twoimi plecami.

Przechodzisz na emeryturę? Oby nie w czerwcu!



Piotr Olewiński

Regionalny Rzecznik Prasowy

Złożenie wniosku o emeryturę w czerwcu obniży jej wysokość. Lepiej poczekać do lipca, aby nasze składki objęła dodatkowo kwartalna waloryzacja.

Wybór właściwego momentu przejścia na emeryturę może okazać się bardzo istotny. Najlepszym przykładem jest czerwiec, ponieważ jest to miesiąc szczególnie niekorzystny dla wysokości przyszłego świadczenia. Wynika to bezpośrednio z zasad przeprowadzania waloryzacji składek emerytalnych, czyli pieniędzy, które uzbieraliśmy na starość w ZUS. Jeżeli przechodzimy na emeryturę w miesiącach innych niż czerwiec, to składniki wchodzące do podstawy obliczenia emerytury podlegają waloryzacji kwartalnej i rocznej. Jednak jeżeli będzie to czerwiec – wyłącznie rocznej. Strata może wynieść od kilku do nawet kilkunastu procent świadczenia. Warto zatem poczekać do lipca, kiedy to wyliczenie emerytury będzie korzystniejsze.

Zdarzają się również sytuacje, że nawet kilka dni zwłoki podniesie wysokość świadczenia. Korzystnie będzie np. gdy urodzony 15 stycz-

nia złoży wniosek o emeryturę 15 dnia miesiąca, czyli np. 15 lipca. Dlaczego tak się dzieje? Wszystko spowodowane jest sposobem obliczania wysokości emerytury. Przypomnijmy, że kwota świadczenia jest wynikiem podzielenia zgromadzonego kapitału emerytalnego przez średnie dalsze trwanie życia, które podaje GUS. Jeżeli więc poczekamy do dnia z daty urodzin, to kapitał będzie bogatszy o miesiąc składek. Jednocześnie mianownik, czyli dalsze trwanie życia, zostanie uszczuplony o miesiąc. Zwiększenie licznika i zmniejszenie mianownika spowoduje, że emerytura będzie wyższa. Różnica w otrzymanym świadczeniu będzie w tym przypadku oczywiście niewielka, bo wyniesie prawdopodobnie kilka złotych. Biorąc jednak pod uwagę fakt, że emeryturę pobiera się do końca życia, to być może warto wstrzymać się z decyzją.

Przed złożeniem wniosku o emeryturę zawsze warto porozmawiać z doradcą emerytalnym z ZUS. Jego pomoc może okazać się nieoceniona, ponieważ wyliczy on na naszą prośbę prognozę przyszłego świadczenia w różnych wariantach

momentu zakończenia aktywności zawodowej. Dzięki tej symulacji możemy ocenić, czy warto przejść na emeryturę już teraz, czy może lepiej poczekać np. kilka miesięcy i uzbierać więcej składek. Generalna zasada jest taka, że im dłużej pracujemy, tym bardziej nam się to opłaca. Jeżeli odsuniemy w czasie przejście na emeryturę i zaczekamy z wnioskiem, to świadczenie będzie wyższe. Rok dodatkowej pracy zwiększa je przeciętnie aż o 8%. Zdarzają się również sytuacje, gdy przyszły emeryt dowiaduje się u doradcy, że brakuje mu np. kilku tygodni do uzbierania stażu pracy, dzięki któremu będzie mu przysługiwać gwarancja minimalnej emerytury. W takiej sytuacji warto kontynuować zatrudnienie aż do momentu wskazanego przez doradcę.

Podjęcie decyzji o wycofaniu się z życia zawodowego pamiętajmy, że emerytura jest naszym prawem, a nie obowiązkiem. Możemy na nią przejść już teraz, ale równie dobrze może to być przyszły miesiąc lub przyszły rok. Decyzja należy wyłącznie do nas i powinna być dobrze przemyślana.

Płoccy terytorialsi na poligonie

Ponad 60 terytorialsów ze stacjonującego w Płocku batalionu lekkiej piechoty sprawdzało swoje umiejętności praktyczne podczas pętli taktycznej w Ośrodku Szkolenia Poligonowego Wojsk Lądowych w Wędrzynie (woj. lubuskie). Było to zwieńczenie 16-dniowego szkolenia podstawowego.

udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej oraz wyznaczyć azymut. – *Niektóre zadania sprawiały im problemy, ale ogólnie jestem naprawdę pod wrażeniem. Poradzili sobie dobrze i bardzo dobrze, co świadczy, że nie stracili czasu podczas szkolenia, a co najważniejsze idą ramię w ramię, każdy pomaga i walczy do końca* – mówi dowódca 6 Mazowieckiej Bry-

żonierzy. Jej stałym rejonem odpowiedzialności jest południowe Mazowsze. W skład brygady wchodzi cztery bataliony lekkiej piechoty (blp): 61 blp z siedzibą w Grójcu, 62 blp w Radomiu, 64 blp w Płocku i 65 blp w Pomiechówku. Brygadą dowodzi płk Grzegorz Kaliciak, oficer z 26-letnim doświadczeniem, uczestnik misji zagranicznych w Iraku i Afganistanie.



Ze zbiorów 6 MBOT

Część praktyczna obejmowała m.in. egzaminy z nakładania maski i odzieży ochronnej w normach czasowych oraz pokonywanie terenu na polu walki różnymi sposobami: skokami oraz czołgając się. Żołnierze poznali praktyczne umiejętności posługiwania się bronią oraz zasady zachowania się na polu walki. Musieli wykazać się znajomością z zakresu

gady Obrony Terytorialnej pułkownik Grzegorz Kaliciak.

Pętla taktyczna była ostatnim punktem programu w trakcie 16-dniowego szkolenia podstawowego. Zwieńczeniem całego szkolenia była przysięga, którą terytorialsi złożyli w Grójcu.

W 6 Mazowieckiej Brygadzie Obrony Terytorialnej służy już ponad 1000

Obecnie w szeregach Wojsk Obrony Terytorialnej w całym kraju służy ponad 20 tys. żołnierzy, w tym ponad 17 tys. żołnierzy OT oraz 3 tys. żołnierzy zawodowych. O przyjęcie w szeregi Wojsk Obrony Terytorialnej mogą ubiegać się rezerwiści, a także te osoby, które do tej pory nie pełniły żadnej formy służby wojskowej.

(gsz)

ŻYCZENIA

W tym tygodniu imieniny obchodzą: **21 maja** – Kryspin, Wiktor, **22 maja** – Helena, Wiesław, **23 maja** – Iwona, Emilia, **24 maja** – Zuzanna, Joanna, **25 maja** – Urban, Magdalena, **26 maja** – Paulina, Filip, **27 maja** – Augustyn, Julian.

By się spełniły Twoje życzenia, by się ziściły Twoje marzenia, by uśmiech często gościł na Twej twarzy, byś zdobyła w życiu szczyt swoich marzeń. Wszystko co chciałybyś by się zdarzyło, wszystko czego pragniesz by Twoim było. Życzenia **Agnieszce Lisowskiej** składają koleżanki.

Uśmiechu każdego dnia, spełniających się marzeń, jak najmniej problemów, samych sukcesów i jeszcze więcej miłości! Sto lat dla **Tomasza Beczaka** od znajomych.

Serdeczne podziękowania dla **zespołu fizjoterapeutek** z przychodni przy ulicy Tysiąclecia za miłą i profesjonalną obsługę i najlepsze życzenia przesyłają Teresa i Jan Marciniakowie.

Dzień Tych imienin z kalendarza okazję miłą do życzeń stwarza: ciesz się z życia dobrego, niech nie przyniesie Ci nic złego, niech Ci zdrowie i szczęście sprzyja,

a dobroć ludzka niech Cię nie omija. Życzenia **siostrze Joannie** przesyłają bracia.

Życzę Ci wiary, która jest najważniejsza. Życzę Ci nadziei, która obudzi Twoje serce i z nowym zapałem pozwoli spojrzeć na to, co już gdzieś przygasło. Życzę Ci miłości tak ogromnej, że nie można jej zatrzymać dla siebie. A przede wszystkim, życzę Ci, aby każdy kolejny dzień był piękniejszy od poprzedniego. Dla **Sylwii Jaskułowskiej** od Asi.



Kochanej mamie **Wiesławie Głowackiej** - najserdeczniejsze życzenia, długich lat w zdrowiu, szczęścia i wszelkiej pomyślności, uśmiechu na twarzy, samych cu-

downych chwil w życiu oraz spełnienia najskrytszych marzeń z okazji Dnia Matki życzą dzieci.

Wkrótce Twoje urodziny, zatem zawsze dziarskiej miny. Do zabawy mnóstwo siły, żeby każdy dzień był miły - pełen śmiechu i radości. Stu urodzinowych gości, aut, lał, klocków i pluszaków. Stu prezentów, stu buziaków. Zdrowia, szczęścia i słodczy **Kacperkowi Galas** chrzestny Maciej życzy.

Jak masz na imię - dobrze wiemy, więc dziś życzenia złożyć Ci chcemy. Mnóstwo radości, słodkiej miłości, pełnego szczęścia i wiecznej młodości! Serdeczne imieninowe życzenia **Milenie Słupskiej** przesyłają koleżanki.

Życzenia imieninowe, urodzinowe i inne można przekazywać telefonicznie pod numerem **24 262 55 88** oraz e-mail: **j.biala@tp.com.pl** fb: **Gazeta Tygodnik Płocki**

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Uroczysty maj

W 1215 roku Sobór Laterański IV ustalił, że dzieciom powinno udzielać się Pierwszej Komunii Świętej, w chwili kiedy osiągną zdolność dojrzałego rozumowania (wcześniej ten sakrament udzielano zaraz po chrzcie), nie określając precyzyjnie tego wieku. W efekcie wiek przyjmujących ten sakrament wahał się od 7 do 14 lat, a niekiedy nawet do 19 lat. Dopiero w 1910 roku papież Pius X wskazał siódmy rok życia jako najodpowiedniejszy do przyjęcia Pierwszej Komunii Świętej, z możliwością udzielenia tego sakramentu dzieciom młodszym. Początkowo dzieci przyjmowały pierwszy raz ten sakrament w Wielki Czwartek, ewentualnie na Wielkanoc. W Polsce długo, bo do końca XIX wieku, Pierwszą Komunię Świętą łączono ze świętem Zesłania Ducha Świętego, a w okresie międzywojennym z pierwszą niedzielą przed Bożym Ciałem. Obecnie na tę uroczystość przeznaczają się niedziele majowe, ewentualnie pierwszą niedzielę czerwca. Zawsze temu wydarzeniu towarzyszy biesiada, której wykwintne dania powinny przypaść do gustu zarówno dzieciom, jak i dorosłym. Pieczona perliczka powinna sprostać temu zadaniu.



Pieczona perliczka ze szpinakiem i granatami

Skład:

- 1 perliczka podzielona na kawałki (możemy zastąpić ją kurczakiem, ewentualnie do podzielonej małej perliczki dołożyć kilka patek kurczaka);
- 100 g sera mascarpone;
- 1 łyżka posiekanego świeżego tymianku;
- 200 g świeżych liści szpinaku;
- 1 owoc granatu;
- 200 ml białego, wytrawnego wina;
- 50 g masła;
- 3 łyżki oliwy z oliwek;
- sól, pieprz.

Wykonanie:

W niewielkiej miseczce ucieramy serek z posiekanym tymiankiem, następnie doprawiamy go solą i pieprzem. Delikatnie oddzielamy skórę od mięśni (wszystkich kawałków: patek, udek i piersi) i małą łyżeczką umieszczamy pod nią serek. Igłami do mięsa spinamy skórę z mięśniem, tak aby zabezpieczyć nadzienie przed wypłynięciem. Na patelni rozgrzewamy oliwę i smażymy na niej kawałki perliczki z każdej strony, aż będą rumiane. Następnie przekładamy je do naczynia żaroodpornego, tak aby kawałki były ułożone skórą do góry. Na patelnię (na której obsmażaliśmy mięso), wlewamy wino i drewnianą łyżką staramy się zeszkrobać wszystko, co przywarło do patelni podczas obsmażania mięsa. Powstały sos przelewamy do perliczki, dodajemy masło i przeciśnięty przez praskę czosnek. Tak przygotowane mięso wkładamy na 40 minut do piekarnika rozgrzanego do 200 st. C. Po tym czasie dodajemy do mięsa nasiona granatu i zapiekamy kolejne 10 minut. Mięso powinno być już miękkie, a jego skórka chrupiąca i rumiana. Wyjmujemy naczynie z mięsem z piekarnika i stawiamy na kuchence, dodajemy opłukane liście szpinaku i podgrzewamy całość na małym ogniu, aż liście szpinaku nabiorą ciemnego koloru.

Od końca lat 50. XX wieku uroczystość o wymiarze czysto religijnym stopniowo ulegała przekształceniu w wielką imprezę towarzysko-rodzinną, dla której obrzęd religijny stanowił zaledwie pretekst. Coraz bardziej wystawny był poczęstunek związany z uroczystością Pierwszej Komunii Świętej. Coraz droższymi prezentami obdarowywano też dzieci przystępujące do tego sakramentu. W latach 70-tych i 80-tych były to zegarki i rowery, a obecnie komputery, telefony komórkowe, niekiedy zabiegi z zakresu medycyny plastycznej, np. korekta uszu. Trochę szkoda tych czasów, gdy uroczystości kościelne kończyło przekazanie dziecku pamiątkowego obrazka, zbiorowa fotografia oraz wspólne śniadanie.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

Nowość w Galerii Wisła

Strefa do pracy

Płocka Galeria Wisła udostępniła bezpłatną strefę coworkingu, z darmowym Internetem, 10 biurkami

oraz mini strefą relaksu. Strefa coworkingu to forma przestrzeni do wspólnej pracy i spotkań.

Coworking (z angielskiego „wspólna praca”) to pojęcie zyskujące na popularności. Główne atuty takiego modelu pracy to zerowe koszty, inspirujące otoczenie oraz możliwość poznania nowych partnerów biznesowych. Centra coworkingowe funkcjonują przede wszystkim w dużych miastach i cieszą się coraz większym zainteresowaniem, szczególnie wśród przedstawicieli wolnych zawodów, freelancerów, studentów oraz świeżo upieczonych absolwentów.

– *Strefa coworkingowa to przestrzeń, która daje możliwość pracy poza domem, przy okazji zapewniając wygodę. Strefa w Galerii Wisła znajduje się na pierwszym piętrze. W nowocześnie urządzonej sali, o powierzchni ponad 66 mkw., znajdują się biurka do pracy indywidualnej oraz strefa wypoczynkowa. Dla wszystkich osób pracujących w strefie zapewniono bezpłatny dostęp do Internetu. W komfortowych warunkach może tu pracować nawet kilkanaście osób* – mówi Magdalena Michalska, marketing manager Galerii Wisła

Przestrzeń jest dostępna nieodpłatnie, w godzinach pracy Galerii, nie jest wymagana rezerwacja miejsc. Niedaleko strefy coworkingu znajduje się strefa restauracyjna, z szeroką ofertą gastronomiczną. **(gsz)**

w roku 2018 i kończącym się sezonie grzewczym 2018/2019.

Analizy rynku dostawców oferujących sprzedaż ciepła w Polsce wskazują, że PKN ORLEN niezmienne pozostaje konkurencyjnym wytwórcą energii cieplnej pod względem cen, w porównaniu do większości miast w kraju. Pozostaje także na porównywalnym poziomie cenowym w relacji do najtańszych wytwórców produkujących łącznie ciepło z energią elektryczną.

(gsz)

Stawki bez zmian

PKN ORLEN pozostawia na dotychczasowym poziomie ceny za ciepło wytwarzane w Zakładowej Elektrociepłowni, a dostarczane mieszkańcom Płocka przez głównego dystrybutora, którym jest Fortum.

Wniosek spółki o utrzymanie dotychczasowych cen został zaakcep-

towany zgodnie z ustawowym harmonogramem corocznej aktualizacji taryf przez Urząd Regulacji Energetyki. Taryfa będzie obowiązywać od 1 czerwca 2019 roku.

Ceny za ciepło w Płocku w 2019 roku, uwzględniając brak zmian stawek za ciepło z PKN ORLEN, powinny utrzymać się na poziomie zbliżonym do obowiązującego

Najlepsze inwestycje samorządowe w Polsce

Płock w gronie laureatów

„Zagospodarowanie Płockiego Nabrzeża Wiślanego” to najlepsza – zdaniem czytelników PortaluSamorządowego.pl - inwestycja samorządowa w Polsce. Swój głos na płocki projekt oddało ponad 5,5 tysiąca osób. Opinię tę potwierdziła Rada Konsultacyjna konkursu Top Inwestycje Komunalne, którego finał odbył się podczas ubiegłotygodniowego Europejskiego Kongresu Gospodarczego w Katowicach. Płocka inwestycja znalazła się wśród laureatów konkursu.

Także w ubiegłym tygodniu Urząd Miasta ogłosił przetarg na wynajęcie budynku z trzema lokalami gastronomicznymi na nabrzeżu St. Górnickiego przy ul. Rybaki o łącznej powierzchni 117,53 m kw. Jest to restauracja o powierzchni 70,11 mkw oraz dwa bary o powierzchni 11,88 i 12,03 mkw. Wynajmujący będzie musiał utrzymywać jeszcze ogólnodostępne, całoroczne WC, a także WC (wewnętrzne) obsługujące wspomniane bary. Licytacja odbędzie się 30 maja w siedzibie ARS-u. Cena wywoławcza za 1 m kw. wynosi 15 zł, a postąpienie to 1 zł.

Osoba, która wygra licytację i podpisze umowę, będzie musiała jeszcze zapłacić za dzierżawę terenu wokół lokali. To teren pod ogródki. Stawka w tym przypadku wynosi 6123 zł w okresie od 1 maja do 30 września oraz 679,50 zł w okresie od 1 października do 30 kwietnia. Okres dzierżawy będzie obowiązywać do 31 marca 2022 roku.

Nabrzeże chętnie odwiedzane

Umowę na przebudowanie nabrzeża prezydent Andrzej Nowakowski i jego zastępca Jacek Terebus podpisali z przedstawicielami zarządu firmy PORR – Marcinem Lewandowskim i Jakubem Chojnackim – 18 sierpnia 2017 roku. We wrześniu rozpoczęły się prace. To pierwszy etap renowacji bulwarów wiślanych w Płocku. Zastąpiły one nabrzeże, które powstało w latach 1970 – 1973. Inwestycja z początku lat siedemdziesiątych była związana z zakończeniem budowy zapory we Włocławku i rozpoczęciem wypełniania Zalewu Włocławskiego wodą.

Pierwotnie były planowane dwa terminy zakończenia prac na nabrzeżu. Pierwszy to połowa 2018 roku, a drugi to grudzień ubiegłego



D. Ossowski

roku. Wszystko zależało od tego, czy Urząd Miasta zdobędzie unijne dofinansowanie. Ostatecznie umowa na dofinansowanie została podpisana w sierpniu ubiegłego roku. Oficjalnie nabrzeże zostało udostępnione płożanom i turystom w połowie kwietnia, chociaż pierwsi spacerowicze odwiedzali je już wcześniej.

Przebudowany został istniejący port jachtowy przy Klubie Żeglarskim Morka. Powstały dwie nowe ostrogi – dłuższa i krótsza. Dodatkowo przy tej krótszej znajduje się slip służący do wodowania łodzi i wyciągania ich z wody. Ostrogi zabezpieczają port przed działaniem Wisły. Istotną rolę dłuższej ostrogi jest odpchnięcie głównego nurtu Wisły od prawego brzegu. Do tej pory główny nurt Wisły „zabierał” plażę.

Przed przebudową nabrzeża żeglarze z Morki mieli do swojej dyspozycji tereny do samego brzegu rzeki. Udało się jednak osiągnąć porozumienie i od kilku tygodni możemy spacerować nad brzegiem rzeki wzdłuż terenów klubu aż do dłuższej ostrogi, która pełni rolę drugiego – tym razem prostopadłego do nurtu rzeki – moła.

Fragment nabrzeża pomiędzy długą ostrogą a wejściem na moło jest przebudowany aż do krawędzi

wody. Na tym fragmencie znajdują się między innymi dwa – zadaszone wspólnym dachem – budynki gastronomiczne do wynajęcia. Jeden

z nich ma być całoroczny. Obok tych budynków znajduje się tzw. skwer dla biznesu – ławki i fotele z gniazdami USB, gdzie można naładować sprzęt mobilny. W pobliżu znajduje się strefa relaksu. Idąc dalej w kierunku starego mostu znajduje się typowa infrastruktura rekreacyjna. To przede wszystkim plac zabaw z niewysokim ogrodzeniem od strony Wisły. Zostało ono wybudowane, ponieważ plac zabaw znajduje kilkadziesiąt centymetrów nad poziomem chodnika tuż przy brzegu.

Dalej w kierunku mostu prowadzą alejki spacerowe. Ściany nabrzeża nie zostały przebudowane, ale zostaną one wyczyszczone i będą poddane hydrofobizacji. To sposób na ochronę betonu przed działaniem wody. W tej części stoja nietypowe ławki. Ich oparcia wyglądają na zardzewiałe. Przedstawiciele zapewniają, że nic złego się z nimi nie dzieje. Zostały wykonane ze stali kortenowskiej – specjalnego materiału, który w takich warunkach jak te nad brzegiem rzeki szybko pokrywa się rdzą, która ulega utwardzeniu.

Brzeg Wisły wciąż pełni funkcję portową. Na brzegu pozostały elementy do cumowania berek i stat-

ków. Gdyby zamontować wzdłuż brzegu barierki, utrudniłyby one cumowanie jednostek pływających, a pozostawienie przerw sprawiłoby, że barierki nie spełniałyby swojej funkcji.

Wzdłuż nabrzeża wybudowany został system kanalizacji deszczowej. Inwestycja obejmowała także budowę ścieżki biegowej z trzema punktami do gimnastyki. Swój przebieg zmieniała ulica Rybaki, pozostała odsunięta od brzegu rzeki. Od schodów Broniewskiego w kierunku moła prowadzi nowy chodnik. To jeden z elementów, wprowadzony w ostatniej chwili, który wpłynął na wydłużenie prac. Kolejnym elementem było ułożenie kostki brukowej, która została odzyskana po zerwaniu asfaltu na skrzyżowaniu ulic Rybaki, Mostowej i Kawieckiego. Przy osłonie przeciwlodowej moła zostały wykonane stopnie, z których najwyższy pełni rolę punktu widokowego na Wisłę. Tych prac nie było w pierwotnym projekcie.

Możliwości przejazdu ograniczone

Na wyremontowanym odcinku nabrzeża powstały nowe chodniki, oświetlenie ledowe. W miejscu gdzie przez kilkanaście lat było centrum rozrywki może powstać kolejny budynek gastronomiczny. Wstępna koncepcja jest taka, że miasto przekaze teren prywatnemu inwestorowi – forma prawna zostanie uzgodniona – który wybuduje obiekt według koncepcji przedstawionej przez Urząd Miasta. W tej kwestii jednak nie zapadły jeszcze ostateczne decyzje.

Wzdłuż nabrzeża nadal będzie można przejechać samochodem, ale kierowcy będą zachęceni do tego, by po dojechaniu w pobliże moła pozostawić auto na nowych miejscach parkingowych. Właśnie na wysokości wejścia na moło powstało mini rondo, które ma przypominać kierowcom, że nie jest to droga tranzytowa.

Pierwotny koszt przebudowy nabrzeża wynosił niespełna 31,8 mln złotych, z czego 20 mln złotych udało się pozyskać w ramach dofinansowania unijnego. Ostateczny koszt wyniósł 32 250 000 złotych.

Drugi etap w przyszłości

Przebudowa nabrzeża będzie kontynuowana. Alejki spacerowe zostaną wybudowane aż do siedziby Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego. Na razie nie ma mowy o konkretnych terminach rozpoczęcia prac. Na razie dla Urzędu Miasta priorytetem jest zrealizowanie prac związanych z drugim programem mobilności miejskiej – czyli między innymi przebudową al. Kilińskiego oraz pracami na ul. Tysiąclecia.

Przed rozpoczęciem kolejnych prac na nabrzeżu miasto musi znaleźć środki na ich sfinansowanie. Trzeba rozstrzygnąć czy będą to wyłącznie środki własne, czy też uda się pozyskać jakieś pieniądze z zewnątrz, na przykład z funduszy unijnych.

Wiemy już jednak, jakie atrakcje zostały zaplanowane. W miejscu gdzie było stare ujęcie wody, które zostanie przebudowane na punkt widokowy wychodzący na Wisłę. Pozwoli to też myśleć o stworzeniu nowego wejścia do ogrodu zoologicznego od strony Wisły.

Nabrzeże razem z moła

Przebudowa nabrzeża została wykorzystana do remontu moła. Przypomnijmy, że w 2017 roku została przeprowadzona ekspertyza stanu technicznego moła. Wykazała ona między innymi ubytki w drewnianym poszyciu spowodowane warunkami atmosferycznymi. Wilgoć spowodowała destrukcję drewnianych elementów, czego przyczyną jest brak jakichkolwiek zabezpieczeń impregnatami ochronnymi.

Wymiana części desek na nowe lub ich wzmocnienie elementami z tworzywa sztucznego jest zdaniem autorów ekspertyzy działaniem doraźnym i nie rozwiązuje problemu. Problemem jest też korozja powłok cynowych, które mogły zostać wykonane nieprawidłowo już na etapie budowy pomołu. Skorodowane są też powierzchnie zewnętrzne pali stalowych. Dwa pale w części przybrzeżnej zostały przechylone przez krę. Jeśli te usterki nie zostaną usunięte to bezpieczeństwo całej konstrukcji, w dłuższej perspektywie, może być zagrożone.

Jacek Danieluk



D. Ossowski



D. Ossowski

Rzeźby tworzę w dialogu z materiałem

Z płocczaninem, artystą rzeźbiarzem Markiem Sobocińskim, którego prace prezentuje na wystawie czasowej Muzeum Diecezjalne, rozmawia Lena Szatkowska.

Twoja biografia artystyczna dowodzi, że z powodzeniem mógłbyś zajmować się innymi dziedzinami sztuki, choćby muzyką albo teatrem. Dlaczego rzeźba?

Uczyłem się gry na skrzypcach w płockiej szkole muzycznej i całym poważnie myślałem o karierze muzyka. Teatr też bardzo mnie pociągał. Przy domu kultury działał zespół teatralny prowadzony przez Ewę Rózbicką. Odnosiliśmy nawet sukcesy na przeglądach krajowych. Mój tata, pasjonat historii, przewodnik i prezes PTTK chciał, żebym został architektem. Kupował mi odpowiednie książki, dużo opowiadał. W końcu zetknięcie z rzeźbami Piusa Welońskiego zaszczerpiło we mnie chęć, żeby spróbować roboty rzeźbiarskiej. Po odbyciu obowiązkowej służby wojskowej wróciłem do Płocka, żeby zrobić zaniedbaną maturę i móc rozpocząć studia. Wybierałem między jedną szkołą artystyczną a drugą, bo chęć, żeby zając się rzeźbą, była już we mnie absolutnie ugruntowana.

Zdecydowałeś się podjąć studia na wydziale sztuki uniwersytetu toruńskiego. Kogo tam spotkałeś? Kto cię kształtował jako artystę?

Toruń wybrałem po pierwsze dlatego, że to piękne miasto, przyjazne dla studentów w odróżnieniu od ogromnej Warszawy. Na korzyść Torunia przemawiał też rozszerzony program studiów. Do takiego wyboru namawiali mnie również przyjaciele m.in. Andrzej Bartoszewicz, którego poznałem w Płocku.

Zacząłem w pracowni Tadeusza Godziszewskiego – profesora przybyłego do Torunia z uniwersytetu Batorego w Wilnie. Dyplom robiłem u profesor Barbary Strynkiewiczowej, która jest moim idolem. Cenię ją nie tylko jako rzeźbiarkę, ale również wspaniałego pedagoga. Gdy myślę o jej metodach pracy ze studentami, bardzo szerokiej perspektywie widzenia sztuki, ciągle jestem urzeczony. Pani profesor zadawała nam lektury, potem organizowała wieczorki w pracowni, podczas których siedzieliśmy razem, rozmawiając o lekturze i sztuce. Dawała studentom bardzo ciekawe zadania. To było niezwykle ważne, rozszerzało świadomość. Do dzisiaj korzystam z tych inspiracji. A mówię o tym nie bez powodu, bo w Norwegii sam zostałem belfrem. Pracowałem na wydziale sztuki i rzemiosła artystycznego, uczyłem projektowania, rysunku i form przestrzennych.

W Toruniu spotkałem wielu ciekawych ludzi: Janusza Boguckiego, guru sztuki nowoczesnej, organizatora wszelkiego rodzaju plenerów i zjazdów eksperymentujących artystów, w których środowisku pracowałem zaraz po studiach, Beresia, którym się fascynowałem. Można powiedzieć, że na początku sam byłem trochę performerem.

Zacząłeś studia później niż twoi rówieśnicy.

Jagiellonka postanowiła się mnie pozbyć, co było decyzją przesadzoną. Autorytatywni nauczyciele budzili we mnie sprzeciw i oczywiście buntowałem się. Był w nas snobizm na kulturę i można było pociągnąć ucznia w tę stronę, co robiła tylko polonistka Marta Kowalska. Różnica wieku spowodowała, że mniej mnie pociągało rozrywkowe studenckie życie. Chciałem odrobić zaległości, prowadziłem koło naukowe, reprezentowałem nasz wydział na forum studentów przeróżnych szkół artystycznych. Organizowaliśmy bar-

dzo ciekawe doroczne festiwale, za każdym razem w innym mieście. Przygotowując spotkanie w Łodzi miałem okazję pograć na organach. To instrument, który bardzo lubię, zawsze mnie fascynował. Jeszcze w Płocku zaglądałem do fary, do organisty Owsika i prosiłem, żeby mi pozwolił trochę pograć. Na plenerach rzeźbiarskich w Koronowie pod Bydgoszczą też odwiedzałem kościoły w poszukiwaniu interesującego instrumentu.

Z powodu zaangażowania w działalność „Solidarności” zostałeś internowany, groziło ci kilkuletnie więzienie. Po ogłoszeniu stanu wojennego wyemigrowałeś z żoną do Norwegii, z biletem w jedną stronę.

Myślałem o Szkocji i Francji, przyjeżdżałem tylko do Norwegii. Okazała się krajem skutecznie wspierającym polską opozycję. Pierwsze lata emigracji nie były łatwe. W zakładzie kamieniarskim nauczyłem się od podstaw obsługi maszyn i obrabiania kamienia. Pracę łączyłem z intensywną nauką

mi się skandynawska umiejętność traktowania materiału z repsektem.

Najlepiej czujesz się w kamieniu? Jak wypadają eksperymenty z innymi materiałami?

Rzeźbiarz powinien współpracować z każdym materiałem. Robiąc najpierw model w gipsie myślę o tym, z czego powstanie rzeźba, czy materiał da się polerować, jaką będzie miał barwę po obróbce. Sama praca z kamieniem sprawia mi wielką przyjemność, ale z wielką chęcią zabieram się także do wycinania kompozycji w drewnie. Figury do kościoła we Fredrikstad wykonałem z jesionowego pnia. To bardzo piękny materiał. Kamień wykorzystuje się taki, jaki jest. W drewnie naturalne jest sklekanie kawałków. Gdy oddaję model, który ma być odlany z brązu przygotowuję go tak, by ułatwić pracę odlewnikowi. Mam satysfakcję, gdy rzemieślnicy są zadowoleni z tego, że przemyslałem, w jaki sposób będą to odlewać.

Zawsze pasjonowała mnie ta rzemieślnicza, techniczna strona roboty

kę, która mi daje miarę, jak głęboko mogę w materiał wejść. Wyciągam śrubkę i tak długo pracuję w gotowym materiale, aż ta śrubka mi powie stop. W muzeach można zobaczyć gipsowe modele wybitnych twórców. Kropka przy kropce, jakby miały piegi. To są te punkty, które rzeźbiarz zaznacza w trakcie roboty.

Jaki jest twój stosunek do nowych technologii?

To bardzo ciekawy temat, bo także dotyczy kwestii dialogu z materiałem. Przestrzeń, którą ludzkie oko widzi na płaskim ekranie, nie jest prawdziwa. Możemy sobie oczywiście zaprojektować przedmiot i wypłuje go za chwilę drukarka 3D, ale projektując cały czas mamy kontakt z ekranem, nie z przestrzenią. Pojęcie o takiej rzeźbie, jej struktury, materiale jest ograniczone. W trakcie pracy z materiałem rzeźbiarz reaguje na to, jak ten materiał się zachowuje. Pewne odstępstwa od modelu gipsowego są rezultatem tego, że rzeźba tworzy się w dialogu z materiałem, nabiera charakteru. To świadczy o jej unikatowości. Komputer nie potrafi się pomylić. Może mieć bardzo rozległy zakres programów, ale jest w 100 procentach przewidywalny. Może zrobić 20 identycznych egzemplarzy „Piety”, ale to będą rzeźby przewidywalne. Podczas gdy ta zrobiona ręką autora ma swój wyraz, jest w niej zawarta jakaś intencja. Nawet, jeśli słynny Dawid ma za duże ręce i pewne anatomiczne niedoskonałości, to one właśnie świadczą o jego niepowtarzalności. Spytajmy komputer, jakie ma intencje? Komputer się zatnie.

Rozmiar jest jednym z kluczowych elementów przypisanych formie rzeźbiarskiej i pracy nad rzeźbą. Ma znaczenie, z jakiej wysokości na nią patrzymy, z dołu czy z góry, czy rzeźba jest na cokole, czy nie. Posłużę się płockim przykładem. Rzeźbiarz, który zaprojektował pomnik Krzywickiego, zrobił go do cokołu. Dlatego postać ma taką dużą czapkę i głowę, rozszerzające się ramiona. Niestety dotąd nie doczekała się podwyższenia, a sama rzeźba jest dobra.

A co myślisz o innych płockich pomnikach?

Jestem wielbicielem pomnika Broniewskiego. Obserwowałem przebieg konkursu, oglądałem wszystkie projekty. Zemła zażądał, by w miejscu, gdzie miał być pomnik, postawić rusztowania, owinąć je tkaninami. Chodził wokół tego modelu ustawionego już w skali przeznaczonej do realizacji tak długo, aż znalazł właściwy rozmiar. Ta historia dała mi wiele do myślenia. Uważam, że tak i monument, jak i jego otoczenie, zostały zaprojektowane znakomicie.

Gdy mówimy o rozmiarach w rzeźbie możemy wiązać za przykład maski pośmiertne. Zwróć uwagę, że wszystkie maski pokazywane w muzeach robią wrażenie bardzo małych. Dlaczego? Gdy robi się portret, trzeba go zrobić albo znacznie mniejszym albo trochę większym. Portret powtórzony dokładnie co do minimetra, zawsze będzie robił wrażenie mniejszego. Jeśli na pomniku stanie postać w skali 1 do 1, będzie robiła wrażenie kukielki. A jeśli jeszcze wygłaska się jej buzię, tym gorzej.

W sztuce sakralnej, a sporo jej mam na swoim koncie, jest bardzo ważne to, by rzeźba była o osobie, a nie ją odwzorowywała dosłownie. Nie robię hiperrealistycznych figurek. W moich rzeźbach widać ślad narzędzia, zawieram w nich przesłanie, że są

symbolem odnoszącym się do osoby boskiej, świętej, jakiegoś ideału, do którego się modlisz i on pomaga ci się skupić, ale to nie jest ta osoba.

Powróciłeś do Płocka retrospektywną wystawą w Muzeum Diecezjalnym. Chociaż oglądamy tylko fotografie twoich rzeźb, ich otoczenie, miejsca, w których pracujesz na co dzień, to i tak ekspozycja robi duże wrażenie. Zatyłowałeś ją „Rewindykacja”.

To wystawa jubileuszowa, która jest próbą „odzyskania utraconego mienia”. Rzecz jasna w znaczeniu emocjonalnym i sentymentalnym. Płock jest moim rodzinnym miastem.

Na ekspozycji starałem się pokazać wszystko, co dotąd zrobiłem. „Dylemat Ofelii” to jest jedna z ostatnich prac, którą zrobiłem na zlecenie prywatne. Nabywcy widzieli moją rzeźbę „Samson i Dalila”. Podobał im się temat koegzystencji mężczyzny z kobietą, która miewa swoje turbulencje. Wybraliśmy bazaltową skalę. Zawsze marzyłem, żeby pracować w tym materiale. Powstał „Dylemat Ofelii”. Pracując nad rzeźbą pomyślałem, co przeżywa Ofelia, kiedy odsuwa się od niej Hamlet. Stąd na cokole napis: to be or not, bo ona też musiała sobie zadać to pytanie. Postacie są oszlifowane, ale niewypolerowane, wypolerowana jest przestrzeń pomiędzy nimi tak, żeby profil Ofelii odbijał się w profilu Hamleta. Przesłanie jest takie: jeżeli chcemy utrzymać ten wspólny profil, stworzyć całość, to musimy się trochę w sobie odbijać.

Dla karmelitanek w Tromsø zrobiłem marmurową figurę Madonny. Ma metr dwadzieścia wysokości i została umieszczona w grocie, którą siostry zrobiły we wspaniałym ogrodzie. Dla kościoła św. Brygidy we Fredrikstad powstała Madonna z jesionu i figura św. Jana. Popiersie księdza Jerzego Popiełuszki odlane z brązu powstało zaraz po przyjeździe do Norwegii. Później wykonałem serię świętych męczenników.

Z okazji jubileuszu 150 urodzin Edwarda Muncha, którego jestem ogromnym wielbicielem, artyści z naszego regionu postanowili zorganizować specjalną wystawę. Umówiliśmy się, że każdy z nas zrobi pracę poświęconą jego pamięci. Wykorzystałem jedno ze starych okien, które zostało po remoncie domu i tak powstał „Widok z Dla karmelitanek w Tromsø zrobiłem marmurową figurę Madonny. Ma metr dwadzieścia wysokości i została umieszczona w grocie, którą siostry zrobiły we wspaniałym ogrodzie. Dla kościoła św. Brygidy we Fredrikstad powstała Madonna z jesionu i figura św. Jana. Popiersie księdza Jerzego Popiełuszki odlane z brązu powstało zaraz po przyjeździe do Norwegii. Później wykonałem serię świętych męczenników.

Z okazji jubileuszu 150 urodzin Edwarda Muncha, którego jestem ogromnym wielbicielem, artyści z naszego regionu postanowili zorganizować specjalną wystawę. Umówiliśmy się, że każdy z nas zrobi pracę poświęconą jego pamięci. Wykorzystałem jedno ze starych okien, które zostało po remoncie domu i tak powstał „Widok z Łsgfrdstrand”, gdzie Munch miał pracownię.

Wystawa w Płocku sprawiła mi radość. Spotkałem się ze starymi znajomymi, kolegami ze szkoły i z podwórka. W księdze pamiątkowej jest wiele serdecznych wpisów. Cel został spełniony.



archiwum Muzeum Diecezjalne

norweskiego. Później znalazłem zatrudnienie w szkole artystycznej, którą zakładano w Moss. Zgłosiłem się do konkursu na program nowej uczelni i wygrałem. To był rok 1990, kiedy po wyborach czerwcowych chciałem wracać do Polski. Musiałem podjąć decyzję: zostać czy wracać. Szkoła świetnie się rozwijała, wkrótce dostała państwowe dotacje. Doceniono ją, a mnie zaproszono na wykłady do uczelni artystyczno-pedagogicznej w Oslo. Napisałem podręcznik, który pozwolił mi na uzyskanie stopnia akademickiego, odpowiednika habilitacji. Potem wykładałem też w Tromsø, za kołem podbiegunowym. To przepiękna kraina.

Moje ciągoty do Skandynawii nie są przypadkowe. Ta jej zgrzebność, prostota w tkaninach i zastosowaniu szkła, z którego słyną np. Finowie, bardzo mi odpowiada. To był też częsty temat rozmów z prof. Strynkiewiczową, która miała duży szacunek dla projektantów skandynawskich. We wzornictwie skandynawskim projektant niejako pyta materiał, co ma do powiedzenia, jaką swoją cechą wniesie w przedmiot, który się z niego wykonuje. Podoba

rzeźbiarskiej Koledzy już na studiach nadali mi ksywkę „majster”. Chciałem być samodzielny. Starałem się nawet o zgodę na kurs spawalniczy, ale niestety podanie gdzieś przepadło. Sam naprawiam swoje narzędzia. Nie zatrzymuję się w fazie projektu. Robię wszystko, łącznie z zamawianiem dźwigu do wykopów ziemnych. Interesuje mnie każdy etap pracy. Zarejestrowałem w Norwegii warsztat, który można określić jako fabrykę sztuki. Dlatego też pewnie wycofałem się ze środowiska performerów.

Malarz może poprawić obraz w trakcie pracy, nawet go zamalować. Rzeźbiarz nie.

My się mylimy na papierze i w glinie. W trakcie odlewu gipsowego mogę jeszcze coś poprawić. Dlatego ten proces przygotowania w pracy rzeźbiarskiej jest taki długi.

Kiedy zaczynam pracę przysposabiam sobie punktownicę. To urządzenie wymyślili starożytni i do dzisiaj je stosujemy. To system prętów i metalowych cięgieł z odpowiednio ustawionymi ramionami. Zaznaczając pewien punkt ustawiam sobie w tym miejscu punktownicę, zakręcam śrub-

POŻYCZKA ekspresowa
 wystarczy dowód osobisty
 gotówka w jeden dzień
797-703-503
 Eden Finance
 nawet do 5000 zł



z tradycyjnego pleca
 opalanego drewnem

Knapka 10, 5
 pl. Narutowicza 2
 tel. 24 264 72 92

**Kupon
 Rabatowy**

wytnij,
 wręcz dostawcy,
 w Płocku dowóz gratis

www.euromed.com.pl

ODDZIAŁ CHIRURGII JEDNEGO DNIA

z poradnią
 okulistyczną

euromed

OPERACJE ZAĆMY

- PRZY POMOCY NAJNOWSZYCH ŚWIATOWYCH URZĄDZEŃ I MIKROTECHNOLOGII
- DOŚWIADCZENI CHIRURDZY
- komfortowy tryb Jednodniowy (3-4 godziny)
- soczewki o wysokiej jakości mierzone za pomocą biometru optycznego

**ZAPEWNIAMY KOMPLEKSOWĄ OPIEKĘ
 PRZED I POOPERACYJNĄ W NASZEJ PORADNI**

Wykonujemy zabiegi w ramach kontraktu z **NFZ** oraz prywatnie

**Konin, ul. Przemysłowa 9
 tel. 63 249 18 74, 662 055 437**

newser24.pl
 krótko, ciekawie **na żywo**

Najwięcej informacji z naszego regionu

Złap newsa !

www.newser24.pl

RESTAURACJA
"AKAPIT"
 STARY RYNEK 27

Kuchnia Polska
 oraz bliny, pierogi i makarony.

www.facebook.com/akapit.restauracja
Tel. 729 523 300

FINANSOWANIE 0%

CIĄGNIK DEUTZ-FAHR 88KM Z ŁADOWACZEM

- ▶ kabina wyposażona w światła robocze i radio
- ▶ silnik bez Ad Blue i DPF o mocy 88 KM
- ▶ ładowacz czołowy z joystickiem 3-sekcyjnym
- ▶ skrzynia biegów z rewersem 15/15, 40 km/h
- ▶ podnośnik o udźwigu 3,6 tony wspomagany 2 silownikami
- ▶ pompa hydrauliczna 50 l/min
- ▶ tylny WOM 540 i 540eco
- ▶ zaczep tylny regulowany + 2 zaczepy dolne
- ▶ obciążniki na koła tylne
- ▶ szerokie ogumienie

Ciechanów ul. Mławska 1
 tel. 23 67 20 95
 tel. 603 860 150

Rok produkcji 2018. Ilość ciągników objętych promocją ograniczona.



POŻYCZKI I KREDYTY



Płock, Królewiecka 28 ☎ 533-254-624

STU Płock
www.stuplock.pl Sp. z o.o.

NAPRAWY - PRZEGLĄDY

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

09-400 Płock ul. Przemysłowa 21

OKRĘGOWA STACJA
KONTROLI POJAZDÓW



Wykonujemy badania wszystkich pojazdów łącznie z ADR.
Zapraszamy pon-pt 6-22, soboty 7-15 tel. 24 262-97-11

STACJA OBSŁUGI I NAPRAW SAMOCHODÓW
ciężarowych, dostawczych, osobowych, ciągników, maszyn rolniczych itp.
URUCHOMILIŚMY SERWIS UKŁADÓW HAMULCOWYCH FIRMY WABCO

Zapraszamy pon-pt 7-17, soboty 7-15, tel. 607-774-737

- Naprawa aut ciężarowych i dostawczych: przednie zawieszenia, rozrządy i geometria kół, układy hamulcowe, układy kierownicze, układy wydechowe, resory, prace spawalnicze itd.
- Naprawy instalacji elektrycznych, alternatorów, rozruszników.
- Komputerowe badanie i diagnozowanie samochodów ciężarowych i dostawczych.
- Serwis ogumienia: pełen zakres napraw, wymiana i przechowywanie opon, wyważanie komputerowe oraz geometria, pogłębianie bieżnika.
- Serwis klimatyzacji: napełnianie, ozonowanie, odgrzybianie.
- Wymiany oleju, filtrów itd.
- Podejmiemy się najbardziej nietypowych zadań, związanych z naprawą samochodów

SA19/13

www.tp.com.pl
1.300.000 odsłonięć

Świadomy = bezpieczny na drodze

25 maja 2019 r. (Sobota)

14:00 - 18:00
Osiedle Niepodległości/Witosa



W programie imprezy:

- mobilna strefa bezpieczeństwa
- pokaz ratownictwa medycznego
- gry i zabawy z nagrodami
- rozstrzygnięcie konkursu plastycznego „Moja rodzina bezpieczna na drodze”

Wręczenie nagród dla seniorów uczestniczących w szkoleniu „Bezpieczni seniorzy”

SA-103

Projekt sfinansowany ze środków
Samorządu Województwa Mazowieckiego



Organizator:



Partnerzy:



TANIE ZNICZE
Płock, ul. Rembielińskiego 6A
u Iwonki



Zapraszamy do **Staromiejskiego Centrum Biznesu Przetwornia** – położonej w centrum Płocka strefy coworkingowej, zaprojektowanej z myślą o **wspieraniu kreatywności i rozwoju pomysłów**. Jesteśmy miejscem, w którym można swobodnie i profesjonalnie **prowadzić własną firmę bez konieczności ponoszenia wysokich kosztów**.

SCB PRZETWORNIA TO:

- WIRTUALNY ADRES TWOJEJ FIRMY**
- BIURKA GOTOWE DO PRACY**
- EKONOMICZNE MIKROBIURA** stanowiące odrębne, samodzielne pomieszczenia
- STREFA COWORKINGOWA** miejsce do pracy wraz z dostępem do infrastruktury nawet tylko na jeden dzień
- SALA SPOTKAŃ BIZNESOWYCH**
- SALA SZKOLENIOWA** wyposażona w klimatyzację, ekran i rzutnik multimedialny oraz nagłośnienie
- SALA KONFERENCYJNA**
- INFRASTRUKTURA**

Wszystkie sale posiadają Internetowy kalendarz rezerwacji

Oferujemy dostęp do:

- urządzenia wielofunkcyjnego – drukarka, skaner, ksero
- skanera wielkoformatowego, umożliwiającego skanowanie formatów A0
- plotera
- rzutnika multimedialnego
- sprzętu nagłaśniającego
- strefy cateringowej – biurobaru – która zapewnia wygodną przerwę w pracy.

SA-26-16

Wybierz się na wirtualny spacer i zapoznaj się z pełną ofertą **Staromiejskiego Centrum Biznesu Przetwornia**
www.przetwornia.eu



PRZETWORNIA
staromiejskie centrum biznesu

Synagoga 4, Płock
tel. 24 366 61 54, + 48 885 992 838
e-mail: biuro@przetwornia.eu



Przetwornia Staromiejskie Centrum Biznesu



www.przetwornia.eu

AGD-RTV

DOMOWE naprawy telewizorów, tel. (24)263-66-17, 501-061-587.

g/36/19

NAPRAWA pralek automatycznych, lodówek, zamrażarek, zmywarek. Bieńkowski. Tel. kontaktowy: 502-309-738; (24)263-67-58.

SA-52

SERWIS RTV Karwowski: szybko, solidnie. (24)263-44-03, 603-16-88-75.

SA-36

AUTO-MOTO

KUPIĘ

AAUTO kupię całe, rozbite. 507-539-879.

g/124/19

AUTO, skup, całe, rozbite. Złomowanie, odbiór. 602-123-360.

SA-41

AUTO-ZŁOM, Nowe Trzepowo 41: skup samochodów, sprzedaż części. Holowanie. (24)367-57-86, 603-215-469.

g/125/19

MOTOCYKL kupię. 507-539-879.

g/66/19

SKUP aut za gotówkę. 793-225-912.

Ku-7

SKUP aut, osobowe, dostawcze, ciężarowe. 530-322-822.

Ku-56

SPRZEDAM

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

23-683-10-85 24-368-32-17
46-880-50-31 54-233-81-41
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

AKUMULATORY, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otołińskiej). 603-685-664.

SA-199

AUDI A3 Sportback, 2,0 diesel, 2006 r. Stan bdb. 604-277-202, 662-40-70-84.

p/371/19

FORDA Mondeo GHIA diesel, 2009 r., 140.000 km, automat, pierwszy właściciel, garażowany, stan bdb., serwisowany w salonie. 602-073-528.

g/246/19

USŁUGI

AUTO-KASACJA, skup samochodów do wyrejestrowania, wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji. (24)275-61-60, 691-770-972.

g/3/19

KONCESJONOWANE złomowanie pojazdów w celu wyrejestrowania, możliwość odbioru 7:00 - 22:00. Skup aut. 602-123-360.

SA-41a

TRANSPORT

PRZEWÓZ osób busami. Tel. 607-055-616.

SA-21

TRANSPORT - PRZEPROWADZKI. 601-35-15-72.

g/100/19

BUDOWLANE

SPRZEDAM

BULAR-EX
OKNA-DRZWI
PCV-ALUMINIUM-DREWNO

Rolety, żaluzje, parapety, moskitiery, bramy garażowe, montaż nawietrzaków okiennych. **Montaż - demontaż - Naprawa i konserwacja okien**

24 262 86 66
Płock, ul. Sienkiewicza 55/57
e-mail: bularex@wp.pl

BALUSTRADY

nierdzewne, łącznie ze szkłem i drewnem

www.boyk.pl, 691-96-96-69

OKNA I DRZWI
Z MONTAŻEM DO

-60%

24 268 23 23
www.abccstalarm.pl

DRZWI stalowe, ocieplane 160x320. 513-050-766.

g/204/19

DRZWI: 300 zł, zewnętrzne, antywłamaniowe. Płock, Kilińskiego 13, (24)262-34-91, 696-628-556.

SA-127

USŁUGI

BIURO Projektowe Instech oferuje usługi: geodezja, projekty budynków, przyłącza wodno-kanalizacyjne, instalacje gazowo-grzewcze, sanitarne. Zapraszamy do biura: Zielna 2, Słupno. 608-142-467, 662-250-306.

SA-108

USŁUGI KOPARKAMI

Wykopy, niwelacje terenu, roboty drogowe i rozbiórkowe. Wynajem sprzętu - koparki, ładowarki, zagęszczarki. Sprzedaż piasku i kruszyw z dostawą małymi wywrotkami 3/5 t.

Płock - Radziwie
518-301-190 | 797-940-069

BUDOWA domów, remonty, gładzie. 601-417-710.

SA-100

P.R.B ARTBRUK
BRUKARSTWO,
UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ, GRANITU.

Sprzedaż i montaż przydomowych oczyszczalni ścieków. Kanalizacja, odwodnienia, drenaże. Roboty drogowe.

Usługi i wynajem koparki, wywrotki, zagęszczarki, piły spalinowe

518-301-190 | 797-940-069

DOCIEPLENIA budynków, malowanie elewacji, mieszkań. 504-22-40-40.

g/187/19

DOCIEPLENIE budynku i wykończenie elewacji. Fachowo. 505-030-812.

Ku-67

EKIPA budowlana wykona: budowę, dach, docieplenie budynku, elewację, kostkę, remont i przebudowę, wykończenia. 505-030-812.

Ku-53

ELEKTRYK: szybko, tanio, solidnie. 25 zł punkt. Tel. 515-091-114.

181871

FIRMA HATREX oferuje wywóz odpadów pobudowlanych i poremontowych. Podstawiamy kontenery. Więcej informacji pod nr tel. 664-424-444.

Ku-189

HYDRAULIK: domy jednorodzinne. 698-469-291.

g/213/19

STUDNIE głębinowe, pompy ciepła. Solidnie. 504-320-592.

Ku-55

TYNKI maszynowe gipsowe i cementowo-wapienne oraz posadzki (z mixokreta). 502-452-907.

SA-88

USŁUGI ziemne koparko-ładowarką. Tanio. 692-873-116.

g/222/19

REMONTY

AA Glazura, terakota, gładź, panele, malowanie, zabudowa k/g. Tel. 790-342-962.

Ku-76

DROBNE remonty od ręki. 665-957-012.

g/257/19

GŁADZIE bezpyłowe, malowanie, tapetowanie, remonty. Solidnie. 606-603-259.

g/78/19

GŁADŹ, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe. 576-586-040.

g/70/19

GŁADŹ, malowanie. 693-787-520.

g/848/18

WYWÓZ odpadów budowlanych w kontenerach od KP2 do KP7. Atrakcyjne ceny. (24)2772-341, 664-424-444.

Ku-61

FINANSE

BIURO Rachunkowe IN PLUS Agnieszka Mielczarek, Płock, Mickiewicza 10, lok. 5, tel./fax (24)366-64-84, 793-701-707: księgi handlowe, KPiR, ryczałt, sprawy kadrowo-płacowe, rozliczenia roczne PIT, obsługa JPK, organizacja obrotu dokumentów w firmie. Nr uprawnienia MF 1483/2003.

181790

HANDEL

DUŻY wybór, niskie ceny. Sprzedaż i dostawa wykładzin dywanowych i PCV. Płock, Norbertańska 3, tel. (24)364-00-60, 7.00-18.00.

SA-27

KREDYTY

CHWILÓWKI. 733-888-798.

SA-23a

KONSOLIDACJA 0 % kredytów. 732-888-018.

SA-23b

KREDYTY z komornikiem. 733-888-798.

SA-23d

KREDYTY: 697-542-334. Pożyczki: 691-565-203. Ubezpieczenia: 781-205-305.

Ku-65

JANOSIK
POŻYCZKI
Płock, ul. Tumska 22
początek ulicy

SA-17-1

POŻYCZKA NA DOWÓD. Bez zaświadczeń, minimum formalności. Zadzwoni: (32)706-10-89.

SA-63

ROLNICY, kredyty. 732-888-018.

SA-23c

SZYBKI kredyt gotówkowy. Minimum formalności. Zadzwoni, czekamy na Ciebie. 781-137-160.

Ku-79

POŚREDNIK POŻYCZKOWY

GROS
KAPITAŁ

Potrzebujesz gotówki?

• szybka decyzja
• proste zasady
• profesjonalna obsługa

Zadzwoń!
573 573 573

MATRYMONIALNE

1A.PŁOCKIE Biuro Matrymonialne (oferty wyłącznie matrymonialne). Tel. (24)263-46-39, 795-550-892, czynne 10-18.

SA-86

POZNAM Panią do 65 lat. 691-646-969.

g/240/19

MEDYCYNĄ

ZDROWIE I URODA

MASAŻ

*** leczniczy:**
rwa kulszowa, dyskopatia, bóle w obrębie miednicy itp., bolesne napięcie mięśni szyi, ograniczenia skrętu głowy, bóle migrenowe, zawroty głowy, szum w uszach, drętwienie, mrowienie rąk i nóg, bóle karku, barków, pomiędzy łopatkami (pieczenie)

*** relaksacyjny,**
*** odchudzający,**
*** reflektoryczny stóp,**
*** świecowanie uszu,**
*** bańka chińska**

0 608-369-598

NAUKA

BEZPŁATNA nauka: Szkoła Podstawowa; Branżowa Szkoła I stopnia; Technikum; dla dorosłych: Szkoły Policealne, Liceum Ogólnokształcące. Zapraszamy: Zakład Doskonalenia Zawodowego w Płocku, ul. Ułańska 1 (osiedle Wyszogrodzka), tel. (24)264-22-77, www.zdz-plock.com.pl

SA-30/1

FIZYKA, matematyka, nauczyciel. Tel. 606-709-123.

Ku-162

KURSY

KURSY: operator: koparko-ładowarki, koparki, spycharki, ładowarki, walców drogowych, zagęszczarek i przecinarek do nawierzchni dróg, spawanie met. 111, 311, 135, 136, 141, uprawnienia „E” i „D” (elektryczne, gazowe, ciepłe), kierowca wózków jezdniowych, obsługa urządzeń dźwigowych, ADR, LPG, fryzjerskie, kosmetyczne, komputerowe (ECDL), sprzedawca, obsługa kasy fiskalnej, dla kierowników i wychowawców wypoczynku, instruktorów praktycznej nauki zawodu, opiekun osób starszych i niepełnosprawnych, z zakresu kolejnictwa, systemów fotowoltaicznych i pomp ciepła, operator bezałogowego statku powietrznego (dron), administracyjno-biurowe, BHP oraz inne. Sprawdź szczegóły! Zakład Doskonalenia Zawodowego w Płocku, ul. Ułańska 1 (osiedle Wyszogrodzka), tel. (24)264-22-77, www.zdz-plock.com.pl

SA-30

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

DOM 134 mkw. bezpośrednio. 5 pokoi, 2 łazienki, na ścianach gładzie, na podłogach terakota, panele. Ogrzewanie gazowe i kominkowe. Działka 4.000 mkw., zagospodarowana. Wszystkie media, 12 km od Płocka. 693-358-757.

graf

DOM na działce 8 arów, działkę rolną 43 arów. 516-356-702.

SA-131

DOM piętrowy w Matyldowie nad jeziorem Zdrowskim (50 m od jeziora). 518-827-524.

graf

DOM, działka 1333 mkw., Nowe Gulczewo. 602-430-147.

g/230/19

DZIAŁKĘ budowlaną w Cekanowie, z fundamentem, 2232 mkw. w tym las, wszystkie media, ogrodzona, 1,5 km od Płocka. 518-827-524.

graf

DZIAŁKI budowlane, Juryszewo k/ Rogozina. 660-568-735.

g/154/19

DZIAŁKI, Radzanowo. 510-077-616, 696-387-921.

g/216/19

KAWALERKĘ. 881-412-431.

g/234/19

MIESZKANIE, 65 mkw., Piłsudskiego 4. 605-278-540.

g/232/19

e-PRENUMERATA

www.eprasa.pl

E-wydanie Tygodnika Płockiego
prenumerata: miesięczna, półroczna i roczna
Płatność - przelew internetowy

Cena w kiosku 3 zł
w prenumeracie już od 2.45 zł



INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku
o gospodarce nieruchomościami (t. j.: Dz. U. z 2018 r., poz. 2204 z późn. zm.)

Burmistrz Miasta Gostynina

informuje, że od dnia 9 maja 2019 roku na okres 21 dni na tablicy
ogłoszeń Urzędu Miasta Gostynina przy ul. Rynek 26 oraz na stronie
internetowej Urzędu Miasta – umgostynin.bip.org.pl zostanie
umieszczony wykaz nieruchomości położonej w Gostyninie przy
ulicy Kilińskiego przeznaczonej do oddania w użyczenie w trybie
bezpłatnym.

Burmistrz Miasta Gostynin
mgr Paweł Witold Kalinowski

Gostynin, dnia 9 maja 2019 r.

SA-2-15

Sprzedam narybek

letni oraz jesienny:
sandacz, szczupak,
amur, karp, jaź, miętus
i inne.

506 155 599

Za jednego
SMS-a
kupisz wybrane
E-wydania TP

tylko

2,46 zł

www.tp.com.pl/
tygodnik-plocki-e-wydanie



Najszybciej, najtaniej:
pełne wydanie Tygodnika Płockiego

Zakład Pogrzebowy

Rok założenia 1989



Stanisław
Frydrysiak

Płock, ul. Ostatnia 7, tel. 24 262-94-63

Świadczy usługi w zakresie

- kompleksowe usługi pogrzebowe
- duży wybór trumien
- własna kaplica, sala pożegnań
- przechowalnia zwłok
- odzież pogrzebowa
- wyrób wieńców i wiązanek
- nekrologi
- własna sala gastronomiczna
- organizowanie konsolacji po pogrzebie
- kremacje i ekshumacje zwłok
- międzynarodowy transport zwłok

Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta www.frydrysiak.eu

Zapraszamy na oficjalny Fan Page Tygodnika Płockiego
<https://www.facebook.com/gazeta.tygodnik.plocki>



informacje na żywo
zdjęcia z wydarzeń
konkursy



„Społem” Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Zgoda” w Płocku
09-402 Płock, ul. Henryka Sienkiewicza 32

Regon 001032752, NIP 774-000-20-11

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie remontu elewacji frontowej
oraz termomodernizacji budynku przy ul Tumskiej 11A
zgodnie z opracowaną dokumentacją techniczną.

Oferta powinna zawierać:

- * wycenę robót,
- * posiadane uprawnienia i kwalifikacje,
- * termin realizacji zadania,
- * krótką informację o firmie.

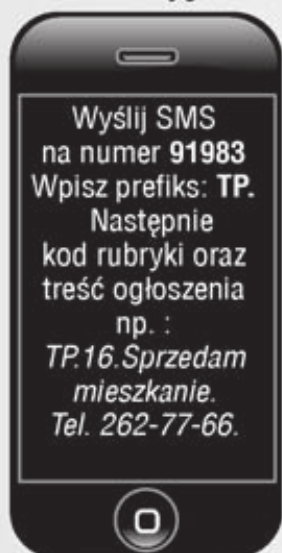
Planowany termin wykonania robót – sierpień – październik 2019 r.

Bliższych informacji („materiały przetargowe”) udziela Dział Techniczny, tel. 24 267 15 08, 24 267 15 14.
Termin składania ofert upływa z dniem 07 czerwca 2019 r. Oferty należy składać w siedzibie „Społem” PSS
„Zgoda” w Płocku, ul. Sienkiewicza 32, pokój nr 3 w zamkniętych kopertach z napisem „przetarg”.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 11 czerwca 2019 roku.

„Społem” PSS „Zgoda” w Płocku zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

SA-38/1

Proponujemy Państwu szybki i wygodny sposób zamieszczenia ogłoszeń drobnych
w Tygodniku Płockim poprzez wysłanie SMS pod numer **91983**



KODY rubryk

AGD-RTV - 1
AUTO - MOTO - 2
KUPIĘ - 2A
SPRZEDAM - 2B
USŁUGI - 2C
TRANSPORT - 2D
BIZNES - 3
BUDOWLANE - 4
KUPIĘ - 4A
SPRZEDAM - 4B
USŁUGI - 4C
OGRODZENIA - 4D
REMONTY - 4E
STOLARSTWO - 4F

ELEKTRONIKA - 5
FINANSE - 6
FOTO-VIDEO - 7
HANDEL - 8
KOMIS-LOMBARD - 9
KREDYTY - 10
MASZYNY I URZĄDZENIA - 11
MATRYMONIALNE - 12
MEBLE - 13
KUPIĘ - 13A
SPRZEDAM - 13B
MEDYCYNĄ - 14
ZDROWIE I URODA - 14A
NAUKA - 15

NIERUCHOMOŚCI - 16
USŁUGI - 16A
SPRZEDAM - 16B
KUPIĘ - 16C
WYNAJME - 16D
ZAMIENIĘ - 16E
NOCLEGI - 17
OPAL - 18
PRACA - 19
DAM - 19A
SZUKAM - 19B
ROLNICZE - 20
SPRZEDAM - 20A
KUPIĘ - 20B
USŁUGI - 20C
OGRODNICZE - 20D

Ogłoszenie drobne przez SMS



Ogłoszenie może zawierać do 160 znaków
(jako znak uważamy spację, znak
interpunkcyjny, kody rubryk i prefiks
gazety). Jeśli wyślesz SMS do piątku do
godziny 12.00, to Twoje ogłoszenie ukaże się
w najbliższy wtorek w Tygodniku Płockim na
stronach ogłoszeń drobnych. Regulamin
wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS
dostępny jest w redakcji Biura Ogłoszeń
oraz na stronie internetowej
www.bo.tp.com.pl/przez_sms

Koszt ogłoszenia wynosi:
19 zł netto (23,37 zł brutto).

Integratorem usługi jest BILD PRESSE POLSKA
www.bildpresse.pl

Usługa jest dostępna z telefonów, działających we wszystkich sieciach
komórkowych na terenie Polski.

Prosimy nie przysyłać kilku SMS-ów o takiej samej treści do jednego wydania gazety.

Ogłoszeń Towarzyskich nadanych SMS-em nie przyjmujemy.

8. Półmaraton Dwóch Mostów w Płocku

Pobiegna nową trasą

Niemal od razu po wakacjach, w niedzielę, 15 września odbędzie się ósma edycja „Półmaratonu Dwóch Mostów”. Ponieważ planowany jest remont, zarówno Mostu im. Legionów Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz wiaduktu kolejowego przy ulicy Norbertańskiej oraz alei Jana Kilińskiego, zaistniała konieczność wyznaczenia nowej trasy.

Do rozpoczęcia biegu jest jeszcze kilka miesięcy, ale już teraz warto dowiedzieć się, jakie zmiany czekają uczestników tej jednej z największych imprez sportowych organizowanych w Płocku.

Najważniejsza zmiana dotyczy zupełnie nowej trasy biegu, tak Półmaratonu Dwóch Mostów, jak i 1/4 maratonu. W tym roku wszyscy sympatycy biegania będą mogli spróbować swoich sił na znacznie szybszej trasie. Start i meta biegu usytuowane będą na wysokości wejścia głównego do Orlen Areny (wejście z szatniami naprzeciwko stadionu Wisły Płock), a następnie trasa prowadzić będzie ulicami:



Archiwum

start 7 Czerwca – wbiegnięcie na ulicę Łukasiewicza – Długa – odciłek obwodnicy od Długiej do Wiaduktu (nawrotka) – Długa – Kobiałka – Długa (2 pętla) – po 2 pętli zbiegnięcie na ulicę Łukasiewicza – meta 7 Czerwca dla trasy Półmaratonu (21,0975 km).

Trasa 1/4 Półmaratonu o długości około 5,2 km prowadzić będzie ulicami: start 7 Czerwca przy Orlen Arenie – wbiegnięcie na ulicę Łukasiewicza – Długa (rondo 1) – Długa (rondo 2, nawrotka) – Długa (rondo 1) zbiegnięcie na ulicę Łukasiewicza – meta 7 Czerwca przy OA.

Organizatorzy wyznaczyli limit startujących w biegu głównym na 21,0975 km. Na starcie stanie nie więcej niż 750 osób. W drugim biegu, towarzyszącym Półmaratonowi, na dystansie 5,250 km, pobiegnie nie więcej niż 150 osób. Dla obu biegów przewidziano wspólne start i metę, a limit ogółem na obu dystansach to 900 osób. Dlatego warto już teraz zobaczyć, gdzie przyjmowane są zapisy i zgłosić swój udział.

Jak twierdzą organizatorzy, wybór padł na Orlen Arenę, jako tegożroczne miejsce startu i mety Półmaratonu, ze względu na infrastrukturę w jej pobliżu. Stali bywalcy na tym terenie wiedzą, że są tu w wystarczającej ilości miejsca parkingowe, place zabaw, nie tylko dla dzieci, skate park oraz możliwość zbudowania miasteczka biegowego, na którym będą przygotowane atrakcje dla dzieci i rodzin kibicującym swoim sportowcom.

Szybsza trasa Półmaratonu, czyli 100 proc. biegu po asfalcie i długi finisz z górki, a także atest PZLA, na pewno pozwoli zawodnikom na poprawienie rekordów życiowych.

Jol.

Świetna forma Dariusza Bednarskiego Nowy rekord Polski

Kolejny Rekord Polski Masters ustanowił płocki skoczek wzwyż Dariusz Bednarski. W Warszawie na stadionie AWF podczas mitingu lekkoatletycznego pokonał 160 cm.

Startujący w nowej dla siebie kategorii wiekowej Dariusz Bednarski, reprezentując barwy MUKS Płock znakomicie spisał się w konkursie. Po raz trzeci w tym sezonie, który dopiero się rozpoczął, ustanowił rekord Polski masters w skoku wzwyż. Tym razem pokonał wysokość 160 cm, co po przeliczeniu na wynik seniorski daje pokonanie poprzeczki na wysokości 235 cm.

– *Chociaż na karku mam już 65 lat czuję się młodo i zdrowo i oczywiście mam nadzieję na jeszcze lepsze rezultaty. Dodam, że aktualnie jest to najlepszy rezultat na świecie w tej kategorii wiekowej* – zapewnia Dariusz Bednarski.

Jol.



Piotr Mieszkowski

Wioślarze liderami Pucharu Świata

W bułgarskim Plovdiv odbyły się Regaty I Edycji Pucharu Świata w wioślarstwie. Bardzo dobrze spisała się polska reprezentacja, która zdobyła 7 medali – w tym 6 w konkurencjach olimpijskich.

Dla płockich kibiców tej dyscypliny sportu jest to o tyle dobra wiadomość, że w składzie polskiej ósemki, która zdobyła złoty medal Pucharu Świata, płynęli dwaj zawodnicy z Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego: Adrian Pawłowski i Kuba Aleksandrowicz.

Kolejna edycja Pucharu Świata, w której polscy i płocki zawodnicy wystartują w żółtych koszulkach liderów Pucharu Świata, odbędzie się w Poznaniu, 21-23 czerwca. W Plovdiv, poza ósemką, złote medale zdobyły czwórki: podwójna i bez sternika.

Przed zawodnikami teraz Mistrzostwa Europy Seniorów w szwajcarskiej Lucernie.

Jol.



Adrian Pawłowski i Kuba Aleksandrowicz

PTW

Grad medali na Memoriale w Łęczycy

Obiecujące wyniki

Bardzo dobrze rozpoczął się sezon lekkoatletyczny zawodników Miejsko - Ludowego Klubu Lekkoatletycznego Płock, którzy wzięli udział w Memoriale Ponomarenki i Majewskiego w Łęczycy. Na wyróżnienie zasługują dwa wyniki: Martyny Lewandowskiej i Zuzanny Maślanej.

Martyna Lewandowska była bezkonkurencyjna w skoku wzwyż, zwyciężyła w konkursie z bardzo dobrym wynikiem 175 cm. Zuzanna Maślana także była najlepsza, wygrywając w konkursie pchnięcia kulą 3 kg, która uzyskała wynik 13,06 m. Odległość uzyskana przez Żuzię jest najlepszym wynikiem w Polsce w kategorii młodzik. Zawodniczka startowała jeszcze w rzucie dyskiem 0,75 kg, który poleciał na odległość 31,76 m, co dało jej trzecie miejsce.

Bardzo dobrze spisała się również młodziczka MLKL Płock Amelia Tarka, która po pasjonującym biegu na 300 m zameldowała się na

mecie na pierwszym miejscu. Pokonała dystans w bardzo dobrym czasie 51,34 s.

Obiecujące wyniki zanotowała także najstarsza zawodniczka - Joanna Szygoska, która w pchnięciu kulą 4 kg uzyskała 11,07 m, co dało jej drugie miejsce w konkursie oraz w rzucie dyskiem 1 kg, gdzie z wynikiem 32,92 m była czwarta.

W zawodach startowali również młodzi zawodnicy, nadzieje lekkoatletyczne klubu, którzy w pierwszych w sezonie zawodach uzyskali swoje najlepsze wyniki: Julia Smolińska, skok wzwyż – 135 cm, skok w dal – 3,95 m, Agata Jabłońska, skok wzwyż – 125 cm, skok w dal – 3,61 m, Oliwia Cichocka, skok wzwyż – 130 cm, skok w dal – 3,51 m, Maja Krzemińska, 100 m – 15,03 s, skok w dal – 3,71m, Nikodem Gałach, skok w dal – 4,06 m, skok wzwyż – 145 cm, Daria Woźnica, pchnięcie kulą 3 kg – 8,01 m, Martyna Lewandowska, pchnięcie kulą 4 kg – 10,06 m.

Jol.



archiwum

Po zakończeniu rozgrywek ligowych piłkarzy ręcznych sezonu 2018/2019

Urlopy muszą poczekać

W środę 22 maja o godz. 18.30 i w sobotę, 25 maja o godz. 18.00 rozegrane zostaną finałowe spotkania Superligi piłki ręcznej mężczyzn. Jedna z drużyn odbierze złote medale, otrzyma tytuły mistrzów Polski i awansuje do grupy A/B Ligi Mistrzów, która po raz ostatni zostanie rozegrana w tej formule.

Wyznaczona data ostatniego spotkania ligowego wcale nie oznacza, że piłkarze ręczni po ostatnim meczu ligowym rozpoczną urlopy. Na pewno nie wszyscy. Najlepsi niemal od razu pojadą na zgrupowania kadry narodowej.

25 maja, bezpośrednio po zakończeniu meczu finałowego i wręczeniu medali, nastąpi jeszcze jedna uroczystość – ceremonia wręczenia Gladiatorów, czyli nagród dla najlepszych piłkarzy sezonu 2018/2019.

Najpierw dziennikarze lokalnych gazet, w tym przedstawicielka Tygodnika Płockiego, zgłosili swoje propozycje – po pięciu kandydatów do tytułu Zawodnik Roku, Boczny Rozgrywający Sezonu i Skrzydłowy sezonu oraz po trzech kandydatów do tytułu: Trener Sezonu, Bramkarz Sezonu, Obrońca Sezonu, Środkowy Rozgrywający Sezonu, Obrotowy Sezonu i Odkrycie Sezonu, czyli zawodnicy do 23 lat.

W drugim etapie Kapituła Superligi, złożona z 13 dziennikarzy sportowych, nominowała piłkarzy do Gladiatorów 2019 – tytułu dla najlepszych zawodników i trenerów sezonu.

Na listę nominowanych trafiło pięciu graczy ORLEN Wisły Płock: Adam Morawski (bramkarz), Michał



D. Ossowski

Michał Daszek został nominowany do Gladiatorów w dwóch kategoriach, został też powołany do kadry narodowej.

Nominowani do Gladiatorów 2019

Zawodnik Sezonu: Adam Malcher - Gwardia Opole, Adrian Kondratiuk

Daszek (zawodnik sezonu i skrzydłowy), Renato Sulić (obrońca), Lovro Mihić (skrzydłowy) i Jose Guilherme de Toledo (boczny rozgrywający).

Garmin Iron Triathlon 2019

Ludzie z żelaza w Płocku

Po raz trzeci na rynku Starego Miasta w Płocku gościć będą zawodnicy, którzy wezmą udział w Garmin Iron Triathlon 2019. W pierwszym roku przygody z imprezą sportowcy kończyli zmagania przed ratuszem. Przed rokiem, tak jak i teraz, ruszą na trasę pierwszego triathlonu, a potem następnych.

26 maja w Płocku rozpocznie się cykl Garmin Iron Triathlon 2019, w którym zawodowcy i amatorzy, startujący od wielu lat i debiutanci, rozpoczną walkę o punkty w najstar-

szej imprezie triathlonowej w Polsce. Zainteresowanym przypominamy, że w tym roku w ramach cyklu Garmin Iron Triathlon zawodnicy będą mogli rywalizować w dziewięciu lokalizacjach. Do wyboru będą trzy dystanse: 1/8 IM, 1/4 IM oraz 1/2 IM. Wyjątkiem będzie Ślesin, w którym triathloniści będą mogli wystartować na jednym z dwóch dystansów: 1/8 IM oraz 1/4 IM.

Na każdym z nich będzie można wystartować indywidualnie lub w trzyosobowej sztafecie triathlonowej, w której jedna osoba płynie, druga jedzie na rowerze, a trzecia biegnie.

Tradycyjnie już triathlonowi będą towarzyszyły zawody biegowe dla dzieci – Garmin Kids. Najmłodszy będą mogli wystartować w biegach na dystansach 200, 500 lub 1000 m, na które również można się już zapisywać.

Tegoroczny cykl odbędzie się już po raz ósmy, co oznacza, że jest najstarszym cyklem zawodów triathlonowych w Polsce. Sezon rozpocznie się w Płocku 26 maja, a potem zawodnicy będą rywalizować w Ślesinie 9 czerwca, Augustowie 16 czerwca, na Stężycy 29 czerwca, a 14 lipca zawody odbędą się Goldapi. Stałym punktem jest Elbląg 28 lipca ze swoimi świetnymi trasami i strefą kibica na Bulwarze Zygmunta Augusta. 4 sierpnia zawodnicy spotkają się w Chodzieży, a przedostatnie zawody w ramach tegorocznego cyklu odbędą się w Brodnicy, 25 sierpnia.

Wielki finał będzie miał miejsce 31 sierpnia w Nieporęcie. Tam poznamy zwycięzców klasyfikacji generalnych cyklu na poszczególnych dystansach. Nagrodzeni zostaną najlepsi i przekonamy się, kto odjedzie autem osobowym będącym nagrodą w konkursie „Kto pierwszy, ten lepszy”.

Na wszystkie imprezy w ramach Garmin Iron Triathlon 2019 oraz Garmin Kids 2019 można się zapisać się wypełniając formularz zgłoszeniowy.

Jol.



Rafał Dominik

- Energa Wybrzeże Gdańsk, Janc - PGE VIVE Kielce, Iso Sluifers - NMC Górnik Zabrze i Michał Daszek - ORLEN Wisła Płock,

Trener Sezonu: Rafał Kuptel - Gwardia Opole, Talant Dujsebajew - PGE VIVE Kielce i Tomasz Strząbala - MMTS Kwidzyn,

Boczny Rozgrywający Sezonu: Alex Dujsebajew - PGE VIVE Kielce, Iso Sluifers - NMC Górnik Zabrze, José de Toledo - ORLEN Wisła Płock, Marek Szpera - Energa MKS Kalisz i Paweł Podsiadło - Azoty-Puławy,

Bramkarz Sezonu: Adam Malcher - Gwardia Opole, Adam Morawski - ORLEN Wisła Płock i Martin Galia - NMC Górnik Zabrze,

Obrońca Sezonu: Kamil Krieger - MMTS Kwidzyn, Mateusz Jachlewski - PGE VIVE Kielce i Renato Sulić - ORLEN Wisła Płock,

Obrotowy Sezonu: Arciom Karalok - PGE VIVE Kielce, Mateusz Jankowski - Gwardia Opole i Michał Peret - MMTS Kwidzyn,

Odkrycie Sezonu (do 23 lat): Damian Pawelec - NMC Górnik Zabrze, Piotr Jarosiewicz - Azoty-Puławy i Piotr Rybski - Sandra Spa Pogoń Szczecin,

Skrzydłowy Sezonu: Ángel Fernández Perez - PGE VIVE Kielce, Arkadiusz Moryto - PGE VIVE Kielce, Lovro Mihić - ORLEN Wisła Płock i Michał Daszek - ORLEN Wisła Płock,

Środkowy Rozgrywający Sezonu: Adrian Kondratiuk - Energa Wybrzeże Gdańsk, Luka Cindrić - PGE VIVE Kielce i Maciej Pilitowski - Energa MKS Kalisz.

W tym roku pierwszy raz przyznany zostanie Gladiator Publiczności. Zostali do niego nominowani zwycięzcy głosowań na Gracza Serii i Tygodnia, którzy otrzymali największą liczbę głosów. Zwycięzcę wybrali kibice w internetowym głosowaniu.

Gladiator Publiczności: Arkadiusz Moryto - PGE VIVE Kielce, Bartosz Dudek - MMTS Kwidzyn, Jan Czupara - NMC Górnik Zabrze, Marcin Szopa - Piotrkowianin Piotrków Trybunalski i Paweł Salacz - Energa Wybrzeże Gdańsk.

Udział w tajnym głosowaniu wzięli udział wszyscy zawodnicy PGNiG Superligi, którzy wybrali zwycięzcę

ców w poszczególnych kategoriach (oprócz Gladiatora Publiczności). Warto dodać, że nie mogli głosować na siebie ani na kolegów z drużyny.

Nie na urlop, ale na kadrę

Od 28 maja do 2 czerwca odbędzie się w Pruszkowie konsultacja szkoleniowa kadry narodowej mężczyzn. Trener Patryk Rombel powołał dwudziestu zawodników: Michała Daszka, Tomasza Gębałę, Przemysława Krajewskiego i Adama Morawskiego (wszyscy SPR Wisła Płock), Dawida Dawydzika, Krystiana Bondziora i Jakuba Morynia (MKS Zagłębie Lubin), Piotra Jarosiewicza, Pawła Podsiadło i Łukasza Rogulskiego (KS Piłki Ręcznej Azoty-Puławy), Jana Klimkowskiego i Adama Malchera (KPR GO), Jana Czuwarę i Mateusza Korneckiego (Górnik Zabrze), Macieja Pilitowskiego i Marka Szperę (MKS Kalisz), Krzysztofa Komarzewskiego (Wybrzeże Gdańsk Handball), Bartosza Kowalczyka (SPR Stal Mielec), Bartosza Nastaję (Piotrkowianin Piotrków Tryb.) oraz Damiana Przytułę (MMTS Kwidzyn).

Kadrę „B” na zgrupowanie szkoleniowe, które odbędzie się w Warszawie od 28 maja do 2 czerwca, powołał Michał Skórski. W grupie 19. zawodników znalazło się dwóch płoczan: Mateusz Góralski i Mateusz Piechowski.

Jak czytelnicy mogli zauważyć, w kadrze narodowej „A” nie ma ani jednego zawodnika PGE Vive Kielce. Nie ma też kołowego Barcelony Kamila Syprzaka. Warto przypomnieć kibicom, że w tym samym terminie, kiedy odbywać się będzie konsultacja szkoleniowa, piłkarze ręczni obu drużyn będą walczyć w Kolonii w Final Four Ligi Mistrzów.

Pierwszego dnia zawodów, w sobotę, 1 czerwca na godz. 15.15 zaplanowano pojedynki Telekom Veszprem – PGE Vive Kielce, a na godz. 18.00 Barcelona Lassa – Vardar.

W niedzielę o godz. 15.15 o trzecie miejsce walczyć będą zespoły, które przegrały sobotnie mecze, zaś o godz. 18.00 na parkiet wybiegną zwycięzcy meczów. Około godz. 20.00 będzie wiadomo, kto został triumfem tegorocznej edycji Ligi Mistrzów.

Jol.

Zapraszamy na trybuny

Piłka nożna

IV liga, 27. kolejka, 25 lub 26 maja:

Kasztelan Sierpc – Wkra Żurmin, MKS Ciechanów – Wisła II Płock, Mławianka Mława – Mazur Gostynin, Ożarówianka Ożarów Mazowiecki – Drukarz Warszawa, Pogoń II Siedlce – KS Łomianki, MKS Przasnysz – Hutnik Warszawa, Mazovia Mińsk Mazowiecki – Huragan Wołomin, Żąbkovia Żąbki – Korona Ostrołęka.

Liga okręgowa, 23. kolejka, 25 lub 26 maja:

Delta Słupno – Orzeł Góleszyn, Unia Czeremno – Start Probošciewicz, Świt Starożyby – Pogoń Słupia, Skra Drobin – Unia Iłów, Skrwia Łukomie – Amator Maszewo, Błyskawica Lucień – Zryw

Bielsk, Stegny Wyszogród – Stocznówiec Płock.

Klasa „A”, 19. kolejka, 25 lub 26 maja:

GKS Góra – Błękitni Gąbin, ULKS Ciółkowo – Wisła Nowy Duninów, Polonia Radzanowo – Bzura Chodaków, Spójnia Mała Wieś – Szopen Sanniki, Zorza Szczawin Kościelny – Wisła Główna Sobowo, Mazovia Słubice – Wicher Cieszewo.

Klasa „B”, 16. kolejka, 25 lub 26 maja:

Sparta Mochowo – Orkan Sochaczew, Unia II Czeremno – Lwówianka Lwówek, Relax Miszewo Mrowane – Czarni Rempin, Huragan Bodzanów – Zjednoczeni Bulkowo.

Ostatnia kolejka rozgrywek Klasy „B”.

Jol.

Wisła Płock utrzymała się w Ekstraklasie

Czekają nas duże zmiany

Po meczu ostatniej kolejki, zakończonym bezbramkowym remisem ze zdegradowanym Zagłębiem Sosnowiec, Wisła Płock utrzymała się w Ekstraklasie i w następnym sezonie nadal będzie grać w elicie. To wielka radość dla kibiców, że zrobiono wszystko, by Nafciarze nie spadli do niższej ligi. Jednak za styl, w jakim dokonali tego wyczynu, trudno im przyznać nagrodę.

To był najgorszy z trzech sezonów w wykonaniu Wisły Płock. Trzech trenerów, kilkudziesięciu zawodników, którzy przewinęli się przez zespół, częściej doprowadzali kibiców do zawału niż dostarczali radości.

Co zapamiętamy z tego sezonu? Na pewno zwycięstwo 4:1 w Warszawie z Legią, ale też porażkę 0:4 z Pogonią – za czasów trenera Dariusza Dźwigacza. Nieudane pojedynki z okresu Kibu Vicunii, który nijak nie potrafił przystosować się do polskich warunków. A na koniec szarża trenera Leszka Ojrzyńskiego, który wycisnął z drużyny, co mógł i cel osiągnął, choć styl nie każdemu się podobał.

Na podsumowanie sezonu przyjdzie jeszcze czas, bo w ciągu ostatniego roku popełnionych zostało mnóstwo błędów i ktoś musi



D. Ossowski

się z nich wytłumaczyć. Będziemy pytać o kulisy odejścia dyrektora sportowego, o rozbuchaną do granic możliwości kadrę zespołu i o pieniądze, jakie zarobili na Wiśle menadżerowie. Będziemy też pytać, jak zmieni się płocka drużyna, z której prawdopodobnie odejdzie najsilniejsze jej ogniwo – Dominik Furman. Na kim trener Ojrzyński będzie budował zespół,

który będzie walczył... Właśnie, o co walczył: o górną ósemkę, czy utrzymanie?

O meczu ostatniej kolejki nie ma nawet co pisać. Było to widowisko przyprawiające o zawał serca wszystkich kibiców. Na stadion w sobotę przyszło ponad 6,5 tys. widzów, wielu z nich na pewno już tu nie wróci. Emocji nie było, za to nerwów bardzo dużo.

Tabela końcowa sezonu 2018/2019

1. Piast Gliwice	72	57-33
2. Legia Warszawa	68	55-38
3. Lechia Gdańsk	67	54-38
4. Cracovia	57	45-43
5. Jagiellonia Białystok	57	55-52
6. Zagłębie Lubin	53	57-48
7. Pogoń Szczecin	52	57-54
8. Lech Poznań	52	49-48
9. Wisła Kraków	49	67-63
10. Korona Kielce	47	42-54
11. Górnik Zabrze	46	48-53
12. Śląsk Wrocław	44	49-45
13. Arka Gdynia	42	49-51
14. Wisła Płock	41	50-58
15. Miedź Legnica	40	40-65
16. Zagłębie Sosnowiec	29	49-80

Na pocieszenie można tylko przypomnieć historię Piasta Gliwice. Zespół Waldemara Fornalika przed rokiem walczył o utrzymanie, a w tym sezonie zdobył tytuł mistrza Polski. Oby płocka drużyna poszła w ślady swoich gliwickich kolegów.

W ostatnim meczu sezonu drużyna wystąpiła w składzie:

Wisła Płock: Bartłomiej Żynel – Patryk Stępiński, Adam Dźwigacz, Igor Łasicki (71 Bartłomiej Siewski), Angel Garcia Cabeza – Alan Uryga, Dominik Furman, Damian Rasak, Mateusz Szwoch – Ricardinho (46 Oskar Zawada), Giorgi Merbaszwili – Grzegorz Kuświk (62 Karol Angielski)

Zagłębie: Lukas Hrosso – Tomasz Nawotka, Szymon Pawłowski, Mateusz Możdżeń (67 Giorgi Gabedava), Dawid Ryndak, Michael Heinloth, Sebastian Milewski, Zarko Udovic (46 George Ivaniszwili), Piotr Polczak (77 Kacper Radkowski), Vamara Sanogo, Lukas Gressak

Ostatnie wyniki: 36 kolejka: Górnik Zabrze – Wisła Płock 0:1, Miedź Legnica – Śląsk Wrocław 0:2, Zagłębie Sosnowiec – Korona Kielce 2:4, Arka Gdynia – Wisła Kraków 3:1, Pogoń Szczecin – Piast Gliwice 0:0, Lech Poznań – Lechia Gdańsk 2:1, Zagłębie Lubin – Cracovia 1:2, Jagiellonia Białystok – Legia Warszawa 1:0.

37 kolejka: Wisła Płock – Zagłębie Sosnowiec 0:0, Korona Kielce – Górnik Zabrze 0:3, Śląsk Wrocław – Arka Gdynia 4:0, Wisła Kraków –

Miedź Legnica 4:5, Lechia Gdańsk – Jagiellonia Białystok 2:0, Legia Warszawa – Zagłębie Lubin 2:2, Piast Gliwice – Lech Poznań 1:0, Cracovia – Pogoń Szczecin 0:3.

Po meczu Leszek Ojrzyński skomentował ostatni występ swoich podopiecznych. – *Już na konferencji przedmeczowej powiedziałem, że utrzymania jeszcze nie ma i tak myślałem, że ten mecz będzie nas kosztował dużo zdrowia, ale nie wiedziałem, że aż tak dużo. Okazało się, że to był zwycięski remis. Wygrana w Zabrzu dała nam bardzo dużo. Na dzisiejszy wynik mogliśmy sobie pozwolić, chociaż chcieliśmy ten mecz wygrać. Było to widać po personaliach i po tym, jak graliśmy. Mieliliśmy szczęście, bo drużyna z Sosnowca grała o wygraną, co było do przewidzenia. Chwała dla chłopaków, że walczyli, że grali do końca. Tak jak wspomnieliśmy, terminarz mieliśmy najgorszy z tych drużyn, z którymi rywalizowaliśmy o utrzymanie. Tylko my w 3 ostatnich kolejkach mieliśmy dwa wyjazdy, a nasi rywale mieli dwa mecze u siebie. Niektórzy zawodnicy, co widzieliśmy w poprzednich spotkaniach, byli bardzo zmęczeni i mieli do tego prawo. Też mieliśmy okrojone możliwości, jeśli chodzi o personalia. Tym bardziej wielkie gratulacje dla naszych zawodników, że dzisiaj przypieczętowaliśmy utrzymanie Płocka w Ekstraklasie.*

Jol.

Wioślarze otworzyli sezon

Po medale na nowej ósemce

IV Płocki Piknik Olimpijski połączony z otwarciem sezonu wioślarskiego w Płockim Towarzystwie Wioślarskim był znakomitą okazją do spotkania ludzi, którym idea olimpijska nie jest obca. Zawodnicy Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego oraz zaproszeni goście w dniu pikniku byli także świadkami ochrzcenia nowej ósemki „Edyta”.

Uroczyste otwarcie sezonu odbyło się na przystani PTW. Podczas uroczystości odbył się chrzest ósemki – łodzi

wioślarskiej zakupionej w ramach budżetu obywatelskiego Miasta Płocka. Zaraz po chrzcie „Edyta”, bo takie imię nosi nowy nabytek PTW, została wypróbowana podczas regat otwarcia sezonu wioślarskiego w Płocku przez zawodników wyczynowych oraz mastersów. Łódź spisała się bardzo dobrze, tak jak wioślarze.

Po odczytaniu „Apelu Olimpijskiego” na maszt poza flagą narodową i flagą olimpijską wciągnięta została bandera Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego. Po części

oficjalnej odbył się konkurs wiedzy olimpijskiej, a młodzi zawodnicy uczestniczyli w konkursach sprawnościowych. Na zakończenie imprezy odbyły się regaty wioślarskie z udziałem zawodników Szkoły Mistrzostwa Sportowego i Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego oraz grupy mastersów z Olsztyna, Warszawy, Poznania i Płocka.

Sponsorem IV Pikniku był PKN ORLEN, a impreza została dofinansowana ze środków Urzędu Miasta Płocka.

Jol.



D. Ossowski

MMTS Kwidzyn wysoko pokonany przez Nafciarzy

Orlen Wisła w finale mistrzostw Polski

Podopieczni trenera Xavi Sabate nie dali żadnych szans drużynie MMTS Kwidzyn w półfinale mistrzostw Polski. Dwukrotnie pokonali zespół Tomasza Strzabały, 25:13 na wyjeździe i 28:16 w Płocku i dołączyli do PGE Vive Kielce.

Płoccy zawodnicy bez problemu pokonali rywali. Byli lepsi we wszystkich elementach gry. Dobrze bronili bramkarze, tradycyjnie już świetnie radzili sobie obrońcy. Trochę zawodziła skuteczność, ale nie na tyle, by wynik spotkania mógł być zagrożony.

Trener Xavi Sabate na pomeczowej konferencji przypominał o zespole, który objął przed rokiem i podkreślał, jak wielki postęp zrobili zawodnicy przez ten czas. Cieszył się, że w ciągu ostatnich kilku tygodni Orlen Wisła dwukrotnie rozegrała równe pojedynki z PGE Vive Kielce, co na pewno nieźle wróży przed finałami mistrzostw Polski.

A finały zaplanowano na ten tydzień. Pierwszy mecz rozegrany zostanie już w środę, w Orlen Arenie,

początek godz. 20.15. Pojedynek rewanżowy odbędzie się w sobotę, 25 maja o godz. 18.00 w Kielcach. Zwycięzca odbierze nie tylko złote medale, także miejsce w Lidze Mistrzów w grupach A lub B. Jest więc o co walczyć.

Kibiców zapraszamy na trybuny, stawka jest wysoka. Remis w Kielcach w rundzie zasadniczej i porażka jedną bramką w finale Pucharu Polski daje nadzieję, że zespół poradzi sobie tym razem z rywalem.

Dominacja drużyny z Kielc trwa nieprzerwanie od sezonu 2011/2012. Najwyższy czas, by ją przerwać. Gwardia Opole w półfinale mistrzostw Polski pokazała, że jest to możliwe, jako jedyna drużyna w Superlidze pokonała podopiecznych Talanta Dujzebajewa.

Orlen Wisła ma szansę, by odebrać złote medale odwiecznym rywalom. Świętej wojnie należy przywrócić dawne znaczenie. Aby to zrobić, trzeba przede wszystkim zapełnić trybuny w Orlen Arenie. Kibice Vive nie mogą być głośniejsi niż płoccy.

Jol.

Dura lex, sed lex?



J e d n y m z kamieni węgielnych, na których zbudowano cywilizację europejską jest prawo rzymskie. Jeśli zatem szuka-

my odpowiedzi, nielatwiej, na pytanie czym jest sprawiedliwość, nie od rzeczy będzie przywołać definicję prawnika rzymskiego Ulpiana Domicjusza. Sprawiedliwość jest to niezłomna i stała wola oddawania każdemu, co mu się należy... Wśród cech felietonu wymienia się lekkość. Dziś lekko nie będzie. Taki temat... Wywołany przez premierę filmu dokumentalnego, spowodował reakcję w postaci ekspresowych zmian w kodeksie karnym.

Właśnie o tych zmianach pozwolę sobie kilka zdań napisać. A ściślej mówiąc, nie o samych rozwiązaniach, ale o uzasadnieniu. Zaostrenie kar za przestępstwa pedofilskie ma na celu odstraszenie potencjalnych sprawców takich czynów (przy okazji oberwali rykoszetem złodzieje, zaostreno kary

za kradzież zuchwałą). Nie chcę wchodzić w dyskusję starą jak historia wymiaru sprawiedliwości: surowość czy nieuchronność kary skutecznie odstrasza przestępców? Może tylko drobna uwaga. Nieuchronności nie da się wpisać do kodeksu, surowość owszem! Powtarzam, nie będzie tu rozważań czy obecne kary są zbyt łagodne, czy też przeciwnie.

Przypomnę za to Szanownym Czytelnikom, bo wielokrotnie już o tym pisałem, że jestem zdecydowanym przeciwnikiem koncepcji odstraszałowej funkcji kary. Człowiek, nawet przestępca, to nie jest strach na wróble. A odstraszenie nie jest zadaniem wymiaru sprawiedliwości. Od tego jest policja, w szczególności wydziały prewencji, inne służby, przepisy prawa, na przykład te regulujące dostęp obywateli do broni... Zadaniem wymiaru sprawiedliwości jest, jak sama nazwa wskazuje, wymierzanie sprawiedliwości. Czyli, ponownie zacytuję Ulpiana Domicjusza, oddawanie każdemu, co mu się należy!

Zatem o wysokości kary decydować musi wyłącznie czyn, za który przestępca jest karany. Oczywiście z uwzględnieniem okoliczności jego popełnienia. Nieumyślne spowodowanie śmierci nie może być karane tak, jak morderstwo z premedytacją. I kara musi być adekwatna do czynu, czyli bardziej dolegliwa dla sprawcy, niż skutki przestępstwa dla ofiary. Ale to „bardziej” nie oznacza braku jakichkolwiek ograniczeń. Choć w myśl teorii odstraszenia karanie śmiercią poprzedzoną torturami za każde złamanie przepisów kodeksowych mogłoby radykalnie obniżyć wskaźniki przestępczości...

przy okazji jeszcze jedna uwaga. Więźniowie są skazywani na karę pozbawienia wolności. I taką karę ma wyegzekwować system penitencjarny. Bez kar dodatkowych w postaci warunków odbywania odsiadki. Nie mogą to być warunki urągające godności i zagrażające zdrowiu i życiu więźnia. Oczywiście przy założeniu, że więzienie to nie Hotel Europejski...

Jerzy Ogonowski

F E L I E T O N Y
Ogonowski | Kopec

Dokąd prowadzisz, Kościele?



Można mieć wiele pretensji do filmu Tomasa Sekielskiego. Że nie chodzi w nim tylko o dobro dzieci,

bo gdyby chodziło, to twórcy oraz wspierające ich środowiska z równą determinacją robiliby wszystko, by uderzyć w inne czynniki, które niszczą nasze dzieci, jak łatwo dostępna pornografia, czy natrętna propaganda homoseksualna, która wykrzywia wyobrażenie dzieci o rodzinie, płciowości, sensie małżeństwa i rodziny. Dalej, że nie chodzi w filmie o bezinteresowne dążenie do oczyszczenia Kościoła, że raczej powstał z wyrachowania i na polityczne zamówienie przeciwników obecnej władzy sprzymierzonej z Kościołem, aby uderzyć w tę władzę, uderzając w Kościół. Przemawia za tym przede wszystkim termin i forma jego publicznej prezentacji w Internecie. Można filmowi stawiać zarzut, że urąga pewnym zasadom obowiązującym w filmowej dokumentalistyce, pomija pewne fakty, jak to, że trzech z pięciu bohaterów współpracowało z SB i nie docieka, jaki to mogło mieć wpływ na ich postępowanie, a tym samym zwalnia ze współodpowiedzial-

ności za krzywdę dzieci organy państwa. Dalej, że nie operując datami, pozostawia wątpliwości, kiedy zaistniało ukazane zło, zaciemniając widzenie problemu we właściwych proporcjach – dawniej i dziś.

Że wreszcie urąga zasadom praworządności obowiązującym w demokratycznym państwie prawa, takim jak zasada domniemania niewinności, prawo oskarżonych do obrony i ochrony danych osobowych, w tym danych wrażliwych w myśl ustawy o RODO, nie uwzględnia kwestii przedawnienia przestępstw, nie tłumaczy, dlaczego ofiary po osiągnięciu pełnoletności nie zawiadamiły organów ścigania. Razi też tendencyjnym kierowaniem uwagi na osobę Jana Pawła II, sugerując jego współwinę za zaistniałe zło, bez wskazania dowodów w tym zakresie. Jednak wszystkie te uchybienia nie zmieniają faktu, że mamy do czynienia z obrazem demaskującym rzeczywiste i wyjątkowo perfidne zło popełnione przez dwie kategorie ludzi w Kościele – słabych, niedojrzałych i zdemoralizowanych duchownych, którzy dopuścili się przemocy seksualnej wobec nieletnich, stosując wobec nich mechanizm zastraszania i szantażu. Wskazuje też drugą kategorię

odpowiedzialnych, biskupów, którzy – z pełną lub częściową wiedzą, tego nie wiemy – kryli przestępców, lekceważyli powagę problemu, tuszowali zło – przynajmniej do pewnego momentu.

Wszystko to, co zostało ujawnione, uczciwie czy nie, stawia zasadnicze pytania o nasz Kościół, o dalsze losy naszej wspólnoty kościelnej, rozumianej jako wspólnota wiernych i duchownych. Podkopany został autorytet duchownych, naszych pasterzy, tych, których mamy za przewodników na drogach wiary i moralności. Grzechy może nawet nielicznych upadłych księży kładą się cieniem na wszystkich. Zaniedbania może nawet nielicznych hierarchów podkopują wiarygodność wszystkich. Czy mogą i dokąd mogą poprowadzić naród słabi, niedojrzali, zdemoralizowani księża? Czy zadają sobie dziś takie pytanie? Czy zadają sobie takie pytanie biskupi, którzy stracili nasze – wiernych – zaufanie? Czy wiedzą, że stracili to zaufanie? I co zamierzają z tym zrobić? Padły słowa przepraszam pod adresem ofiar, nie padły, jak dotąd, słowa przepraszam pod adresem zawiedzionych, oszukanych wierzących. To nie wróży dobrze na przyszłość. Czy istnieje w polskim Kościele gotowość do oczyszczenia przez prawdziwy rachunek sumienia, pokutę i zadośćuczynienie? I kto tym procesem byłby zdolny pokierować, bo chyba nie ci, którzy zawiedli?

Wiesław Kopec

Prawnik
radzi



Cel postępowania upadłościowego

Jakim celem ma służyć przeprowadzenie postępowania upadłościowego?
Anna Z.

Zgodnie z art.2 Prawa upadłościowego, postępowanie uregulowane tą ustawą należy prowadzić tak, aby roszczenia wierzycieli mogły zostać zaspokojone w jak najwyższym stopniu, a jeśli racjonalne względy na to pozwolą – dotychczasowe przedsiębiorstwo dłużnika zostało zachowane.

Stosunkowo nową zasadą jest to, że w odniesieniu do osób fizycznych, o których mowa w art.5, należy prowadzić je również tak, aby rzetelny dłużnik uzyskał możliwość oddłużenia. Unikać należy zatem zdarzeń (faktów) mogących tę rzetelność zakwestionować (np. w razie przegranych spraw z tzw. skargi pauliańskiej, na podstawie art.527 Kodeksu cywilnego lub orzeczenia zakazu prowadzenia działalności gospodarczej oraz pełnienia określonej funkcji na podstawie art.373 Pr.up.).

Jeśli chodzi o konsumentów (tj. osoby fizyczne nie prowadzące działalności gospodarczej) to postępowania należy prowadzić tak, aby umożliwić umorzenie zobowiązań upadłego niewykonanych w postępowaniu upadłościowym, a jeśli jest to możliwe – zaspokoić roszczenia wierzycieli w jak najwyższym stopniu. Wyraźnie więc tu widać funkcję oddłużeniową obowiązujących przepisów.

Postępowanie sanacyjne a egzekucja komornicza

Czy Prawo restrukturyzacyjne sprzyja dłużnikowi, który chce zablokować egzekucję komorniczą poprzez prowadzenie wobec niego postępowania sanacyjnego?
Tomasz D.

W tym zakresie postępowanie sanacyjne stanowi ochronę dla dłużnika przed komornikiem.

Zgodnie bowiem z art.312 Prawa restrukturyzacyjnego postępowanie egzekucyjne skierowane do majątku dłużnika wchodzącego w skład masy sanacyjnej wszczęte przed dniem otwarcia postępowania sanacyjnego ulega zawieszeniu z mocy prawa z dniem otwarcia postępowania. Na wniosek dłużnika lub zarządcy sędzia-komisarz postanowieniem stwierdza zawieszenie postępowania egzekucyjnego. Postanowienie doręcza się również organowi egzekucyjnemu.

Sędzia-komisarz na wniosek dłużnika lub zarządcy może uchylić zajęcie dokonane przed dniem otwarcia postępowania sanacyjnego w postępowaniu egzekucyjnym lub zabezpieczającym skierowanym do majątku dłużnika wchodzącego w skład masy sanacyjnej, jeżeli jest to konieczne dla dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa.

Sumy uzyskane w zawieszonym postępowaniu egzekucyjnym, a jeszcze nie wydane, przelewa się do masy sanacyjnej niezwłocznie po wydaniu postanowienia o otwarciu postępowania sanacyjnego.

W myśl art.312 ust.4 Pr. Restr., skierowanie egzekucji do majątku dłużnika wchodzącego w skład masy sanacyjnej oraz wykonanie postanowienia o zabezpieczeniu roszczenia lub zarządzenia zabezpieczenia roszczenia na tym majątku jest niedopuszczalne po dniu otwarcia postępowania sanacyjnego.

Opisywane dotychczas zasady nie odnoszą się do egzekucji świadczeń alimentacyjnych oraz rent z tytułu odszkodowania za wywołanie choroby, niezdolności do pracy, kalectwa lub śmierci oraz z tytułu zamiany uprawnień objętych treścią prawa dożywocia na dożywotnią rentę.

Szkody wyrządzone przez psa

Czy właściciel psa odpowiada za wyrządzone przez niego szkody?
Maria N.

W myśl art.431 § 1 Kodeksu cywilnego, kto zwierzę chowa albo się nim posługuje, obowiązany jest do naprawienia wyrządzonej przez nie szkody niezależnie od tego, czy było pod jego nadzorem, czy też zabłąkało się lub uciekło, chyba że ani on, ani osoba, za którą ponosi odpowiedzialność, nie ponoszą winy.

Jednakże chociażby osoba, która zwierzę chowa lub się nim posługuje, nie była odpowiedzialna według wskazanej zasady, to poszkodowany może od niej żądać całkowitego lub częściowego naprawienia szkody, jeżeli z okoliczności, a zwłaszcza z porównania stanu majątkowego poszkodowanego i tej osoby, wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego.

dr Waldemar Podel
– radca prawny



* Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.